

KRAKOWSKA

Ruszyła piłkarska I i II liga. Szczegóły w „Gazecie Sportowej”

Poniedziałek, 27 lipca 1998 r.

Nr 174 (15294)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr

Toruń z Bydgoszczą ● Do Małopolski dołączą cztery gminy z powiatu olkuskiego

Poprawki Sejmu do „16”

Toruń i Bydgoszcz będą w jednym województwie kujawsko-pomorskim – zdecydował Sejm, odrzucając w ten sposób najważniejszą z senackich poprawek do ustawy o podziale kraju na 16 województw. Ustawa czeka już tylko na podpis prezydenta.

Sejm zaakceptował tylko dwie zmiany granic województw: sześć gmin przysięgo powiatu głogowskiego umieścił w woj. dolnośląskim, zamiast w lubuskim, a cztery gminy powiatu olkuskiego (Klucze, Bolesław, Sławków i Bukowno) – w Małopolsce zamiast na Śląsku.

Izba przyjęła też informację rządu o działaniach zmierzających do likwidacji skutków powodzi, jaka dotknęła gminy w Kotlinie Kłodzkiej w Wałbrzyskiem.

Uchwalona przez Sejm ustawa wykonawcza do konkordatu przewiduje, że książdz udzielający ślubu będzie musiał zgłosić w Urzędzie Stanu Cywilnego w ciągu pięciu dni fakt jego zawarcia, chyba że nowożeńcy przedstawiają mu akt ślubu z USC.

Sejm postanowił też, że wymiana dowodów osobistych na karty tożsamości opóźni się o rok i rozpocznie się w 2000 r.

(PAP, w)

Po raz siódmy w Nowym Sączu

Święto Dzieci Gór



Nabożeństwem ekumenicznym w bazylice kolegiackiej św. Małgorzaty, koncertem galowym i sygnałem zagranym na trombicie przez Józefa Brodę zakończył się wczoraj w Nowym Sączu VII Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych Święto Dzieci Gór.

Przez tydzień trwania festiwalu swe tańce, śpiew i zabawy pokazały zespoły: Isola dei Dioscuri z Włoch, Radost z Bułgarii, Porirua Cook Island Culture Group z Nowej Zelandii, Perkhuli z Gruzji, Halas z Węgier i Jaskółeczki z Chin, a także polskie grupy folklorystyczne: Piątkowiaki, Mali Saflarzanie, Małe Flisoki, Koronecka – Pogórze, Polańcy i Juzyna. Wszystkie zespoły wystąpiły też na estradach miejscowości uzdrowiskowych Nowosądeckiego. Z największym entuzjazmem publiczność przyjmowała sce-

niczne popisy dziewcząt i chłopców z Chin oraz z Gruzji. Gośćmi festiwalu, zorganizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Nowym Sączu, byli przedstawiciele rządu i parlamentu. (ss)

Kotlina Kłodzka po kataklizmie

Jest słońce, potrzebna pomoc

W Małopolsce nie ma zagrożenia powodziowego

Od wczoraj w Kotlinie Kłodzkiej (Wałbrzyskie) panuje słoneczna pogoda, która ułatwia mieszkańcom, służbom komunalnym, żołnierzom i strażakom usuwanie szkód powodziowych. W wczorajnych czterech dniach rzekach: Nysie Kłodzkiej i Bystrzycy Dusznickiej (powodziowe fale sięgały ponad 3,5 metra) w niedzielę stany wody utrzymywały się poniżej poziomu alarmowego.

Premier Jerzy Buzek poinformował, że na usuwanie skutków powodzi przeznaczono w sumie 115 mln zł. W ekspresowym tempie Sejm znolizował wczoraj ustawę o finansowaniu gmin. Umożliwi to przyznanie dodatkowej pomocy gminom dotkniętym powodzią. 10 mln przeznaczono na odbudowę infrastruktury (drogi, mosty), a 100 mln na tanie kredyty dla odbudowujących lub remontujących swoje domostwa. Pogrzeby wszystkich ofiar odbędą się na koszt państwa.

Tymczasem odnaleziono zaginionego podczas powodzi mężczyznę. Do tej pory odnaleziono i zidentyfikowano 8 śmiertelnych ofiar wielkiej wody w Wałbrzyskiem. Ekipy ratownicze w niedzielę nadal przeszukiwały nadbrzeża Bystrzycy Dusznickiej i tereny, z których ustąpiła już woda w rejonie Szalejowa Dolnego, Dusznik Zdroju i Polanicy Zdroju.



Duszniki. Umacnianie brzegu Bystrzycy Dusznickiej

Od wczoraj przejezdne są w rejonie powodzi wszystkie drogi publiczne. Drogowcy i służby komunalne oczyściły z błota i ziemi nawierzchnię 8 dróg międzynarodowej nr 8 w rejonie Polanicy Zdroju, Dusznik Zdroju i Szczyt-

nej. Kierowcy, jadąc drogami Kotliny Kłodzkiej, muszą zachowywać nadal ostrożność z uwagi na częste ograniczenia prędkości i zwężenia jezdni.

Energetycy naprawili kilkanaście ostatnich z 88

uszkodzonych powodzią stacji transformatorowych. Służby telekomunikacyjne przywróciły wczoraj łączność z ostatnią odcięta gmina i miastem Szczytna.

(PAP, woko)

W Małopolsce nie ma obecnie zagrożenia powodziowego, ale ostrzeżenie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej zawiera informację o możliwych opadach w województwach południowo-wschodniej

Polski. Ich wielkość może sięgnąć 20 do 30 mm. Lokalnie opady mogą być intensywne. Wczoraj poziom wód we wszystkich rzekach w naszym regionie utrzymywał się znacznie poniżej stanów ostrzegawczych.

Od 1 września przyszłego roku

Sześćioletnia podstawówka

Dzieci i młodzież uczęszczać będą do sześciolletnich podstawówek i trzyletnich gimnazjów – postanowił w sobotę Sejm, uchwalając nowelizację ustawy o systemie oświaty. Rząd chce aby nowy ustrój zaczął obowiązywać od września 1999 roku. Aby tak się stało potrzebne jest jednak zreformowanie całego systemu szkolnictwa.

– Do końca września ma trwać społeczna dyskusja na temat reformy. Na jesieni zabierzemy się za dużą nowelę systemu oświatowego, która i tak będzie rozłożona w czasie – mówił minister oświaty Mirosław Handke, podczas piątkowej debaty w Sejmie.

Ustawa przewiduje, że szkoły i placówki oświatowe trafią w ręce samorządu terytorialnego. Ma to nastąpić od 1 stycznia 1999 roku, a więc wraz z reformą administracyjną kraju.

Gminy prowadzić będą publiczne przedszkola, szkoły podstawowe oraz gimnazja. Powiaty nadzorować mają szkoły ponadpodstawowe

i placówki opiekuńcze, a województwa szkoły o charakterze regionalnym oraz doskonalenie nauczycieli. Nowelizacja nie odbiera jednak gminom dotychczasowych ich kompetencji. Jeśli gmina prowadziła dotąd jakąś szkołę lub inną placówkę, może prowadzić ją nadal.

Ustawa przewiduje, że minister edukacji będzie nadzorował i koordynował wykonanie nadzoru pedagogicznego przez kuratorów. Wyjątek stanowić będą szkoły prowadzone przez MSW, MON i Ministerstwo Sprawiedliwości, które ze względu na specyfikę obronności i usytuowanie przy zakładach karnych, pozostaną w gestii tych ministrów. Szkoły artystyczne nadal będą pod opieką ministra kultury.

W myśl ustawy, środki niezbędne do zapewnienia kształcenia, wychowania i opieki w szkołach, w tym też wynagrodzenia dla nauczycieli oraz utrzymania szkół i placówek, będą zagwarantowane z dochodów samorządu terytorialnego.

(PAP, woko)

**STALE NIERDZEWNE
STALE KWASOODPORNE
METALE KOLOROWE**



Kraków UL. GOLIKÓWKA 10
TEL/FAX (0 12) 653 14 12
☎ 0601 478 467

Aktualne Numery



425-57-57

96-68

ZNIŻKA 40%
NAGRODY

Nowy Sącz
EXPOL

Patrz strona V

Gratka JUZ Gratka
WE WTOREK

NIERUCHOMOŚCI

W COTYGDNIOWYM DODATKU

Gratka Wokół domu

Krótko

Havel zoperowany

Prezydent Czech 61-letni Vaclav Havel przeszedł w niedzielę kolejną operację, która trwała trzy godziny i odbyła się „bez komplikacji”. Chirurgi usunęli prezydentowi 25 centymetrów jelita grubego i jego sztuczne zewnętrzne ujście (sztuczny odbył). Lekarze powiedzieli, że obecny zabieg jest rutynową operacją po kwietniowej, przeprowadzonej w szpitalu w Innsbrucku, gdzie czeski prezydent znalazł się nagle z powodu perforacji jelita grubego.

Krwawy weekend w Kosowie

W ciągu trwających od piątku walk w jugosłowiańskim Kosowie zginęło ośmioro Albańczyków, a 43 osoby są rane – podała w niedzielę reprezentująca Albańczyków Demokratyczna Liga Kosowa. Według źródeł serbskich, w walkach policji z albańskimi separatystami zginęło 2 policjantów i 11 separatystów.

Dwóch policjantów zabitych, zamachowiec ciężko ranny

Strzały na Kapitolu

Służby policyjne prowadzące śledztwo w sprawie piątkowej strzelaniny na Kapitolu starały się ustalić możliwie dokładny przebieg wydarzeń. Prezydent Bill Clinton nazwał tę strzelaninę „przejawem zdżyczenia, jakie dokonało się u samych frontowych drzwi amerykańskiej cywilizacji”. – Nie możemy jednak tego gmaczu, który dla wielu jest symbolem wolności, zmienić w warowną twierdzę – powiedział prezydent USA. W 17 godzin po strzelaninie Kapitol został ponownie udostępniony publiczności.

Ranny zamachowiec, 41-letni Russell Weston, mieszkający w Rimini w stanie Montana, przebywa pod silną strażą w jednym z waszyngtońskich szpitali. Przeszedł już operację i jego stan określono jako ciężki.

Ustalono, że przed dwoma laty służby bezpieczeństwa zwróciły na niego uwagę. Określono go wówczas jako człowieka, który być może chciałby dokonać zamachu na życie Billa Clintona.

Do strzelaniny doszło po południu (w nocy naszego czasu). Izba Reprezentantów jeszcze wówczas obradowała, a Senat zakończył posiedzenie i miał się zebrać dopiero

za tydzień. Zamachowiec próbował przedostać się do wnętrza Kapitolu, ale w taki sposób, aby detektor nie wykrył posiadanej przez niego broni. Dlatego też próbował ominąć ów detektor, na co policjant Chestnut nakazał mu zawrócić i poddać się kontroli.

To właśnie wtedy zamachowiec wydobyl pistolet i zastrzelił policjanta. W sekundę później inny z policjantów, stojący w drzwiach wejściowych, oddał strzał w kierunku zamachowca, który pobiegł za załom korytarza, a następnie wbiegł do biura prefekta republikańskiej większości Izby Reprezentantów, Toma DeLaya z Teksasu.

Tu policjant Gibson zagroził drogę Westonowi i obaj oddali do siebie strzały w tym samym momencie. Policjant zginął, a zamachowiec odniósł ciężkie rany. Ranna została także, w twarz i plecy, 24-letnia turystka Angela Dickerson ze stanu Wirginia.

W ciągu paru minut ewakuowano turystów z Kapitolu. Służby policyjne w dalszym ciągu nie są w stanie odpowiedzieć na wiele podstawowych pytań. Nie sposób – przynajmniej na razie – ustalić motywów postępowania zamachowca. Być może niektóre fakty można będzie ustalić dzięki kamerze, która była zainstalowana w pobliżu miejsca strzelaniny i zarejestrowała przebieg całego zdarzenia.

Strzelanina, do której doszło w piątek, była pierwszą na Kapitolu od 1954 roku, kiedy to czterech nacjonalistów z Portoryko zaczęło strzelać do członków Izby Reprezentantów. (PAP)

Makabra we francuskim szpitalu

– 30 zabójstw

na koncie 28-letniej pielęgniarki

Siostra śmierć

28-letnia pielęgniarka Christine Malevre oskarżona została w o dokonanie 30 zabójstw. Przyznała się, że „skróciła cierpienia około trzydziestu nieuleczalnie chorym pacjentom”. Christine Malevre była pielęgniarką na oddziale neurologii i chorób płucnych szpitala w Mantes la Jolie pod Paryżem. Zarzucanych jej czynów dokonała od stycznia 1997 do maja 1998.

Jest to najpoważniejsza sprawa o charakterze moralnym w dziejach powojennej francuskiej medycyny. Natychmiast też we Francji zaczęła się dyskusja nad podstawowymi problemami eutanazji. Sekretarz stanu do spraw zdrowia Bernard Kouchner odmówił wystawienia jakiegokolwiek oceny moralnej czynów pielęgniarki. – Nie chcę, by czuła się ona samotna tak samo, jak samotni byli jej pacjenci – powiedział.

Sprawa wydała się w ten sposób, że dyrekcja szpitala w Mantes la Jolie, zaniepokojona wyjątkowo wysoką liczbą zgonów nieuleczalnie cho-

rych pacjentów, po kolejnym zgonie 6 maja zwróciła się do służb policyjnych o przeprowadzenie śledztwa. Już wówczas podejrzewano Christine Malevre i tego dnia nie pozwolono jej przystąpić do pracy. W kilka godzin później pielęgniarka próbowała popełnić samobójstwo, ale została odratowana. 8 lipca przesłuchano ją i przyznała się do winy. Twierdzi, że działała na prośbę pacjentów albo ich rodzin. Policja podejrzewa jednak, że mogła też działać z własnej woli.

Pielęgniarkę oskarża prokuratura. Rodziny zmarłych nie wysunęły dotąd żadnych roszczeń. (PAP)

Królowa Ukrainy – Matka Boża Berdyczowska znowu zasiadła na swoim tronie

Zmartwychwstanie w Berdyczowie

Korespondent „GK” pisze z Ukrainy

Tysiące pielgrzymów z Ukrainy, Polski, Niemiec, Austrii, Szwecji, Czech i USA przybyło w ub. niedzielę do Berdyczowa k. Żytomierza na uroczystą koronację obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w sanktuarium karmelitańskim. Uroczystej liturgii przewodniczył ordynariusz diecezji żytomierskiej ks. bp. Jan Purwiński. Mszę św. odprawiali biskupi Kościoła rzymskokatolickiego z całej Ukrainy. W świątecznej liturgii brał udział ambasador RP na Ukrainie Jerzy Bahr. Była obecna także rodzina Tyszkiewiczów – fundatorów sanktuarium w XVII wieku.

Wszystko, jakby na zamówienie, sprzyjało temu, żeby uroczystość wypadła jak najlepiej. Natomiast trudno przecenić to, co się działo 19 lipca, bo koronacja obrazu Najświętszej Maryi Panny była także koronacją wszystkich katolików Ukrainy. Koronacją ich życia duchowego, ich wierności wierze swoich przodków. I co najważniejsze – koronacją ich męki za wiarę katolicką. Bo historia dla katolików na Ukrainie była raczej macochą niż matką. Aby obłęd wrogości i nienawiści się nie powtórzył, Najświętsza Maryja Panna została ukoronowana na Królową Ukrainy. Aktu korona-

cji obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie dokonał ks. bp. Jan Purwiński. To już trzecia z kolei koronacja berdyczowskiego obrazu, cieszącego się od trzech i pół wieku czcią wiernych.

Historia obrazu Matki Bożej Berdyczowskiej sięga czasów Pierwszej Rzeczypospolitej. Obraz był własnością rodziny Tyszkiewiczów. Przechowywany był z wielką czcią w zamkowej kaplicy. 22 lipca 1642 r. fundator klasztoru karmelitańskich bosych Janusz Tyszkiewicz – wojewoda i generał Ziem Kijowskich – przekazał obraz do nowo wybudowane-

go kościoła w Berdyczowie. Umieszczony w głównym ołtarzu zasłynął licznymi łaskami.

Zakonnicy rozwijając kult Matki Bożej otaczali obraz wielką czcią. Stanisław z Kalinowa Zarembo, biskup kijowski, uzdrowiony za wstawieniem Matki Bożej Berdyczowskiej, ogłosił 23 maja 1647 r. obraz jako cudowny.

Wielki miłośnik Matki Bożej w Polsce – o. Wacław Nowakowski napisał: „Czym dla Polski – Częstochowa, dla Litwy – Ostra Brama, tym dla Ukrainy Przebłogosławiony Matki Bożej obraz berdyczowski – karmelitów bosych – Stołca i Majestat nieskończonego miłosierdzia i nieprzeliczonych cudów opieki...”. Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie było duchową stolicą dla całej Ukrainy.

Oryginał obrazu uległ zagładzie wraz z całym sanktuarium w 1941 roku. Zamiast zaginionego lub zniszczonego obrazu z XVI wieku w sanktuarium berdyczowskim była

intronizowana wierna kopia, wykonana w Krakowie, i poświęcona osobiście przez Ojca Świętego Jana Pawła II 9 czerwca 1997 r. w kościele św. Jadwigi Królowej Polski w Krakowie, w obecności metropolity lwowskiego abp. Mariana Jaworskiego i delegacji parafian z Berdyczowa.

Gdy uroczystość koronacyjna dobiegała końca, ordynariusz diecezji żytomierskiej powiedział w swojej homilii w Berdyczowie:

– Proszę Cię, Chrystusie, przyjmij tę koronę jako wyraz uwielbienia ludu Ukrainy dla Ciebie. Za to, że dałeś nam Maryję jako swoją matkę nam za Matkę. A Ty o Piękna Pani przyjmij tę koronę naszej czci dla Ciebie i weź nas wszystkich w swoją opiekę. Matko Królowo Ukrainy, ślubujemy wierność Tobie i Twojemu Synowi. Amen.

Eugeniusz TUZOW–LUBAŃSKI



Dzieci z przedmieścia Dhaki próbowały w sobotę dotrzeć do szkoły

150 osób zginęło, połowa kraju pod wodą

Bangladesz tonie

Najgroźniejsza od 10 lat powódź w Bangladeszu spowodowała do tej pory śmierć 150 osób. Pod wodą znalazła się niemal połowa terytorium kraju. Z brzegów wystąpiły największe rzeki. Dziesiątki tysięcy osób zostało ewakuowanych.

Władze przygotowują zakrojoną na szeroką skalę operację ratunkową. Od piątku wojsko postawione jest w stan pogotowia. Klęska powodzi dotknęła w sumie ok. 10 mln ludzi, z których niemal milion jest odciętych od świata na otoczonych

wodą skrawkach lądu. Ludzie ci przeważnie nie mają żywności i wody pitnej. Ceny tych deficytowych artykułów stale wzrastają. W 1988 roku podobny kataklizm spowodował śmierć ponad 5 tysięcy mieszkańców Bangladeszu. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Szampańska zabawa

Ekipa szwedzkich pletwonurków podniosła w Zatoce Botnickiej z głębokości około 65 m wrak żaglowca „Joenkoeping”, zatopione go w 1916 r. przez niemiecki okręt podwodny. W ładowniach statku znajduje się szlachetny alkohol o kolekcjonerskiej wartości, ocenianej na co najmniej miliard koron szwedzkich (127 mln dolarów). Szwedzcy poszukiwacze zlokalizowali wrak przed rokiem na podstawie zachowanych dokumentów archiwalnych. Mówiły one, że „Joenkoeping” wiozł ze Szwecji do Finlandii na zamówienie armii carskiej ponad 40 tys. litrów koniaku w beczkach, 5 tys. litrów szampana i 6 tys. litrów francuskiego czerwonego wina. Operacja wydobywania żaglowca była niezmiernie skomplikowana, m.in. dlatego, że groziła rozsypaniem się kadłuba statku w jej trakcie, a tym samym utratą cennego ładunku. Dlatego „Joenkoeping”, mający długość 20 i szerokość 7 metrów, został wywindowany dźwigiem pływającym jedynie do pewnego poziomu pod powierzchnią wody i w tej pozycji będzie albo rozładowany na miejscu, albo przetransportowany najpierw na płytsze miejsce. Wydobycie spirytualia mają być sprzedane na aukcjach międzynarodowych, przede wszystkim w Londynie. Zanim to jednak nastąpi, odkrywcy skarbu będą musieli wygrać proces sądowy z fińskim przedsiębiorcą Peterem Frickmanem. Rości on sobie prawa do części ładunku, twierdząc, że zamówił go i opłacił jego pradziadek, mający w tamtych latach sklep monopolowy w Helsinkach.

Takiemu to dobrze



Kosmiczna i zasłużona

Jedenastu amerykańskich astronautów podjęło kampanię na rzecz przyznania „zasłużonej i spokojnej emerytury” 142 szympansom, które uczestniczyły w programach kosmicznych. Były uczestnik wypraw w kosmos na statkach Gemini i Apollo, Buzz Aldrin powiedział, że zwierzęta te oddały olbrzymie usługi człowiekowi w badaniach kosmosu. „Mamy wobec tych szympansov ogromny dług i nadszedł czas, aby go spłacić” – stwierdził. Szympansy były wykorzystywane w wielu eksperymentach prowadzonych na pokładzie amerykańskich pojazdów kosmicznych. W większości były to doświadczenia z zakresu biologii i medycyny. Liga przyjaciół zwierząt imieniem Doris Day poinformowała, że astronauta chcą przeprowadzić publiczną zbiórkę kilku milionów dolarów, aby móc umieścić kosmiczne szympansy w ośrodku w Teksasie, prowadzonym przez organizację specjalizującą się w opiece nad tymi zwierzętami. Obecnie przebywają one w laboratorium Fundacji Coulston, które było przedmiotem śledztwa z powodu zarzutów o złe traktowanie znajdujących się tam zwierząt. Laboratorium zamierza zakupić tę grupę szympansov na własność. Liga im. Doris Day i grupa astronautów nie chcą do tego dopuścić. (w)

W tym roku zdała maturę, miała 19 lat

Śmierć szybowniczki

19-letnia Aleksandra G. z Aeroklubu „Stalowa Wola” zginęła w wyniku katastrofy pilotowanego przez nią szybowca. Do wypadku doszło w sobotę, jednak policja poinformowała o sprawie dopiero w niedzielę.

Główna Komisja Badania Wypadków Lotniczych rozpoczęła dochodzenie w sprawie katastrofy szybowca, w której zginęła 19-letnia Aleksandra G. z Aeroklubu „Stalowa Wola” – poinformował Edward Paterek, prezes aeroklubu. Dziewczyna pilotując szybowiec „Pirat” zderzyła się w powietrzu z ciągnącym szybowiec samolotem „Wilga”.

Szybowiec holowany przez „Wilgę” wystartował z trawistego lotniska w Turbi (woj. tarnobrzесьkie). Po manewrze wyczepienia liny holowniczej, z niewyjaśnionych dotąd

przyczyn, szybowiec zamiast odlecieć w prawo od samolotu, znalazł się nagle pod nim. Uderzył prawym skrzydłem w gołęń podwozia i w śmigło „Wilgi”.

Skrzydło zostało zniszczone. Szybowiec utracił sterowność i runął na ziemię, na zalesiony teren z wysokości 600 m, natomiast samolot z uszkodzonym podwoziem i śmigłem awaryjnie lądował na pobliskich łąkach we wsi Obojna.

Katastrofę pierwszy zauważył kontroler ze stanowiska kierowniczego na lotnisku. Natychmiast wysłano samo-

lot, aby zlokalizował upadek. Samolot naprowadził także karetkę pogotowia.

Aleksandra G. ze Stalowej Woli, zdała w tym roku maturę. Nabyła uprawnienia pilota szybowcowego w ubiegłym roku. Wylatała 40 godzin. Wczoraj miała szybować przez 5 godzin, co miało jej dać punkty do srebrnej odznaki szybowcowej.

40-letni pilot „Wilgi” Stanisław S., holujący szybowiec, zaliczany jest do doświadczonych pilotów.

Niemal dokładnie przed dwoma laty, 23 lipca, śmierć na lotnisku w Turbi poniosła 24-letnia pilotka szybowca. Maszyna przy starcie przechyliła się i spadła na wybetonowany kawałek terenu. (PAP)

Zawał w kopalni Lubin Zginął górnik

Podczas piątkowej katastrofy w należącej do KGHM Polska Miedź SA kopalni Lubin, zginął jeden górnik. Drugiego, który znalazł się w strefie zawału, udało się uratować.

Ciało zabitego ratownicy prowadzący akcję ratunkową odnaleźli w sobotę. Śmiertelną ofiarą wypadku to 21-letni Maciej N., pracujący na stanowisku pomocnika operatora kotwiarci.

Do zawału w Zakładach Górniczych Lubin doszło w piątek około godziny 22 na głębokości 740 metrów. Ziemia przysypała dwóch górników. Po trwającej kilkanaście godzin akcji ratunkowej w sobotę rano uwolniono jednego z dwóch zasypianych górników. Mężczyznę z niewielkimi obrażeniami ciała odwieziono do szpitala. Prawdopodobnie życie uratował mu niewielkie zadaszenie nad kabiną operatora kotwiarci. Akcję ratunkową błyskawicznie podjęli ratownicy z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie. Pierwszego z górników odnaleziono po kilkunastu godzinach pracy przy wykorzystaniu nowoczesnego sprzętu. Po kolejnych kilku godzinach znaleziono ciało drugiego z górników. (PAP)

Ostatnia droga pułkownika

Ciało płk Ryszarda Szewczyka, zamordowanego w poniedziałek podczas pełnienia służby obserwatora misji ONZ w Tadżykistanie (UNMOT), zostało sprowadzone w sobotę wieczorem do Polski samolotem rejsowym z Wiednia. Po ceremonii na płycie lotniska z udziałem rodziny pułkownika, jego kolegów z UNMOT oraz przedstawicieli wojska, trumna została przewieziona do Koszalina, gdzie dzisiaj odbędzie się pogrzeb.

Szewczyk, polski obserwator wojskowy w misji ONZ w Tadżykistanie, zginął w poniedziałek podczas rutynowego patrolu w okolicach miejscowości Labi Jar. W skład patrolu wchodził jeszcze urugwajski obserwator wojskowy, japoński oficer oraz lokalny tłumacz. Przyczyny morderstwa nie są znane. UNMOT powołał specjalną komisję w celu wyjaśnienia tej sprawy. Szewczyk służył w Tadżykistanie od 30 listopada 1997 r.

W końcu roku miał powrócić do Centrum Szkolenia Obrony Przewodniczącej w Koszalinie, skąd był odkomenderowany.

Miał stopień podpułkownika. Minister obrony narodowej Janusz Onyszkiewicz awansował go w czwartek pośmiertnie do stopnia pułkownika oraz wystąpił z wnioskiem do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego o nadanie mu wysokiego odznaczenia. (PAP)



W III Mistrzostwach Polski w Rzuceniu Beretem na Odległość, które wczoraj odbyły się w Krotoszynie (woj. kaliskie) uczestniczyło ponad 70 zawodników. Tytuł mistrza zdobył Andrzej Kuszczynski z Turku (wpj. konińskie), który poprawił o 5,11 m wynoszący do tej pory 28,12 m i figurujący w księdze Guinnessa rekord świata w tej „dyscyplinie”. Zgodnie z zasadami, aby zaliczyć konkurencję należało tak rzucić ważącym 132 gram beretem, by upadł na trawę „antenką” do góry. Wśród startujących byli reprezentanci Francji, Holandii i jedna Peruwianka – Luz Castillo, która okazała się najlepszą wśród startujących kobiet (20,12 m). (PAP)

Krótko

Kraksa we śnie

10-letnia dziewczynka zginęła a pięć osób zostało rannych w sobotę rano na drodze krajowej Kraków-Wadowice w miejscowości Izbenik koło Wadowic, w Bielskiem. Około 5. rano mężczyzna kierujący polonezem truck prawdopodobnie zasnął za kierownicą, zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się z ciężarówką z nadjeżdżającym samochodem cinquecento. Na miejscu zginęła pasażerka fiata. Cztery pozostałe pasażerowie cinquecento oraz kierowca poloneza zostali ranni. Przewieziono ich do szpitala w Wadowicach. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Żona piła, mąż bił

Policjant z Krotoszyna (woj. kaliskie) stracił dwa zęby pobity przez pijanego pasażera samochodu zatrzymanego do rutynowej kontroli.

W nocy z soboty na niedzielę dwóch policjantów zatrzymało do kontroli samochód. Stwierdzili, że od kierującej nim kobiety czuć alkohol. W pewnym momencie, z samochodu wyszedł jej mąż i pobił jednego z policjantów. Przeprowadzone po incydencie badania wykazały w krwi kobiety 1,32 prom. alkoholu.

Podwójny mord

Chorzowska policja zatrzymała 59-letniego Edmunda T., podejrzanego o dokonanie brutalnego morderstwa dwóch osób.

Wczoraj w jednym z mieszkań w Chorzowie znaleziono zwłoki 47-letniej Bogusławy G., a na klatce schodowej – zwłoki jej konkubenta 60-letniego Stefana R. Ofiary miały liczne rany tłuczonegłowy i klatki piersiowej. Policjanci ustalili, że w nocy w mieszkaniu, w którym doszło do tragedii, odbywała się libacja alkoholowa. Uczestniczył w niej też Edmund T., sąsiad zamordowanych. Do zabójstwa doszło prawdopodobnie w wyniku kłótni między pijakami. (PAP)

Ludzie z pierwszych stron gazet mają urlop

Wakacje polityków

W sobotę Sejm rozpoczął przerwę wakacyjną. Premier także zapowiedział, że uda się na urlop i będzie do tego zachęcał swoich ministrów. – Jeżeli mamy działać skutecznie, konieczny jest urlop – mówił Jerzy Buzek. Premier swój urlop planuje w pierwszej połowie sierpnia. Zamierza go spędzić w kraju, ale nie chciał powiedzieć gdzie.

Marszałek Sejmu Maciej Płażyński z początkiem sierpnia wyjedzie z rodziną na Kaszuby. – Nie mam tam domku letniskowego, skorzystam z gościnności moich licznych przyjaciół – wyjaśniał. Państwo Płażyńscy spędzą także wraz z dziećmi kilka dni w Chorwacji.

W domu wicepremiera Leszka Balcerowicza o wyborze miejsca spędzania wakacji zdecydowała żona. Wybrała Bornholm, podobno jest tam wspaniały mikroklimat – cieszył się wicepremier.

Ryszard Czarnecki, szef Komitetu Integracji Europejskiej, wyjedzie na 3 tygodnie do jednego z... krajów Unii. Nie chciał powiedzieć, do jakiego, z obawy przed „paparazzi”.

Marian Krzaklewski, przewodniczący AWS z żoną wyjadą 1 sierpnia na dwa i pół tygodnie.

Szef polskiej dyplomacji, Bronisław Geremek, wyjedzie w pierwszych dniach sierpnia „na tydzień, może dłużej” nad Narew, do swej

prywatnej „wiejskiej chałupy”. Planuje napisać kilka tekstów, na które nie miał dotąd czasu. Być może będzie też żeglował z synem.

Jerzy Kropiwnicki, kierujący rządowym Centrum Studiów Strategicznych, planuje dwutygodniową wędrowkę tatrzańskimi szlakami, minister pracy Longin Komolowski chce wyjechać do rodzinnego Czaplina nad piękne jezioro. Jest tak zmęczony, że będzie spał, czytał i słuchał muzyki. Stefan Niesiołowski z ZChN przez dwa tygodnie będzie opalał się, kąpał, spacerował i grał w piłkę na plaży w nadmorskiej Białogórze.

Również na dwa tygodnie, na ryby i raki do własnego domu na Kociewiu, wyjeżdża Janusz Zemke z SLD.

Największym marzeniem szefa SLD Leszka Millera jest wyjazd do Grecji. – Z zażenowaniem przyznaję, że nigdy tam nie byłem, a każdy Europejczyk powinien odwiedzić Grecję – twierdzi Miller. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Pipi na wakacjach

Pech podwójny

29-letni mieszkaniec woj. tarnowskiego, który przyjechał do Krakowa na „gościnne występy”, okazał się podwójnym pechowcem: policjanci zatrzymali go po włamaniu do auta stojącego w dzielnicy Podgórze. Od stróżów prawa złodziej usłyszał, że po pierwsze nie robi się skoku 13 dnia miesiąca; po drugie, nie kradnie się samochodu, który stoi przed budynkiem Komendy i jest własnością jednego z funkcjonariuszy...

Sekret Kuronia

Mimo powstania w Sejmie Parlamentarnej Grupy Mężczyzn, wielu jej przedstawicieli po cichu wdycha do członkostwa w... Parlamentarnej Grupie Kobieta. Tymczasem Jacek Kuroń chwali się, że należy do niej od dawna. PAP chciała się dowiedzieć, jaki jest sekret powodzenia posła Unii Wolności u kobiet? „To nie ja – to kobiety cieszą się moim powodzeniem” – wyjaśnił Kuroń.



Skrzypce to czy trąba?

Takiej wichury najstarsi ludzie w Podolu nie pamiętają

Kościółek ocalał

— To prawdziwy cud, Matka Boska ocaliła kościół. Przecież zabrakło paru centymetrów, a kościółek przecięłoby na pół — uważa ks. Tadeusz Adamczyk z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Podolu w gm. Gródek nad Dunajcem. Wczoraj na wszystkich mszach parafianie dziękowali Matce Bożej za cudowne ocalenie zabytkowej świątyni podczas czwartkowej nawałnicy.

Tamtego dnia popołudnia od strony Przydonicy przyszła gwałtowna nawałnica z ulewnym deszczem i piorunami. W powietrzu rozpełtało się istne piekło. Jak szybko wichura przysła, tak szybko i odeszła, ale to co zrobiła — poraża. Wiatr przelamał i wyrwał z korzeniami cztery drzewa spośród potężnych, starych lip ciasno okalających wąski dziedziniec kościelny. Jedną lipę wiatr powalił obok plebani. Szczęśliwie grube, ogromne kłody tak upadły, że zupełnie nie uszkodziły drewnianego kościółka, ani plebani, jedynie gałęzie z lekka omiotły dach.

Widziało się, że koniec świata, czegoś takiego w życiu nie oglądałam, a mam już 81 lat — opowiada pani Apolonia Konicka, która w piątek rano pospieszyła z 9-letnim wnukiem Szymonem usuwać spod kościoła połamane gałę-



Pani Apolonia Konicka, choć ma 81 lat, takiej nawałnicy nie pamięta

zie. Jej syn, Czesław Konicki, wójt gminy Gródek n/Dunajcem, powiadomił o szkodzie Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, gdyż każda z tych lip, to był pomnik przyrody o czym od wielu lat informowały stosowne tabliczki. Małgorzata Mordarska — Duda kazała kamerą wideo utrwalić obraz zniszczeń i sporządzić protokół. Dopiero wtedy parafianie przystąpili do oczyszczania dziedzińca kościelnego. Zawarzały piły motorowe, poszły w ruch siekiery. Ludzie pracowali w nabożnym skupieniu. Wszystkim ogromnie było żal tych lip.

— Pamiętam, gdy byłem małą dziewczynką, to te drzewa już były takie wysokie — wzdycha pani Apolonia.

Parafianie uważają, że połamane lipy były niewiele młodsze od lip ozdabiających kościół MB Różańcowej w Przydonicy, a tamte przecież pamiętają czasy króla Jana Sobieskiego. Lip szkoda, na szczęście drewniany podolski kościółek, wznoszony w latach 1358-73, który przeżył różne burze dziejowe i w którym, oprócz wielu wspaniałych zabytków, wisi barokowy obraz Matki Matki Bożej z Dzieciątkiem — ocalał i za to trzeba Opatrzności dziękować... (HSZ)

Już wkrótce w Krakowie

Radary na chmury

Gwałtowne burze, oberwania chmur i intensywne opady spowodowały w Sudetach powódź i ofiary w ludziach. W prognozach pogody przewiduje się, że podobne zdarzenia mogą w najbliższym czasie wystąpić w naszym regionie. Czy groźne dla ludzi i niszczycielskie zjawiska atmosferyczne są przewidywalne?

W krajach zachodnich specjalne radary meteorologiczne cały czas monitorują niebo w poszukiwaniu chmur deszczowych i burzowych. Powierzchnie wielu krajów w całości pokryte są siecią radarów, które, poza wyznaczeniem położenia dużych pól chmurowych, są w stanie zmierzyć intensywność opadów oraz przekazać informacje o sile wiatru. Urządzenie takie jest także w stanie z wyprzedzeniem kilkugodzinnym wskazać z dużym prawdopodobieństwem rejon gdzie rozwinie się burza.

— Radary meteorologiczne wykorzystywane są przede wszystkim w lotnictwie w wykrywaniu m. in. chmur burzowych i tzw. uskoków wiatru, a także przez służby przeciwpowodziowe, które informowane są o intensywności opadów — mówi doc. Włodzimierz Suryjak z krakowskiego oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarczo- (woko)

ki Wodnej. — W Polsce takie radary są zainstalowane na razie tylko w Legionowie pod Warszawą i w Ramy pod Katowicami. Niestety urządzenia te mają zasięg tylko ok. 200 km i to przy ładnej pogodzie. W czasie intensywnych opadów ich zasięg znacznie się kurczy, nawet o połowę.

Doc. Włodzimierz Suryjak ma nadzieję, że już wkrótce radar meteorologiczny stanie pod Krakowem. Planuje się bowiem, że w najbliższych latach radary takie instalowane będą, najpierw w pobliżu Wrocławia, a potem właśnie w Małopolsce, pod Krakowem i Rzeszowem. Koszt takiego urządzenia to 1-2 mln marek. Drugie tyle trzeba wydać na jego instalację i budowę odpowiedniej wieży odpornej m. in. na jakiegokolwiek drgania. Pełne pokrycie kraju siecią radarów meteorologicznych planuje się dopiero na 2005 rok.

Krótko

Tragedia w Krzywaczce

W wypadku drogowym w Krzywaczce na trasie Kraków-Wadowice zginął 30-letni mężczyzna, kierujący peugeotem. Przed godu. 10 kierowany przez niego samochód zjechał na prawą stronę jezdni, przeleciał przez rów melioracyjny i uderzył w drzewo. Przyczyną wypadku prawdopodobnie była brawura kierowcy i niedostosowanie prędkości do warunków jazdy.

Góral tajlandczykiem

22 sierpnia br. podczas Gali Sportów Walki w Nowym Sączu Tomasz Gargula stoczy, jako pierwszy Polak, walkę w egzotycznej i brutalnej odmianie boks — Thai-boxingu (wszystkie chwyt i ciosy dozwolone). Przeciwnikiem Sądęczanina będzie jeden ze znanych europejskich zawodników uprawiających tajlandzki styl walki. Tomasz Gargula to mistrz świata w kick-boxingu, na co dzień uprawiający boks w nowosądeckim Superfightercie.

Śmierć wędkarzy

Podczas łowienia ryb w potoku we wsi Dzianisz w Nowosądeckim stracili życie dwaj bracia — Mieczysław i Józef P. Pechowi wędkarze (ok. 40 lat) nie łowili ryb wędką, lecz próbowali porazić je prądem elektrycznym. Metoda okazała się tragiczna i obaj bracia zginęli porażeni prądem. (woko)

Zdemolował oddział, poturbował dwie kobiety

Trzy minuty szalu

Chwile grozy przeżyli lekarze i pacjenci oddziału zakaźnego Szpitala Rejonowego w Dębicy. Przed godziną 12 przez trzy minuty oddziałem rządził 37-letni szaleniec. Udało mu się wybić wszystkie szyby, zdemolować drzwi i poturbować dwie kobiety. Nim pracownicy szpitala i pogotowia go ujęli, wyrzucił przez okno kolorowy telewizor. Chirurgzy założyli mu kilkadziesiąt szwów.

Oddział zakaźny dębickiego szpitala dzieli się na dwa. W jednym leży 8 pacjentów, w drugim — 18. Oddziały oddzielają od siebie szyby. Nigdy nikomu nie przeszkadzały. Do wczoraj.

— Usłyszałem krzyki. Po korytarzu gonił mężczyzna. Rzucił się na szyby. Zobaczyłem krew, a w jego rękach ujrzałem kawałek szyby. Biegł z nią na mnie. Zamknąłem się w ubikacji — opowiada jeden z pacjentów. Prosi o niepodawanie nazwiska. — Już w nocy działo się z nim coś złego.

Mężczyzna ma 37 lat. Od trzech dni przebywał w dębickim szpitalu z rozpoznaniem zapalenia opon mózgowo —

rdzeniowych. Nie sprawiał kłopotów. Rodzina, która przywoziła go do szpitala stwierdziła, że nigdy nie był leczony psychiatrycznie. Trzydzieści lat temu miał uraz czaszki i trepanację. Potem nie było już wizyt u lekarzy. Potwierdził to szwagier fujiata, który odwiedził go w niedzielny ranek. Jak twierdzą świadkowie, po jego wizycie, mężczyzna dostał ataku szału. Przez trzy minuty wybił wszystkie szyby i zniszczył drzwi. Na koniec wyrzucił przez okno telewizor. Wszyscy, którzy potrafili chodzić, zaczęli uciekać. Na łóżku zostały dwie kobiety, które mężczyzna poturbował. Niegroźnie. Natych-

miast po wybuchu szału pielęgniarki i lekarze zaczęli wydzwaniać po pomoc.

— Baliśmy się, że wyzabija nas szybami — opowiada Alina Tobiasz, lekarz dyżurny. — Podeszli do niego dwaj pacjenci. Dostali po głowie. Dopiero przy pomocy męża pacjentki, pielęgniarek i pracowników pogotowia udało się ująć furia. Przyjechali także policjanci. W ich obecności furia przyznał, że leczy się u psychiatry.

Po skrupowaniu mężczyzny trzeba było udzielić mu pierwszej pomocy. Miał poranione nogi i ręce. Chirurgzy nałożyli mu kilkadziesiąt szwów. Został przewieziony na obserwację do szpitala psychiatrycznego.

Nie sposób powiedzieć co spowodowało wybuch szału. Dziś w szpitalu przebywać będą pracownicy ZOZ-u, którzy ustalą koszty zniszczeń.

Joanna KOSTRZ

Pogrzeb Marii Wewiórskiej



Fot. Krzysztof FULARA

Wczoraj na cmentarzu w Tuchowie rodzina pożegnała Marię Magdalenę Wewiórską, pracownicę misji ONZ w Gruzji, zamordowaną 14 lipca w Tbilisi. W uroczystościach pogrzebowych, które rozpoczęły się w kościele ojców Redemptorystów uczestniczyło kilka tysięcy osób.

Maria Wewiórska pracowała początkowo w departamencie d/s zwalczania narkotyków w Wiedniu. Niedawno otrzymała obywatelstwo austriackie. Do Gruzji pojechała na własną prośbę. Cztery tygodnie przed śmiercią przeniosła się z Suchumi do Tbilisi. Podczas mszy św. odczytano listy pożegnalne przewodniczącego ONZ oraz pracowników tej organizacji, którzy znali Polkę. (KF)

Coś dla odważnych...



Około stu osób skoczyło na gumowej linii podczas trzydniowych obchodów Święta Kingi w Wieliczce. Ustawiony na stadionie Górnika dźwig miał 33 metry wysokości. Nie przerażało to jednak chętnych do skoku. Odważni, najczęściej młodzi ludzie, opamiętywali się dopiero na górze. Nikt jednak nie stchórzył. Niektórym mało było jeszcze wrażeń przy pierwszym skoku i zdecydowali się na drugi. Na gumowej linii skoczyć mógł każdy. Wystarczyło, że ważył powyżej 30 kilogramów i miał przy sobie 50 zł. Tyle bowiem trzeba było zapłacić, by posmakować powietrznych wrażeń. Tych, którzy zdecydowali się skoczyć w pierwszej kolejności, spotkała niespodzianka. Nie musieli płacić 50 zł, a tylko kupić koszulkę za 10 zł i już stali na specjalnej platformie, która transportowała ich do góry. Po skoku mogli także, darmowym kuflem piwa, uspokoić nerwy. (AS)

Wpadka fałszerzy 100-złotówek

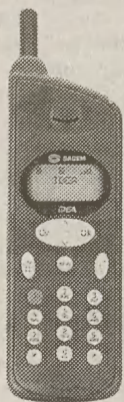
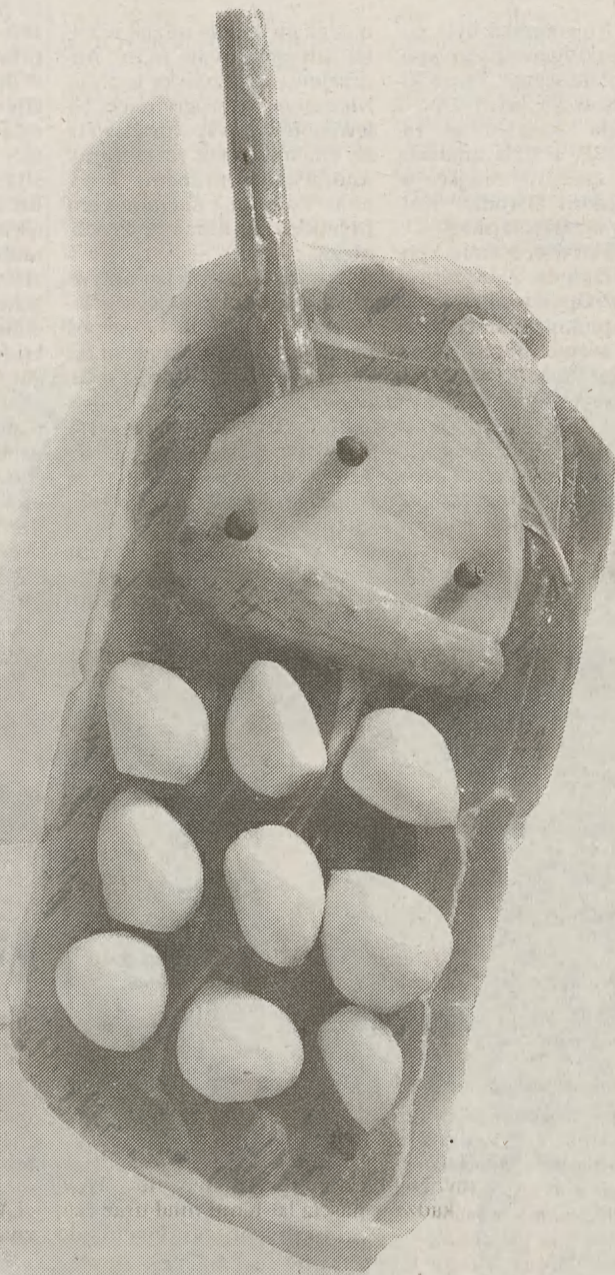
Siatkę dystrybutorów fałszywych pieniędzy rozbiła w naszym regionie policja. Aresztowanych zostało kilkunastu młodych ludzi wprowadzających świadomie w obieg sfałszowane banknoty.

W handel podrobionymi 100-złotowymi banknotami zamieszani byli młodzieńcy z Krakowa, Bukowiny Tatrzańskiej i Jabłonki. Lewe pieniądze wyprodukowano w drukarni w Łodzi. Fałszywe banknoty rozprowadzane były w półświatku przestępczym za ok. 45 zł za sztukę. Niekiedy cena ich wzrastała do 70 zł.

Wszyscy aresztowani powiązani są rodzinnie i towarzysko. (woko)

Sagem à la Idea.

za **222** zł



Już połowa z największych, polskich aglomeracji objęta jest zasięgiem sieci **Idea**. Dzięki niej możesz dzwonić na całą Polskę i cały świat. Z tej okazji dla każdego coś pysznego! Dziś szczególnie polecamy: telefon **Sagem DC 715i za 222 złote***.

Do tego, jak zawsze w Idee, oferujemy **bezpłatne korzystanie z poczty głosowej** (Twojej automatycznej sekretarki) i **co miesiąc minimum 50 minut rozmów, za które nie płacisz**. Dlatego Twój miesięczny rachunek w sieci Idea jest **tak niski**.

Telefon Sagem à la Idea w tej cenie polecamy tylko do końca lipca, ponieważ liczba aparatów jest ograniczona. Zapraszamy!

*Cena netto.

Dużo mówisz. Mało płacisz.

Bezpłatna infolinia: 0-800 123456

IDEA
center tel

W Ośrodku Kultury w Tomicach Wincenty Bałys patronem

Ośrodkowi Kultury w podwawickich Tomicach nadano imię Wincentego Bałysa — urodzonego tu wybitnego rzeźbiarza, rozstrzelanego przez Niemców w grudniu 1939 r. Uroczystość, w której uczestniczyli przedstawiciele rodziny artysty i miejscowe władze połączona była z promocją książki pióra Jana Izdora Korzeniowskiego „Wincenty Stanisław Bałys”.

Urodzony w 1906 r. Wincenty Bałys studiował w krakowskiej ASP pod kierunkiem Konstantego Laszczki i Xawerego Dunikowskiego. Wybitny talent i temperament artystyczny predysponowały go na dużej klasy rzeźbiarza, a inspirację wspierał kontakt z Emilem Zegadłowiczem, w domu którego poznał m.in. Juliana Fałata, Vlastimila Hofmana, Jerzego Hulewicza, Zbigniewa Pronaszkę, Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego i wielu innych. W 1933 r. Bałys założył w wadowicach grupę artystyczną „Czartak” II, której był duchowym przywódcą. Aresztowany na samym początku wojny jako członek Organizacji Orła Białego został rozstrzelany po bestialskim przestępstwie. Niemcy zniszczyli także jego pracownię i znajdujący się w niej dorobek artystyczny twórcy. Sala poświęcona mu w Muzeum Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym to jedyna w Polsce ekspozycja jego prac — pełnych wyrazu i ekspresji.

Nadaniu ośrodkowi, któremu szefuje Andrzej Buś, imienia Wincentego Bałysa, towarzyszyła zorganizowana przez Fundację „Czartak” wystawa, prezentująca dorobek tego mało znanego twórcy i promocja książki. Na uroczystość przybyli m.in. burmistrz Wadowic Ewa Filipiak i radny Stanisław Kotarba, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bielsku Leszek Miłoszewski, a witał gości wójt gminy Antoni Gieruszczak.

Maria Nowotarska odwiedziła Kraków

Spełnione amerykańskie marzenia

Maria Nowotarska, wieloletnia aktorka Teatru Słowackiego w Krakowie, w 1990 r. wyjechała do Toronto, bo, jak mówi, musiała się wcielić w kolejną swą rolę, rolę babci trójki wnuków, by pomóc swej córce, także aktorce, Agacie Pilitowskiej. Już po roku zrozumiała, że teatr jest w niej, że bez niego, niezależnie od tego, gdzie mieszka, nie potrafi żyć.

Maria Nowotarska była gościem reaktywowanych spotkań „Ludzie sceny”, które Nina Repetowska wymyśliła i prowadziła niegdyś w ramach ZASP, a dziś znalazła dla nich życzliwe miejsce w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej.

Bohaterka wieczoru na spotkanie przybyła z mężem i wnuczką. Opowiadała wzruszająco i pięknie o swej kanadyjskiej scenie, którą sama stworzyła, by móc występować. — Wszystko organizujemy od początku do końca sami. Począwszy od pomysłu, zadbania o scenariusz i reżyserię, poprzez szukanie sponsorów i organizację widowni — mówiła.

Na scenie Słowackiego zagrała wiele znakomych ról,

ma też na koncie udział w kilku filmach (była m.in. Andrzeją Korczyńską w „Nad Niemnem”) i programach telewizyjnych. Współpracowała ze znakomitymi reżyserami: Andrzejem Braunem, Erwinem Axerem, Kazimierzem Dejmkiem i Romaną Próchnicką.

Zawsze była bardzo aktywna. Nie wystarczała jej macierzysta scena, szukała czegoś ponadto, współpracując m.in. w ramach Sceny „Format” z Jerzym Kopczewskim. Ta jej energia i niespokojny duch sprawiły, że i w Toronto, przekonawszy się, jak bardzo chłonna jest tamtejsza polska inteligencja, związała się z Muzycznym Towarzystwem Polsko-Kanadyjskim. Założyła przy nim Salon Poetycko-

Muzyczny którego jest dyrektorem artystycznym. Dzięki temu powstało wiele poetyckich widowisk, od Tuwima do Kochanowskiego.

Nie wiedziała, że na emigracji przeżywa jej ulubiony reżyser Andrzej Braun, dziś prof. zwyczajny Uniwersytetu w Buffalo. To on zasugerował, aby zagrała Modrzejewską. Z rolą tą Nowotarska objechała cały świat, zbierając entuzjastyczne recenzje. Potem Braun napisał dla niej i dla jej córki Agaty graną z powodzeniem sztukę „American dream”. — Nie potrafiłabym uzwiagnąć tych ról, gdyby nie moje emigracyjne doświadczenia. Widziałam, jak marzenia ludzi rozbijają się o tamtejsze brutalne realia. Trzeba nieraz zrezygnować z zawodu, przejść wiele upokorzeń. Do tego dochodzi wielka tęsknota — mówiła aktorka.

Przykład Marii Nowotarskiej to coś znacznie więcej niż historia powstania Salonu Poetycko-Muzycznego.



Nina Repetowska i Maria Nowotarska — spotkanie na scenie

To dowód na to, że człowiek wszędzie może sobie poradzić i znaleźć swe miejsce, jeżeli włoży w to dostatecznie dużo serca i wysiłku. Że nie powinien biernie czekać, ale szukać swego sensu życia. A wtedy spełnia się nieprawdopodobne. I nawet american dream przestaje być snem. Tyle, że nie spada z nieba. Trzeba go samemu wypracować. Ale chyba się oplaca. Bo, jak mówi Maria Nowotarska, chociaż są z mężem zapracowani jak nigdy w Polsce i bardzo przemęczeni, to zarazem bardzo szczęśliwi.

Maria ZIEMIANNIN



Rozstrzygnięto konkurs na najlepszą grafikę miesiąca. Jury w składzie: Jacek Stokłosa, Tadeusz Nyczek, Wojciech Kwaśniewski, Adam Małek i Magdalena Hoffmann — uznało za najlepszą grafikę czerwca pracę Henryka Ożoga pt. „Siedzący”. Jej autor otrzymał nagrodę w wysokości dwa tysiące złotych. Wyróżnienie — w wysokości sześćset złotych — przypadło Joannie Kaiser za pracę „Czarne łóżko”. Natomiast Amelia Vidgrain za grafikę „Sans titre” otrzymała wyróżnienie honorowe. Wernisaż prac konkursowych odbył się w Galerii ZPAP „Sukienice”, a wśród gości pojawił się prezydent Józef Lassota. Kolejna edycja tego konkursu odbędzie się dopiero we wrześniu, po wakacyjnej przerwie.

Na zdjęciu laureaci najlepszej grafiki miesiąca — Henryk Ożóg i Joanna Kaiser.

Fot. - Adłem ZIEMIANNIN

Korespondentka „GK” pisze z festiwalu Teatralnego w Awinionie Sukces „Dziadów” w Europie

Trudno powiedzieć, że był to prawdziwy spektakl, ale na tym najważniejszym festiwalu teatralnym odbyło się, po raz pierwszy, po francusku recytowanie fragmentów „Dziadów”. Wyreżyserował je Andrzej Seweryn, aktor Komedii Francuskiej, wraz z Michałem Masłowskim, który jest profesorem historii literatury polskiej, uniwersytetu w Nancy, tłumaczem i współautorem układu scenicznego. Seweryn czytał rolę Gustawa-Konrada, Masłowski był narratorem.

Podobno był to sukces, takie doszły mnie wieści. Na spektaklu nie byłam, nie z mojej winy. Na murach miasta rozwieszono foty z najbardziej znanych inscenizacji „Dziadów”. Publiczność też nie zawiodła.

Była to pierwsza prezentacja „Dziadów” na tak prestiżowym forum. Zauważyła to na-

wet prasa francuska. Czołowy dziennik „Le Monde” przeprowadził rozmowę z Andrzejem Sewerynem. Natomiast lewicowe „Liberation” poświęciło całą stronę prezentacji polskiego dzieła, a druga Michelowi Masłowskiemu, który tłumaczy i przybliża Francuzom trudne do zrozumienia tajniki polskiego romantyzmu i naszej, niezbyt tam zanej historii.

Andrzej Seweryn, po zakończeniu spektaklu ocenił: „Uważam, że to jest wydarzenie, że to jest coś. Teraz będziemy czekać na skutki i wierzę, że będą znaczące”. Już ongiś napisano, że wiara przenosi góry. Może i tym razem przeniesie. W końcu Mickiewicz na swój ostatni odcinek życia do Turcji wyruszył z Paryża.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH



Weekend kinomaniaka

W piątkowy wieczór wybrałem się do krakowskiego kina „Pod Baranami” na premierę nowego filmu Davida Keatinga. Rozczarowany schematycznym w swym gatunku, ubiegłotygodniowym sensacyjniakiem pt. „Black Dog” oraz stłamszony pustą i nieco komiksową gigantomanią, wyświeltanego jeszcze wówczas na przedpremierowych pokazach „Armageddonu”, potrzebowałem czegoś ambitniejszego. Zapowiedzi irlandzko-brytyjsko-duńskiego „Ostatniego takiego lata” dały mi szansę na przeżycie czegoś więcej niż pościgi, wybuchy, strzelaniny i flaki na wierzchu. I nie pomyliłem się. Obraz dystrybuowany przez firmę „Gutek Film” specjalizującą się w trudniejszym,

artystycznym repertuarze, nie zawiódł moich oczekiwań. To skromne, oszczędne w formie kino, opowiadające o wakacjach osiemnastoletnich mieszkańców Dublina, doskonale nadaje się na czas letniej kanikuly. A że kinomani spragnieni są czegoś lekkiego ale zarazem wymagającego wyłączenia uwagi, świadczy pełna sala w czasie seansu. Gdyby jeszcze właściciele kina postarali się o klimatyzację, można by powiedzieć, że piątkowy wieczór należał do niezapomnianych. A tak zapamiętam z niego nie tylko ładny i udany film, ale również pot na plecach i wielkie pragnienie, które szybko musiałem ugasić w jednym z krakowskich pubów...

Artur SZKLARCZYK

VECTRA

KLIMATYZACJA WŁĄCZONA

W CENĘ VECTRY CD 2.0

Liczba samochodów ograniczona.



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,

tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Liderzy na rynku informatycznym i telekomunikacyjnym

Optimus na czele potentatów

Pod względem przychodów Optimus wiodzie prym wśród 500 największych firm informatycznych w Polsce. W kategorii 150 największych firm obecnych na naszym rynku potentata z Nowego Sącza wyprzedził tylko Hewlett-Packard.

W 1997 roku łączne obroty na polskim rynku teleinformatycznym wyniosły niemal 6,3 mld zł, co stanowiło 48 proc. wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim – wynika z raportu Teleinfo 500 sporządzonego przez tygodnik Teleinfo.

Wśród 500 największych polskich firm informatycznych pod względem przychodu uzyskanego w 1997 r. prym wiodzie Optimus SA (572,6 mln zł), przed JTT Computer SA (391 mln zł) i Computer 2000 Polska (303,7 mln zł). W dolarach amerykańskich obroty wyniosły 1,9 mld USD, czyli niemal o 20 proc. więcej niż w roku poprzednim.

Hewlett-Packard z przychodami w wysokości 603,7 mln zł zajął pierwsze miejsce w kategorii 150 największych firm informatycznych obecnych na polskim rynku w

1997 r. Za nim znalazł się Optimus i JTT Computer.

Wśród największych firm zagranicznych za Hewlett-Packardem znalazł się IBM (348 mln zł) oraz ICL (236,9 mln zł).

W kategorii 100 największych firm na polskim rynku telekomunikacyjnym bezapelacyjnie wygrała Telekomunikacja Polska z przychodami rzędu 8,3 mld zł. Za nią znalazł się Centertel (829 mln zł) i Polska Telefonia Cyfrowa, czyli Era GSM (810 mln zł).

W rankingu firm teleinformatycznych według ich wartości rynkowej, obejmującym zarówno firmy obecne na giełdzie, jak i wycenianych potencjalną wartość rynkową innych firm, wygrał Centertel. Wartość spółki wyceniono na ponad 2,3 mld zł. Drugi w tym rankingu Prokom Software Gdynia wyceniony został na 776 mln zł. (ECe)

Mimo dziesięciu już blisko lat życia w gospodarce rynkowej nie mogę do dzisiaj ochłonąć, kiedy słyszę, że złoty umacnia się względem dolara. I to mimo wysiłków naszego banku, który naprzeciw atakującym dolarom wysyła coraz to nowe miliony naszych pocziwych złotych! Co za bałwan kupuje nasze pieniądze? Za naturalny uważam ja i każdy Polak obdarzony jakąś taką pamięcią kierunek przeciwny: złote na dolary.

Sprawa jest skomplikowana (bo umacnia się, ale zarazem dewaluje), jednak jeżeli odrzucić uczone terminy i zbędne szczegóły – w gruncie rzeczy prosta. Łatwo nam przyjdzie wyobrazić sobie firmę, która prosperuje tak dobrze i ma tak wysokie zyski, że chętnie kupilibyśmy jej akcje. Ta firma to nasz kraj, a akcje, to nasza waluta. Zagraniczni spekulanci (niech się nie obrażają

Złoty na autostradzie

za to słowo, które zresztą na świecie nie ma aż tak ujemnego zabarwienia) przypominają z kolei kierowców na wielopasmowej autostradzie: patrzą, którym pasem szybciej pojedą do przodu. Te pasy, to waluty, których oprocentowanie w stosunku do siły nabywczej obiecuje zyski większe niż gdzie indziej. Nasz pocziwy złoty, jak się okazuje, jest takim atrakcyjnym pasem: można go kupić za ok. 30 centów, a ma siłę nabywczą jak 60 centów.

Tu metafora się urywa. Spekulanci kupują złótówki, ale kiedy wypatrzą lepszą okazję – wyprzedzą się z nich, wycofując swoje dolary czy marki i rujnując nasz rynek finansowy (tak się stało kilka lat temu w Meksyku, a niedawno na Węgrzech i w Czechach). To głównie przez wzgląd na ich kapryśne usposobienie Rada Polityki Pieniężnej postanowiła obniżyć oprocentowanie (czyli zmniejszyć atrakcyjność) lokat. Moim zdaniem ta obniżka mogła być nawet większa, niż 2 proc.

W ślad za tą decyzją Rady przyjdzie zapewne obniżka oprocentowania kredytów, co nas jako konsumentów bezpośrednio dotyczy. Zaledwie pół roku temu NBP podnosiło stopy, żeby „ochłodzić gospodarkę”, bo kupowaliśmy za dużo na kredyt. Ale czy dwuprocentowa obniżka będzie wielką zachętą? A jeżeli tak, czy znów nie zajdzie konieczność schładzania?

Małe i średnie przedsiębiorstwa nazywa się często lokomotywami naszej gospodarki. Pytałem kilku znajomych przedsiębiorców, czy to jest to, na co czekali. Jak to w Polsce – kręcili nosami. To krok w dobrym kierunku, ale za mały, kredyty wciąż będą za drogie, gdyby tak chociaż pięć procent... Ci, co importują narzekają, że dolar za drogi. Ci, co eksportują – że za tani.

Ja też pomarudzę. Nic tak nie demobilizuje, jak sukces. Owszem, mamy powody do zadowolenia, ale można już odgadnąć, co się po tych głośnych fanfarach będzie działo. Każda grupa zawodowa, każdy resort, każda komisja sejmowa i każde nowe województwo będzie mieć szczególne powody, żeby w nowym budżecie żądać większego kęsu dla siebie. A jeśli otworzy się dziura między dochodami a wydatkami budżetu – wycieknie przez nią, razem ze zwiększoną inflacją, nasz sukces.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
(Autor komentarzy „Polityki”)

Zmiany na 1999 r.

Płacone inaczej

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów proponuje od 1999 r. zmiany w systemie wynagradzania sfery budżetowej.

KERM ustalił, że dla pracowników administracji państwowej limit średniej płacy zostanie zastąpiony funduszem plac. Dla pracowników służby zdrowia wynagrodzenie będzie związane z wprowadzeniem kas chorych, płace w oświacie natomiast będą związane z wprowadzeniem bonów edukacyjnych. Dla pracowników szkół wyższych wprowadzone zostaną globalne budżety, bez określania funduszu plac. Możliwość zwiększenia wynagrodzeń związane będą z ilością pieniędzy pozyskanych w systemie rynkowym. (PAP)

Ponad 20,5 mld zł deficytu w obrotach zagranicznych

Handel na minusie

Od stycznia do kwietnia 1998 r. ujemne saldo w obrotach handlu zagranicznego wyniosło 20 mld 541 mln 900 tys. zł, podczas gdy przed rokiem było to 15 mld 485 mln 600 tys. zł – poinformował Główny Urząd Statystyczny. Wartość eksportu wyniosła 30 mld 819 mln 400 tys. zł, a importu 51 mld 361 mln 300 tys. zł.

Dodatnie saldo odnotowano w obrotach z krajami Europy Środkowoschodniej i byłego ZSRR. Salda z pozostałymi krajami były ujemne – największe w obrotach z krajami rozwiniętymi gospodarczo – 15 mld 892 mln zł (4 mld 553 mln USD).

Wymiana towarowa koncentrowała się przede wszystkim na krajach rozwiniętych, których udział w eksporcie ogółem wynosił 70,5 proc. (w tym UE – 65,7 proc.), a w imporcie 73,3 proc. (w tym UE – 64,3 proc.). Cały czas czołową pozycję w wymianie handlo-

wej z Polską zajmują Niemcy – udział w obrotach z naszym krajem stanowił 34,2 proc. eksportu i 24,8 proc. importu.

Wśród głównych partnerów handlowych wysokie obroty odnotowano w eksporcie do Rosji, Ukrainy, W. Brytanii, USA, Niemiec i Włoch, a w imporcie – z Korei Płd., Hiszpanii, Czech, Niemiec, Francji i Holandii.

Od stycznia do marca firmy prywatne wyeksportowały towary i usługi wartości 24 mld 34 mln zł 500 tys. zł (6 mld 877 mln 900 tys. USD), co stanowiło wzrost o 31,5 proc. w stosun-

ku do analogicznego okresu 1997 r. Natomiast import wzrósł o 33,1 proc. i przyjął wartość 44 mld 53 mln 400 tys. zł (12 mld 610 mln USD). Obroty zamknęły się ujemnym saldem w wysokości 20 mld 18 mln 900 tys. zł (5 mld 732 mln 100 tys. USD). Udział tego sektora w eksporcie ogółem wyniósł 78 proc., a w imporcie 85,5 proc. (w 1997 r. odpowiednio: 72,6 proc. i 81,4 proc.).

Natomiast eksport realizowany przez firmy publiczne był niższy niż przed rokiem o 1,5 proc., a import - o 3,5 proc. Eksport wyniósł 6 mld 784 mln 900 tys. zł (1 mld 940 mln USD), a import 7 mld 307 mln 900 tys. USD. Obroty zamknęły się ujemnym saldem 523 mln zł (149 mln 900 tys. USD).

(Opr. ECe)

Jak można kupić

100 zł

za 91,50 zł?

Ministerstwo Finansów zawiadamia, że subskrypcja obligacji indeksowanej piątej rocznej pożyczki państwowej serii o terminie wykupu 1 września 1999 r. trwa od 23 lipca do 5 sierpnia 1998 roku.

Cena subskrypcyjna wynosi 91,50 zł

Subskrypcja przeznaczona jest wyłącznie dla posiadaczy obligacji indeksowanej czwartej rocznej pożyczki państwowej serii o terminie wykupu 3 września 1998 roku.



Zapraszamy do Punktów Obsługi Klientów biur maklerskich na terenie całego kraju. Szczegółowych informacji udzielają biura maklerskie

Konsorcjum: tel. 0-800 200 68, 0-800 201 23, 0-800 69 666.

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 525.000.000 zł

Śladem naszych publikacji

Zrobieni na okrągło

Z dużym opóźnieniem trafił w moje ręce tekst „Zrobieni na okrągło” („GK” z 27-28 czerwca). Mimo to chciałybyśmy zwrócić uwagę na pewne nieścisłości sformułowań (nie podejrzewam bowiem autorki artykułu o tendencyjność), które nadają tekstowi wydzźwięk nieprzychylny dla naszej uczelni.

Już pierwsze zdanie artykułu wyraża nieprawdę. Nie traktujemy uczniów, którzy na egzaminie dojrzałości połączonym z egzaminem wstępnym na AGH uzyskali ocenę słabszą niż 4,0, tak jakby oblali. Po prostu nie uzyskali oni wymaganego przez uczelnię minimum, zaakceptowanego przez obie strony (szkołę średnią i uczelnię) w chwili podpisywania porozu-

mienia. Podkreślam, że przystępując do matury połączonej z egzaminem wstępnym, kandydat znał tekst porozumienia i wiedział, że na studia w AGH kwalifikuje go tylko ocena dobra lub wyższa. Być może inne uczelnie stawiają niżej poprzeczkę przyjęcia (niektóre w ogóle przyjmują bez egzaminu!); kryteria przyjęć ustalają senaty uczelni, a Senat AGH ustalił właśnie takie.

„Zwielokrotniona dawka stresu”? Oszczędziliśmy jej 992 maturzystom. Spośród 239, którzy nie uzyskali wymaganego minimum 4,0, blisko połowa otrzymała ocenę niedostateczną, a tym samym wskazówkę, że wybór studiów technicznych nie był właściwy i jest jeszcze czas na skorygowanie swojej decyzji. Wskazówkę otrzymali również kandydaci, którzy zdali na ocenę dostateczną: trzeba się jeszcze do-

uczyc, żeby sprostać wymaganiom dobrej uczelni technicznej.

Czy Pani Redaktor przyszyłoby do głowy kwestionować na przykład decyzję firmy, która wśród warunków stwianych kandydatom do pracy wymienia ocenę ze studiów minimum 4,0? A takich firm jest coraz więcej!

mgr Teresa GŁÓWKA
kierownik Działu Nauczania AGH

Zmiana konsula

W relacji z uroczystości pożegnania kończącego swą pracę w Krakowie Konsula Rosyjskiego W. Cybukowa, która pojawiła się na łamach „Gazety Krakowskiej” z 24 lipca, błędnie poinformowa-

no, że władze miasta reprezentowane były przez pana Stanisława Handzlika, byłego przewodniczącego Rady Miasta Krakowa.

Pragnę wyjaśnić, że pan St. Handzlik nie mógł pełnić takiej roli. Kadencja Rady Miasta dobiegła końca 19 czerwca br. i ten dzień był ostatnim dniem pracy przewodniczącego. O ile bowiem w przerwie między kadencjami zarząd miasta pełni swe obowiązki do czasu wyboru nowego, o tyle rada (a więc i jej przewodniczący) nie. Wynika to z ustawy o samorządzie terytorialnym.

Dodam, że podczas ww. imprezy w imieniu prezydenta m. Krakowa występował sekretarz gminy Mieczysław Pieronek. Obecny był również wiceprezydent Krzysztof Görlich.

Wojciech STAŃCZYK
rzecznik prasowy prezydenta m. Krakowa

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Mądry Polak...

Musiałoby dojść do nieszczęścia, powódź pochłonęła kolejne ofiary, bo Polak – niestety – i przed szkodą i po szkodzie głupi. W tamtym roku tyle osób ucierpiało, w tym, nie nauczeni smutnym doświadczeniem, dopuściliśmy do kolejnej tragedii. Dobrze więc, że wreszcie rząd zaczyna o tym myśleć i wreszcie przeznaczył jakieś pieniądze na budowę systemu ostrzegania i reagowania na klęski żywiołowe. Oby tylko się nie okazało, np. za rok, że pieniądze gdzieś przepadły, a systemu nie ma.

Bez inspiracji

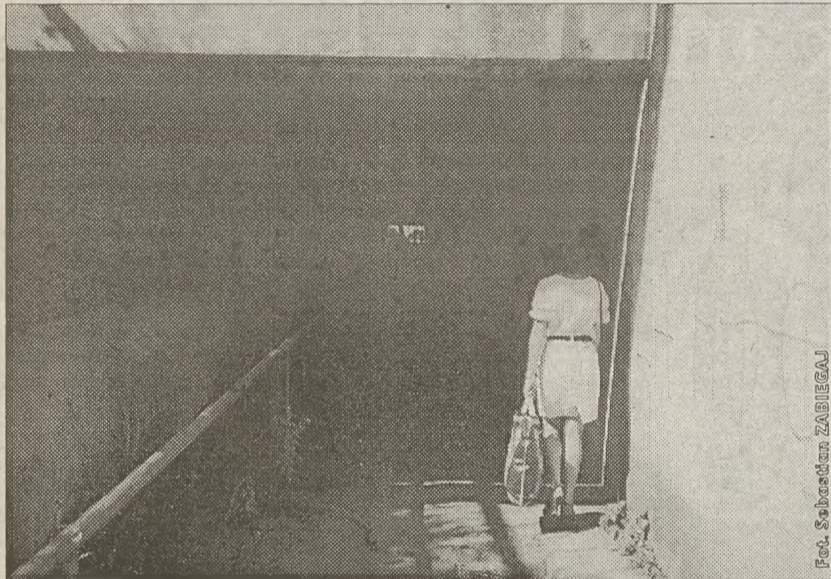
Politycy ZChN podejrzewają Unię Wolności o inspirowanie działań w kierunku odwołania Ryszarda Czarneckiego ze stanowiska szefa Komitetu Integracji Europejskiej. A cóż tu jest do inspirowania. Jaki jest Czarnecki i jak mówi po angielsku każdy widzi i słyszy. I tyle. I pieniądze z PHARE też straciliśmy. W naszym kraju mało kto polityk zna swoje miejsce i pcha się do rządów, czy się do tego nadaje czy nie.

Nadgorliwa Telekomunikacja

Dostałam z Telekomunikacji ponaglenie o zapłatę rachunku za maj (rozmowy). Rzeczywiście, spóźniłam się. Termin wpłaty wypadał na 15 czerwca, a ja opłaciłam rachunek dopiero 30 czerwca. Ale zastanawiająca jest tu gorliwość Telekomunikacji. Otóż ponaglenie wysłano do mnie 9 lipca, a więc w 9 dni po opłaceniu przeze mnie rachunku, powołując się przy tym na kontrolę z 22 czerwca. Czyli kontrolowano wpłaty dokładnie w tydzień po terminie płatności. A przecież rachunki opłacone na pocztę czy w banku czasem docierają do adresata z dużym poślizgiem. Poza tym zastanawiam się, czy przez 10 dni moje pieniądze nie doszły do Telekomunikacji, czy też już nikt nie pofatygował się, aby sprawdzić ponownie rachunek. A jeszcze na ponagleniu straszy się mnie, że nieuregulowanie należności w określonym terminie – 7 dni! – spowoduje wyłączenie stacji bez uprzedzenia! I oczywiście za ponowne przyłączenie trzeba będzie zapłacić blisko pół miliona starych złotych! To skandal, że Telekomunikacja tak straszy klientów, z których dobrze sobie żyje. Przecież w życiu są różne sytuacje i za spóźnienie i tak muszę zapłacić odsetki. Mogłabym zrozumieć, że dostaję tak ostre pismo w przypadku, gdy zalegam z opłatą przez kilka miesięcy, ale kilka, kilkanaście dni?! I jeszcze wysłała się to pismo listem poleconym, a więc dodatkowe, niepotrzebne koszty. Co to za organizacja pracy?! Dlaczego straszy się nas takimi restrykcjami, a samemu nie jest się w porządku, jeśli chodzi np. o połączenia i nierzetelne rachunki. Miałam bowiem już wcześniej dowód złej organizacji pracy Telekomunikacji: wiele razy na bilingu miałam rozmowy, których nie prowadziłam, a raz nawet wyłączono mi telefon, bo moje wpłaty rozlokowane zostały po cudzych kontach.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Fotointerwencja



Krakowski tunel strachu to przejście podziemne łączące ul. Gromadzką z ul. Prokocimską. Z sześciu lamp od tygodnia żadna się nie świeci. Dojście do zakładów na trzecią zmianę czy powrót z drugiej to istny koszmar dla pracowników. A jest to jedyna droga do przystanku tramwajowego przy ul. Wielickiej. Bliskość dworca w Płaszowie oraz obecność okolicznych lumpów, przy braku oświetlenia, czyni to miejsce szczególnie niebezpiecznym (S.ZAB)

Warto wiedzieć

Czytelnicy pytają – „Krakowska” odpowiada

„Trzynastka” do emerytury

□ Bożena B. z Tarnowa. W najbliższym czasie przechodzą na emeryturę. Przy obliczaniu moich zarobków, od których zależy jej wysokość nie uwzględniono mi „trzynastek”, wypłaconych w latach 1987-89. Czy jest to prawidłowe?

– Postąpiono prawidłowo. Do obliczenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych premie z zysku oraz nagrody z zakładowego funduszu nagród, tzw. trzynastki, zostały objęte składką na ubezpieczenie społeczne dopiero od 1 stycznia 1990r. Premie i nagrody sprzed tej daty nie mogą być uwzględnione w podstawie wymiaru emerytury lub renty.

Urlop w naturze

□ Maria H. z Bochni. Zwróciłam się do pracodawcy, aby zamiast urlopu wypłacił mi ekwiwalent. Otrzymałam odpowiedź odmowną. Czy pracownik nie ma prawa do decy-

zji o formie wykorzystania przysługującego mu urlopu?

– Zgodnie z kodeksem pracy, urlop wypoczynkowy powinien być wykorzystany w naturze i niedopuszczalna jest jego zamiana na ekwiwalent pieniężny, nawet gdyby pracownik sobie tego życzył. Przepisy prawa pracy nie przewidują od tego żadnych odstępstw.

Ekwiwalent pieniężny za nie wykorzystany w całości lub w części urlop można wypłacić jedynie w sytuacjach:

● powołania pracownika do zasadniczej, okresowej lub zawodowej służby wojskowej, do służby wojskowej w charakterze kandydata na żołnierza zawodowego albo do odbycia przeszkolenia wojskowego trwającego dłużej niż 3 miesiące.

● skierowania do pracy za granicą, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Pracownikowi, który nie wykorzystał urlopu przed ustaniem stosunku pracy, pracodawca powinien wypłacić ekwiwalent za proporcjo-

nalną część urlopu w roku bieżącym oraz za urlopy zaległe, jeżeli prawo do nich nie uległo przedawnieniu (3 lata).

Okolicznościowe wolne

□ Mateusz M. z Nowego Targu. Czy należy mi się od prywatnego pracodawcy wolne w związku ze ślubem córki?

– Pracownikowi – nie ma znaczenia jaki jest to zakład pracy: państwowy czy prywatny – przysługują okolicznościowe zwolnienie od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia jak za urlop wypoczynkowy w wymiarze:

● 2 dni z okazji ślubu pracownika, urodzenia się jego dziecka, zgonu i pogrzebu małżonka, dziecka, ojca lub matki, ojczyzna lub macochy,

● dzień z okazji ślubu dziecka pracownika, zgonu i pogrzebu rodzeństwa, teściów, dziadków a także innej osoby pozostającej na utrzymaniu pracownika lub pod jego bezpośrednią opieką.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Poradnik podatnika

□ Andrzej M. Chcę z kolegami zarobić sobie trochę pieniędzy podczas wakacji przy pracach budowlanych. Czy musimy te zarobki zgłosić w urzędzie skarbowym i czy jest jakaś kwota zwolniona od podatku?

– Jeżeli dochód w roku nie przekroczy 1.771 zł, wówczas nie ma obowiązku podatkowego. Jeżeli kwota uzyskanego dochodu jest wyższa, trzeba opłacić podatek dochodowy w wysokości 19 proc., przy czym jeżeli chodzi o prace dorywcze, sezonowe, które mogą być wykonywane na podstawie umów zlecenia, wtedy jeszcze przysługują ryczałtowe koszty uzyskania tzn. wyłącza się z opodatkowania 20 proc. dochodu, pod warunkiem, że kwota jednorazowego wynagrodzenia przekracza 93 zł (przy kwocie niższej koszty uzyskania nie przysługują). Ponadto, jeżeli wypłaty dokonuje podmiot gospodarczy, to on ma obowiązek pobrać przed wypłatą wynagrodzenia zaliczki na podatek dochodowy. Jeżeli wypłaty dokonuje osoba fizyczna nie prowadząca działalności gospodarczej, wówczas nie ma takiego obowiązku i otrzymujący wynagrodzenie sam w zeznaniu podatkowym, po zakończeniu roku, podaje swoje dochody.

Jerzy PISKA

SOS * Solidarni * SOS * Solidarni * SOS



Nie bądź obojętny! Wspomóż chorych na nowotwory układu krwiotwórczego! Dziś pomożesz Ty, jutro ktoś wesprze Ciebie.

Fundacja „Nasz Chorym”

przy Oddziale Hematologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Rydygiera w Krakowie prosi o pomoc w ratowaniu życia i zdrowia chorych na nowotwory układu krwiotwórczego.

Podajemy nr konta:

Oddział II BWR REAL Bank S.A. w Krakowie
13501044-100234-27001-260101

NASZA NOWA DACHÓWKA

KINGA
JUŻ W SPRZEDAŻY

dachówka na każdą potrzebę

30 lat gwarancji

PROJEKTANT: Michał B. (0-11) 445454, 0-61 452381
Nowy Sącz, ul. Dąbrki 14, (0-11) 4425423
Nowy Sącz, ul. Wyżnicza 144B, (0-11) 4428125
Kraków, ul. Jagiellońska 6a 011 313013

SYSTEM DACHOWY

KLATT

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

Osoby pozostające bez pracy mają prawo do różnych świadczeń finansowych. Prawo do zasiłku dla bezrobotnych, dodatku szkoleniowego, stypendium, zasiłku bądź świadczenia przedemerytalnego ustala kierownik rejonowego urzędu pracy.

Podstawą właściwej decyzji jest karta rejestracyjna danej osoby oraz inne dokumenty,

nich lub na utworzone dodatkowe miejsce pracy oraz

- * w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania, łącznie przez co najmniej 365 dni:
 - był zatrudniony i osiągał wynagrodzenie równe przynajmniej minimalnej płacy w kraju,
 - wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę nakład-

najmniej najniższa pensja krajowa,

- podlegał ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności lub współpracy (warunek o składkach – j.w.),
- wykonywał pracę w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub spółdzielni kółek rolniczych (usług rolniczych), be-

niających do zasiłku, może wybrać sam podstawę do pomocy finansowej z „pośredniaka”.

Zasiłek wynosi obecnie 370,40 zł. Jeśli łączne okresy zatrudnienia nie przekraczają pięciu lat, wówczas bezrobotny ma prawo do 80 proc. przyznanego zasiłku. Jeśli staż pracy wynosi co najmniej 5 lat, otrzymuje 100 proc. należnej kwoty, a przy stażu co najmniej

DAM PRACĘ

- * nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
- * oligofrenopedagog - wykształcenie wyższe
- * wychowawca internatu - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel przysposobienia obronnego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie wyższe
- * Zespół Szkół Zawodowych w Krościenku zatrudni nauczycieli w przedmiotach: matematyka z elementami informatyki, języka angielskiego i niemieckiego, geografii, wychowania fizycznego, praktycznej nauki zawodu w zawodzie gastronom
- * nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel technologii żywienia - wykształcenie wyższe
- * elektryk - wykształcenie zawodowe, uprawnienia SEP do 15KW lub wysokościowe
- * masarz - wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie 600zł
- * księgowia - wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie 700zł, 2 lata stażu pracy w księgowości

DAM PRACĘ

- * doradca dyrektora ds. marketingu - wymagana znajomość technik haftowania i koronkarstwa, rozeznanie potrzeb rynku w zakresie odzieży haftowanej i koronkarstwa oraz min. 1 rok stażu pracy,
- * kierownik zespołu paszowego - wymagane wyższe zootechniczne lub weterynaryjne, staż pracy min. 2 lata, prawo jazdy, kat.B oraz własny samochód. Mile widziane doświadczenie w hodowli drobiu. Praca w terenie.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wilk. 33, tel. (014)61-220-59, 61-220-53

* spawacz - wymagane wykształcenie b/o., staż pracy około 1 rok, uprawnienia do spawania rur metodą TIG,

* technolog żywności + laborant + kontroler jakości, wykształcenie wyższe lub średnie kierunkowe z 5-letnim stażem pracy,

* lakiernik samochodowy - wymagane wykształcenie zawodowe kierunkowe, staż pracy ok. 2 lata, osoba po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie

* 5 miejsc pracy dla: AKWIZYTORA, akwizycja reklam, wykształcenie średnie, praca po 14 dni przez 3 miesiące, wynagrodzenie prowizyjne, do 30 zł. dziennie. ABSOLWENCI mile widziani (nr oferty: 31020/Z umowa zlecenia) FIRMA: ADAMEK, KRAKÓW, UL. KAPUCYŃSKA 3/3

* 4 miejsca pracy dla: AGENTA REKLAMOWEGO, wyszł. średnie, umiejętności obsługi komputera, wynagrodzenie 520 zł/nr. oferty: 30750/Z umowa zlecenia. FIRMA: ALIEN, ŁÓDŹ, UL. HARGERZY ZATOROWCÓW 1, TEL. 600-00-44

* 1 miejsce pracy dla: NAUCZYCIELA J. ANGIELSKIEGO, uprawnienia pedagogiczne, może być absolwent, wynagrodzenie wg. MEN (nr oferty: 94530/C.O czas określony) SZKOŁA PODSTAWOWA NR 139, TEL. 425-18-83 KRAKÓW

* 1 miejsce pracy dla NAUCZYCIELA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO, wyszł. wyższe, może być absolwent po AWF, wynagrodzenie wg. MEN (nr oferty: 94510/C.O czas określony) SZKOŁA PODSTAWOWA NR 139, TEL. 425-18-83 KRAKÓW

* 1 miejsce pracy dla: KIEROWCY SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO, prawo jazdy kat. C oraz E, staż pracy 3 lata, wiek do 45 lat, wyszł. podstawowe, wynagrodzenie 700 zł /nr oferty: 253510 praca stała) FIRMA: BEAN – SKŁAD BUDOWLANY, WAŁOWICE TEL. 270-23-54, 270-28-12

* 5 miejsc pracy dla: KAMIENIARZY, wyszł. średnie, aktualne badania lekarskie, wykonywanie okładzin ściennych, detali architektonicznych, wynagrodzenie 528 zł (nr oferty 25 1740 praca stała) FIRMA: KAMIMAR KAMIENIARSTWO BUDOWLANE, KRAKÓW, UL. POWSTAŃCÓW 117, TEL. 412-62-30.

Osoby zainteresowane powyższymi ofertami proszone są o kontakt telefoniczny, osobisty z Pracodawcą wskazany przy każdej ofercie.

Oferty pracy przyjmowane są codziennie od godz. 8-15 pod numerami telefonów bezpośrednich na STANOWISKU MARKETINGU USŁUG URZĘDU: 645-11-62, 645-18-12 lub pod numerami telefonów wewnętrznych: 644-36-99 (centrala), wewn. 207, 206.

REJONOWY URZĄD PRACY W KRAKOWIE UL. WĄWOZOWA 34 zaprasza do współpracy pracodawców, którzy w ramach prac interwencyjnych zatrudnią bezrobotnych na następujących stanowiskach:

- * referent administracyjno-biurowy (29 osób)
- * pomoc księgowej (16 osób)
- * agent ubezpieczeniowy (4 osoby)
- * specjalista d/s marketingu i handlu (6 osób)
- * specjalista d/s osobowych – kadry (8 osób)
- * samodzielna księgowa (1 osoba)
- * pracownik banku (2 osoby)

Dotyczy to osób w wieku 30-40 lat. Wszelkie informacje na temat refundacji kosztów zatrudnienia w/w osób bezrobotnych uzyskacie państwo pod numerem tel. 645-18-12 lub w pok. 206 budynku Urzędu do poniedziałku do piątku w godz. 8 do 15.

BANK KADR „TEST” – Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm – ul. Smoleńsk 29, IIIp, tel/fax 421-87-50, 422-93-42 E-MAIL:bankkadr@krakow.lpl.net – poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

* logistyk - biegly angielski
* specjalista d/s kontroli jakości - biegly angielski, wykształcenie chemiczne, towaroznawstwo

Prawo do pomocy finansowej

Zasiłek dla bezrobotnych

jakie są wymagane do przyznania świadczeń. Bezrobotny uzyskuje prawo do wypłaty zasiłku po 7 dniach od dnia zarejestrowania się w swoim RUP, ale po spełnieniu kilku warunków. Ma więc prawo do zasiłku, jeżeli:

- * nie ma dla niego propozycji odpowiedniego zatrudnienia, skierowania do pracy interwencyjnych, robót publicz-

czą, jeżeli osiągał z niej dochód także równy przynajmniej minimalnej płacy krajowej,

- wykonywał pracę na podstawie umowy agencyjnej lub zlecenia albo współpracował w wykonaniu tych umów, jeżeli podstawę składki na ubezpieczenie społeczne lub zabezpieczenie emerytalne i Fundusz Pracy stanowiła co

dną ich członkiem (składki j.w.),

- wykonywał pracę w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności (składki j.w.),
- opłacał składkę na Fundusz Pracy w związku z zatrudnieniem za granicą w pracodawcy zagranicznego.

Jeśli ktoś spełnia jednocześnie kilka warunków upraw-

niających do zasiłku – 20-letnim – 120 proc. kwoty zasiłku.

Okres pobierania zasiłku wynosi 6, 12 lub 18 miesięcy, a zależy on od tego, czy bezrobotny mieszka na terenie zagrożonym lub nie strukturalnym bezrobociem. Tam, gdzie stopa nie przekracza średniej krajowej, zasiłek pobiera się najkrócej (m.in. w Krakowskim). (Ece)

PRACA

DAM PRACĘ

PRACA stała, dodatkowa. Informacje pn -pt 9-15. (014)21-86-89.

AAA. Domowa dostawa, zbyt zapewnione, Adresowanie, rozsyłanie materiałów promocyjnych. 1.900zł. Bezpłatny instruktaż (znaczek). Mstów 111 34-620 Jodłownik.

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu- informacje listownie lub telefonicznie Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa (022)825-69-57, 0601-359-617, 0601-359-618.

FIRMA poszukuje specjalistów w branży marketingu bezpośredniego. Tel. (0-14) 26-18-88, godz. (10-13)

HURTOWNIA zatrudni pracowników. Tarnów, (0-14) 33-22-71

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro- Inwest”- 99-300 Kutno box 28.

ADRESOWANIE, składanie długopisów, wyrób kopert- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box: 107

P.P.H. DEMPAN

ZATRUDNI:

DOZORCĘ OBIEKTU przy ul. Zakopiańskiej

Telefon: 269 11 04 266 11 14 266 24 08

AMERYKAŃSKA firma zaprasza do współpracy osoby chcące prowadzić biznes. (012)413-10-70

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

BEZROBOTNYCH od zaraz, zarobki od 1000 zł.(012)267-29-29

BRUKARZY zatrudnią. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0601 53-47-57.

CHAŁUPNICZTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

OKAZJA. Praca na wakacje. Posiadasz samochód osobowy zadzw. Tel.0/602-703-152.

PARKIECIARZY i cykliniarzy zatrudnią (012)636-63-51

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. (0-18) 445-62-49.

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy- konsultant Barbara Uniejewska (032)255-19-86

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA dla rencisty (0-18)441-95-50

PRACA. Mile widziany samochód. Tel. (0-14)21-24-81 wew. 550.

DAM PRACĘ

CHCESZ zarobić na wakacje? Posiadasz samochód - zadzw. (0-14)21-92-28, (0602)194-869.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 0700-71-738

CHAŁUPNICZTWO biurowe, różnorodne oferty, montaż długopisów - zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatnie „Romos” box 49, 38-402 Krosno 5.

CHCESZ być niezależny finansowo, skorzystaj z szansy. (012)645-43-70

CUKIERNIKA zatrudnią. Stary Sącz, tel.446-08-50 po 16.

DOCHODOWA od zaraz (012)423-44-27

DO szycia rencistki. Nowy Sącz, ul.W.Pola 82 (0-18)443-75-31

FIRMA zatrudni osoby z samochodem z Tarnowa i okolic. Tel. (0-14)26-73-37.

FRYZJERKI (0-18)442-80-79 po 20.

KOSMETYCZKĘ -absolwentkę 1998r. zatrudnią. Nowy Sącz, ul.Romanowskiego 11/4 (0-18)442-01-45.

KRAWCOWE z doświadczeniem, skóra, torebki, atrakcyjne zarobki od zaraz N.Sącz, ul.Tarnowska 55 (0601)500384

MALARZY, tapeciarycy od zaraz. Praca w Warszawie. Akord. Kwalifikacje. Tel.0-602-10-67-73

MIEDZYNARODOWA Firma Handlowa przyjmie do pracy na stanowisko przedstawicieli handlowych z terenu: Kryńca, Nowy Targ, Rabka, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice. Wymagane: komunikatywność, przedsiębiorczość, dyspozycyjność, odpowiedzialność. Warunek: telefon +samochód. Tel. 35-26-339 od 9.00 - 15.00

MONTERA instalacji sanitarnych: praktyka w miedzi -zatrudnią. Tarnów (0-14)22-42-78.

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ-Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

DAM PRACĘ

NAJBOGATSZA oferta pracy chałupniczej. Gwarantowane wysokie zarobki plus premia. G. Czachor, 32-800 Brzesko 1, BOX 15 (koperta + znaczek 65 gr.)

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

DAM PRACĘ

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

TU Compensa SA I O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

DAM PRACĘ

* programista znający SQL, DELPHI

* inżynier technolog narzędziowicz - angielski lub francuski - biernie, doświadczenie w produkcji

* specjalista d/s handlowych - zintegrowane systemy teleinformatyczne, wykształcenie wyższe techniczne lub informatyczne, praktyka

* specjalista d/s handlu zagranicznego - praktyka w handlu zagranicznym, biegle niemiecki

* kierownik handlowy - stolarka okienna, praktyka handlowa

* menadżer d/s finansów i administracji - firma konsultingowa

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA technikum gastronomicznego podejmie pracę (może być w sklepie). (018)445-85-91.

ABSOLWENT Liceum Ekonomicznego, prawo jazdy kat B - poszukuje pracy. (0-14)27-30-75.

ADMINISTROWANIE: 090-36-32-61

KIEROWCA ABDE, rencista 55 lat, aktualne badania, szuka pracy (012)658-19-67 wew. 11

POSZUKUJĘ pracy jako przedstawiciel handlowy. Wiek 25 lat, swoje auto osobowe marki mercedes 190, dobra prezencja, znajomość języka niemieckiego. (0-18)352-68-20.

RENCISTA I.33, wykształcenie wyższe, dyspozycyjny, prawo jazdy, paszport. N.Sącz tel.44-15-403.

ROZNIEMSIEMY ulotki, rozlepimy plakaty, faktury VAT. (012)654-20-54

WYMALUJĘ mieszkanie lub wykonam ogrodzenie, solidnie. (0-14) 26-56-53.

NAUKA

A „Studium Marketingu i Zarządzania”. Nowy Sącz, Limanowskiego 7. (018)443-43-39, (012)633-14-89

STUDIUM: „Marketingu i Zarządzania”. Studium: Sekretarsko-Asystenckie. Karmielicka 32 (012)632-76-06

STUDIUM Kosmetyczne (dzienne, zaoczne) prowadzi rekrutację na nowy rok. Kraków, Straszewskiego 25 (012)421-91-49

A.WADOWICE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania”, zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89

ABSOLWENCII INFORMATYKA, EKONOMIKA Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). Systemy: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

JĘZYK angielski - profesjonalnie. (0-14) 275-253.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

SZKOŁA Aktorska i Telewizyjna „SPOD”, Szkoła Artystycznego Projektowania Ubiorku (dzienna, wieczorowa, zaoczna) Kraków, ul. Bałuckiego 9, tel. (012)266-21-11.

ZAPISY: Policealne Studium Zawodowe Administracyjno-Prawne, 3-letnie Liceum Ogólnokształcące profil administracyjno-prawny, 1-rocza Szkoła Pracowników Ochrony (podbudowa szkoła podstawowa, zasadnicza) tel. (012)421-83-33, (012)429-23-60

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

LICEUM Ogólnokształcące 3-letnie Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów (012)276-50-91

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18) 441-67-82.

NAUKA

NAUKA jazdy. (012)632-70-19

POLICEALNE Studium Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów na kierunku: rachunkowość, turystyka, biurowość, informatyka (012)276-50-91

PRAWO jazdy - nowy skrócony cykl szkolenia, plac manewrowy identyczny jak egzaminacyjny, aktualne testy gratis. Samochody: Cinquecento, Polonez, 126p, Daewoo Lanos, Fiat Siena. Zapisy codziennie 8-17, Tarnów, Kopernika 7/17, tel. (0-14)22-42-43.

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

126P, stan dobry, ok.600 zł pilnie. (0-18) 446-33-76.

AUDI 80 S, 1,8 L, 1988, autoalarm, instalacja gazowa, 167 tys km, stan bardzo dobry, 17.000 zł. Tel. (0-14)525-875, wieczorem.

FIAT

Wakacyjna promocja Maluchy w cenie od 11.530 nie wymagają konserwacji nadwozia.

* ilość samochodów ograniczona

AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39

tel. 411-81-61, tel. kom. (0-601) 520-802

ISO 9002

BIURO Pośrednictwa „Auto-Import-Euro” w Tarnowie, Krakowska 101, tel. (0-14)22-45-44, wew. 15. (pon.-sob. 9-17) oferuje taniej nowe samochody osobowe niemieckich marek, objęte gwarancją, (oferta nie dotyczy firm).

CC 900, 1993 r., 50.000 km, M-Lock, bardo-metalik, stan dobry, 14.500 zł, (0-14) 33-04-72.

FIAT

Czerwcowe ceny Atrakcyjne upusty Oferty dnia

liczba samochodów ograniczona

AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39 tel. 411-81-61

ISO 9002

CINQUECENTO 700, 1996r., 30.000 km, 14.400 zł, tel. (014)6778-738

FIAT 125 Combi, 1980, 1000 zł. Krynica, Świdzińskiego 8.

FIAT 126p, 1989r., piaskowy, 85.000 km - sprzedam. (0-14)68-42-424, (0-14)68-64-935.

FIAT 126p, 650 FL, 2.600, stan bardzo dobry. (0-14)747-086.

FIAT 126p, 650, 1985 r. prod., cena: 1.600 zł., kolor: kość słoniowa, stan dobry (014)61-269-21 po 16.00

F50 1500, 1980, czerwony, stan dobry. (0-18) 443-09-00.

F50 1500, 1988 r., silnik Poloneza. Tel. (0-14) 33-28-91.

ŁAZ w dobrym stanie i Polonez do remontu. Dębica (014)67-00-484

MERCEDES 123, rok prod. 1977, stan dobry. Wiadomość Bochnia ul. Karolina 14a/28 tel. (014)611-17-34

MOTORYZACYJNA informacja AUTO-NOWOSCI, samochody komisowe. (012)634-50-52, 633-22-22 wew. 68

LAGUNA kombi, 1996, bogate wyposażenie, kolor zielony, cena 37.900. Tel. (0-14) 26-18-80

OPEL Kadet D Sedam, 1987, stan blachy bdb, silnik do remontu, cena: 10.000zł. (0-18)444-90-94.

SPRZEDAŻ

PILNIE sprzedam CC 700 rok 1997 r. Tel. (012)649-34-13, 090-36-15-16

POLONEZ Caro 1600, 1994r sprzedam, możliwość sprzedaży na raty (012)415-26-52

POLONEZ Caro Diesel, 1993 r., 60.000 km. Tel. (0-14)21-08-31.

POLONEZ Caro 1,6 GLE, 1993r., 23.000 km, granat, I właściciel. Brzezówka 192, k/Ropczyc-rzeszowskie.

RENAULT SERWIS

Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

Wieliczka, ul. Legionów 12 obok Poczty
Tel. 278-20-20

SEAT Ibiza 1200 cm³, 1993r., cena do uzgodnienia. (0-14)79-83-45.

SKODA Favorit, 1989, przebieg 105 tys., beżowa, 8.700 zł. (0-14)746-283.

TOYOTA Carina poj. 2.0 Combi, 1994r, automatik (012)415-64-98

TOYOTA Corolla, 1992 r., 1600 cm³. Tel. (0-14)268-250 po 19-tej.

UNO-1 sprzedam, prawie nie używane - rano, wieczór (012)645-43-98

KUPNO

A. Auta powypadkowe zdecydowanie - kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

AUTA powypadkowe kupię 645-02-85, 090-382-975

KAŻDE auta zachodnie, krajowe, osobowe i dostawcze - kupię. 012/643-17-22

ŁADĘ 2107 lub Samarę kupię (012)274-18-10

POLONEZA Caro 94/95 kupię (012)274-18-10

SKODĘ Favoritkę kupię (012)274-18-10

SKUPIJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaż części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka. Kraków, ul. Zabłocie 2. (012)413-28-80; 0601-503-207

VOLKSWAGEN LT55, model obojętny - kupię, 0-601-20-25-05.

INNE POJAZDY**SPRZEDAŻ**

C-328, C-330 - T-25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radła, sprzęty. Wastag Bronisław, Librantowa, poczt. N.Sącz. (0-18)441-79-52.

CIAGNIK C-360, stan dobry - sprzedam. Tel. (0-14) 684-50-69, wieczorem

CIAGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągiła sprzedaż. Piszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673

CIĄGIŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1-2-osiowe z kłrem, ładowacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny, kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. Michniak K. Łączycza 33 tel. (014)61-275-48

CIAGNIK C360 3p, 1989- sprzedam. (018)33-25-018

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, buraczane, prasy do słomy, Kombajn Bizon 256, 85r silnik uszkodzony Pietrzewi- ce 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892, 0602-318-697

KOMBAJN Ferguson. Łęki Dolne 3 „a”. Tel. (0-14)67-25-042.

KOMBAJN zbożowy „Ferguson” - sprawny. Zięba Stanisław, Bronisów 132 k/Ropczyc

PRZYCZEPA kempingowa N126, wyposażona, stan bardzo dobry. Tel. (0-14)24-16-91.

SPRZEDAŻ

PRZYCZEPY campingowe, towarowe- nowe, używane, komis, naprawa. (012)656-19-03, 0602-212-894

ZAMIANA

JELCZ HDS lub zamiana. 012/644-62-97

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17, Cieni- sta 12

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, auto- radio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

ALARMY samochodowe, blokady, centralne zamki Siena 1.4. (014)66-307-25, 0601-527889

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilize- ry, radiodetektory. Niskie ceny. (0-14)25-02-77, (0-602)522-362.

FORD Transit osobowy przewozy. (0-18) 441-24-93.

FORD Transit -przewóz osób. (0-14)784-212.

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. (012)267-24-79

PRZEPROWADZKA fachowa (012)643-46-83

SIENA palio 1.4 centralne zamki tylko u nas. (014)66-307-25, 0601-52-78-89

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -ta- nio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

WYNAJEM

TRANSPORT 3,5 t, kraj-zagranica. 012/641-00-07

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lot- nisko, przeprowadzki, in. Tel. (014)67-21-652

CZĘŚCI**SPRZEDAŻ**

AUTO- USA, 10.00-17.00 Kraków, ul. Wodna 2. Tel. (012)655-90-78, 0602-610-124

CIEŻAROWE**SPRZEDAŻ**

KAMAZ 5320 wywrotka, skrzyniowa, 1980 r., Tarnów. (0-14) 25-05-44.

SAMOCHOŃ ciężarowy Gaz 66, 4x4, Uaz 452 D 4x4. (090)346-050, (0-17)74-41-518.

STAR 200L, 1997/98 składak, dużo części nowych. (018)33-25-018

ŻUK diesel, 1984 - sprzedam. Tel. (0-14)21-24-81, wew. 536, (9-18).

NIERUCHOMOŚCI**MIESZKANIA****SPRZEDAŻ**

DĘBICA- 3 Maja: mieszkanie 60m² (3 pokoje), II piętro (z wyposażeniem)+ garaż. Tel. (014)677-98-00

DĘBICA- centrum: mieszkanie 81m² (3- poko- jowe), II piętro, loggia. (014)6768-708

N.SĄCZ: sprzedam mieszkania, ul.Batorego 75. (0-18)442-88-89 po 20.

N.SĄCZ Gorzków: mieszkanie 60m² IIp, 3-poko- jowe, balkon, telefon, mozaika, flizy, urządzo- na kuchnia. tel.442-80-27, 0-601-53-66-24.

SPRZEDAM mieszkanie 60 m², 3 pokoje, I pię- tro (telefon). Gorlice (0-18) 352-65-67.

TARNÓWI Mieszkanie 4-pokojowe komfortowe -sprzedam. (0-14)24-24-84, (0-90)24-60-30.

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

SPRZEDAŻ

BIURO Pośrednictwa i Nieruchomości Kupna -Sprzedaż -Wynajem. Nowy Sącz, Rynek 26, lp, tel.(0-18) 443-83-11 od godz. 10.00 -16.00, soboty od 9.00-13.00.

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wycena.N.Sącz, Żywiecka 38, tel.441-92-25.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosz- torysy, wyceny. N.Sącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

KUPNO

TARNÓW. Mieszkanie 2-3 pokojowe do 60 m² -kupię. (0-14)45-25-90.

WYNAJEM

BIURO Kwater Studenckich poszukuje miesz- kań, pokoi dla studentów. (012)632-06-52

DO wynajęcia superkomfortowy pokój blisko centrum- 450.00 miesięcznie. (012)266-94-43 rano.

DO wynajęcia samodzielny pokój w domku os. Kliny (012)636-51-00

DO wynajęcia pokój (1-osobowy) od zaraz (Czerwony Prądnik). (012)412-98-22.

KRAKÓW, Śródmieście -garsoniera na okres wakacji do wynajęcia. Tel. (0-14)525-875.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania do wynaj-ęcia w Tarnowie. Tel. (0-14)21-42-39.

N.SĄCZ: poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel.0/602-703-152.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. tel. (0-14)26-56-64, po 18.

DONY**SPRZEDAŻ**

BORZĘCIN 600 A (tarnowski) dom murowany, wolno stojący, działka 23 ar. Pilnie sprzedam. Wiadomość na miejscu.

BRZEŃSKI Dom+ budynki gospodarcze, dział- ka 20 ar. Sprzedam (014)66-318-51 wieczor- em

BRZEŃSKI Centrum dom na 5-arowej działce- sprzedam. Tel. (014)66-315-57

GRYBÓW okolica dom nowy, 200m², cena: 130.000zł. (0-18)445-21-14 (090)301-422.

GRYBÓW, okolica -domek murowany 17 tys. zł (0-18)445-21-14 (090)301-422

N.SĄCZ, I Brygady 21: dom 250m² okazynie. (0-18)442-88-89 po 20.

N.SĄCZ, ul.Włowska: 4-letni nowoczesny dom 210m² z telefonem, działka 4,9a, sprzedam lub zamienię na mniejszy z dopłatą. (0-18)441-45-39 (14-19).

N.SĄCZ: nowy dom 150m², wszystkie media, stan idealny. (0-18)441-92-25.

SPRZEDAM dom + sklep Tarnów (012)388-52-62 po 18.00

TARNÓW-ZŁOBICE nad Dunajcem. Budynek mieszkalny drewniany (woda, gaz, prąd), działka 1,15 ha. tel. (0-14)743-315, 743-270 do 20.

N.SĄCZ: nowy dom 150m², wszystkie media, stan idealny. (0-18)441-92-25.

SPRZEDAM dom + sklep Tarnów (012)388-52-62 po 18.00

TARNÓW-ZŁOBICE nad Dunajcem. Budynek mieszkalny drewniany (woda, gaz, prąd), działka 1,15 ha. tel. (0-14)743-315, 743-270 do 20.

KUPNO

KUPIĘ dom z działką okolice Grybowa, Stróż. (0-18) 441-92-25.

KUPIĘ dom w Tarnowie. Tel. 0602 67-37-71.

SPRZEDAŻ

BOAZERIA sosnowa 12.50 ilości hurtowe i detaliczne. (0-602)485-682.
ELEWACJE styropianowe. Faktury VAT. Tel. (0-14)79-66-05, po 16.
ELEMENTY słupków ogrodzeniowych, imitacja kamienia łupanego frezowanego. Producent (014)6761-061

MATERIAŁY do dociepleń budynków „Sewaco-Terranova” płyty styropianowe z gotowym tynkiem „Styrobloki”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszlachetniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

PAKIET dębowy I i II kl. oraz jaworowy II kl. tanio sprzedam. (0-18) 441-33-45 (8-16).

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

POLIWEGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żuźlowe, kręgi: fi 800, fi 400, płytki chodnikowe, obrzeża trawnikowe. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81, po 20. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIDING USA Panele podłogowe produkcja niemiecka. Hurtownia, promocja, raty (012)266-93-32wew.39

SIATKI ogrodzeniowe, rodzaje, wysokości wg potrzeb. Producent. (0-14)26-81-35.

TARCICA dębowa 50 mm. (018)33-26-411

USŁUGI

„CIEPLIK” S.C. wykonawstwo dociepleń, tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań, lokali użytkowych. 0501-132-808, 0602-68-60-97, 012/2701-808, 012/415-76-73

BAU-GIPS: suche tynki, doradztwo, referencje, gwarancja, staż. (0-18)443-61-95, 0602/185-735.

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel./fax (012)429-32-57

BUDOWNICTWO mieszkaniowe, usługi budowlane, ocieplenia, flizy. N.Śącz, (0-18)443-84-74, ul.Grunwaldzka 120.

C. A. Cyklinowanie, układanie. Sprzedaż parkietu. Gwarancja (012)636-63-51

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

ISOLIT® WILGOTNE BUDOWLE

SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ OD WEWNĄTRZ BEZ RÓZKOPYWANIA ORYGINALNYM NIEMIECKIM ŚRODKIEM
IZOLIT
 • USUWA W 100 % WILGOĆ I GRZYB
 • 2 X POMALOWAC I GOTOWE
 • TO WIECZNE SUCHY BUDOWLE
 • WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ
 PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY
 ISOLIT L os. KOPERNIKA 15/13
 83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-69) 16-242-19

DOCIEPLANIE metodą moką. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

USŁUGI

DOCIEPLANIE budynków. Technologie gipsowe. Tel. (0-14)527-188, (0-602)187-489.

FLIZOWANIE, remonty, solidnie (012)645-72-80, (012)422-57-99



KRAKÓW: ul. Opolska 12 tel. (0-12) 637-03-22 w. 57 fax (0-12) 637-60-87

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57

WAKACYJNA PROMOCJA
 Atrakcyjne rabaty na stolarkę nietypową
Rewelacyjnie niska cena na ciepłą szybę TERMOFLOAT
 Przyjeżdż sprawnie i mas

FLIZOWANIE tanio, solidnie. (0602)865-063, (0-14)66-53-269, grzecznościowy.

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012)283-63-59

KAFELKOWANIE, malowanie, tapetowanie, szybko, solidnie. Bogdan Zander, Librantowa 160, (0-18)441-79-30.

KOMPLEKSOWE ocieplenie metodą lekka-mokra. N.Śącz, Narutowicza 3, (0-18)444-15-28, 0/90-310-024.

KOWALSTWO artystyczne. Wykonują bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014)23-10-47 po 17.

KOSZENIE trawników, expresowo, tanio, solidnie. Faktury VAT. Tel. (014)26-83-78, (0-602)447-816.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757

MALOWANIE, TAPETOWANIE, renowacja stolarki okiennej, gładz gipsowa, kasetony. (012)423-75-63

MALOWANIE, gładz, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE gładz, opalanie i malowanie stolarki budowlanej. (012)411-18-15

MALOWANIE natryskowe wnętrz (baranek, korytary), VAT, (0-18)443-93-76.

USŁUGI

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, raty-gotówka (0-18)443-05-28.

NAPRAWA sprzętu budowlanego. (0-18) 443-57-52.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (0-14)23-27-66.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

PARKIET tanio. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PANELE układanie sufit-ściana-podłoga (012)655-96-15

PARKIET, tanio. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PARKIETI Produkcja i sprzedaż z materiałów własnych i powierzonych. (014)66-318-90

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja tel. 090-659-717

POKRYWANIE blachą, papą, malowanie dachów. Tel. (014)21-42-46.

PROFESJONALNE malowanie dachów i elewacji, prace wysokościowe. Tel. (012)429-24-28

PRODUCENT oferuje siatki ogrodzeniowe, segmenty, kompletne systemy ogrodzeniowe. Bobowa, tel.(0-18)351-18-11/196.

PRODUKCJA podłóg, boazerii, obiciówki zewnętrznej. Tel. (018)26-574-70

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej (018)332-52-29

REMYNTY, flizowanie. Faktury VAT. (0-14)68-60-466.

SPECJALIZACJA -siding, panele, wnętrza i elewacje -praktyka w Niemczech (0-18)442-37-44.

STOLARNIA poleca: meble z litego drewna, drzwi, schody, zabudowy. (012)267-06-57

STOLARNIA „Adela” oferuje: parkiet, mozaika, schody, parapety, ule-montaż (0-18)443-05-89.

SUCHE tynki, profesjonalny montaż, gładz szpachlowa, malowanie, tapetowanie (0-18)441-50-89, 444-29-36

TRANSPORT kontenerami, gruz, śmieci (012) 658-28-33, 090-37-33-00

TYNKI gipsowe, system niemiecki-agregat. (0-18)444-70-80 lub 444-70-97.

UKŁADANIE parkietu. Schody, balustrady produkcja, montaż. (0-18)443-95-78, 0/602-467-125.

UKŁADANIE kostki brukowej- dobra jakość, konkurencyjne ceny, szybko, solidnie. (014)6761-061

USŁUGI

WODA -kan -c.o., gaz, nowej generacji. Faktury VAT. Tel. (0-14)78-49-36 lub (0-14)78-40-24.

WYKONUJEMY kominki i wylewki. Tanio sprzedam Hilti-44. (0-18)445-85-91, 0/90-36-97-41.

WYRÓB sztachet- montaż, opakowanie drewniane podszubitki. Tel. (018)27-719-66

WYNAJĘCIE sprzętu budowlanego rusztowania typ. warszawskie, rurowe, betoniarki, agregaty tynkarskie, sprzedaż piecy CO 3,5 kubika tel. (012)389-17-20, 647-96-85, 0601-50-03-23

ZAKŁAD Blacharski wykonuje pokrycia dachowe oraz ciesielkę. Tel. (0-14)273-058, wieczorem.

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety. Konkurencyjne ceny. Tarnów, tel. (0-17) 222-67-28.

NARZĘDZIA - MASZYNY

SPRZEDAŻ

BETONIARKĘ BWE- 400, cena: 700 zł (014)61-292-48, (014)68-56-718

EKONOMICZNE kotły C.O. (węglowe), zestawy spalania trocin, betoniarki, mieszanki, części zamienne betoniarek. Sklep firmowy: Bochonia, ul. Trudna 20 (014)611-88-99

DO SPRZEDANIA maszyny półautomatyczne z gwóźdźnikami pneumatycznymi do konstrukcji palet o maks. wymiarach do 1600 mm x 2000 mm. Informacja: tel./fax (0-18) 445-70-92

KOPARKO ładowarka „Ostrówek” rok prod. 1985, stan b.dobry (0-18)443-57-52.

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy, zachodnie, duży wybór. (034) 62-86-81, (0-34) 27-41-51, (0-36) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

MASYNĘ do szycia „Minerwa” sprzedam. (0-18) 442-77-22.

MASYNY szwalnicze- kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3- transp. 090-38-37-56

MŁOCARNIĘ z prasą -stan dobry, tanio sprzedam. (0-14)744-084.

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stebnówki, urządzenia prasownicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

RECYKLER Bagela 314 mth, 20.000 USD po ciele sprzedam. 0-602-177-860.

SPRZEDAM ubijarki do bruku 630, 320, 170, 70 kg- Cudek Zbigniew Szczyrzyc 137, tel. (018)332-13-75 wew. 105

WIERTARKA słupowa, duża, 4-przekładniowa (012)274-33-78 od 17.00-20.00

WTRYSKARKA tłokowa 30 gram (012)266-02-10

SPRZEDAŻ

WYRÓBNIARKO- grubiarkę 50, szlifierkę frezów i głowic frezerskich. (018)331-63-01.

USŁUGI

NAPRAWA pieców gazowych, wymiana, usługi hydrauliczne, wodne, kanalizacyjne. 012/419-22-63

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

TELEFON bezprzewodowy „Panasonic” na gwarancji. (0-18) 444-11-17.

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. 012/412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTERY nowe i używane, serwis, faktury. tel. pon-piątek (0-12) 643-16-35, po 17

COMPULESS. Tanie używane komputery- już od 100 zł! Specjalna oferta dla szkół i instytucji. Tel. (033)201-00 fax (033)201-06

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

OWCZARKI szkockie collie dwaipółmiesięczny. Tel. (0-14) 67-22-563

PINCZERKI karłowate ratlerek, bardzo czujne, rodowodowe. (0-14) 22-14-06

AMERKANSKIE sztaffordy szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-35) 62 32 994, (0-35) 62 32 470, (0-33) 174 922.

BERNARDYNY, syberiany Husky. (0-14)42-43-29 do 16, (0-14)42-42-59, po 22.

BERNARDYNY- szczeniata. Janik Wojciech. Łapanów 102, tel. 155

BOXSERY żółte z rodowodem (0-18)446-04-72

BOXSERKI, collie, jamnicki, wilczurki. (0-14)42-43-29 do 16, 42-42-59 po 22.

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. (0-18) 443-01-16.

ROTTWEILERY 3-miesięczne. 0/90-36-14-34, (0-18)441-82-63.

SZCZENIĘTA 2-miesięczne, owczarek belgijski tel. (018)26-680-90

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA 090-690-482

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź 0-602 335083.

TURYSTYKA, SPORT

GDANSK, pokoje na lato. (0-58) 341-90-83.

CAMPING „Oaza” Uście Gorlickie, tel. (0-18) 351-60-43 zaprasza w sierpniu: wędkarzy, rowerzystów, miłośników gór, posiadaczy czworonogów na wypoczynek nad zalewem Klimkówka. Przewadzimy domową kuchnię. Teren ogrodzony i strzeżony

KOLONIA ZDROWOTNA w Rabce: turnus 18.07- 06.08.98, 8.08- 28.08, cena za 20 dni 655 zł. Tel. (018)26-76-778

TURYSTYKA, SPORT

W CZASY KRAJOWE
Tania oferta
GRECJA - Alikez (autokar)
LAZUROWE WYBRZEŻE (autokar)
 11-20.09 18-27.09 25.09-4.10
 Biuro Podróży **Kormoran**
 Kraków, ul. Warszawska 14,
 Tel. (0-12) 423-47-37

OGHOTNICA Górna- pokoje 3 i 4-osobowe w m-cu sierpniu i wrześniu do wynajęcia. Cena 10 zł. Tel. (018)26-241-74

PRZYJĘCIE dzieci na wakacje w Rabce. Tel. (018)26-79-331

ROWERY, części, serwis. Halczyna 9, Prądmowskiego 17. (012)637-92-34

RYTRO k/Piwicznej: wczasy, domowa kuchnia. (0-18) 446-90-28.

TANIE noclegi 8 zł/osobodobę. Nowy Sącz (0-18) 443-92-75 po 16.

ZAKOPANE- pokoje nieogóścinnie- super miejsce i cena tel. 0602-242-648

ZAKOPANE- Kościelisko pokoje 2 i 3- osobowe z łazienkami. Przystępna cena. Tel. (018)20-707-83

MATRYMONIALNE

ABSOLUTNIE Numer 1 w Krakowie, oferty matrymonialne, towarzyskie. Zapraszamy. (012) 658-05-32

ABSOLUTNIE matrymonialnie rozrywkowo, oferty gratis. (012)658-05-32

BIURO „Alicja”- Kraków, ul. Worcella 6/18. (15- 18)/ 012/422-46-60

PIĘCZDZIESIĘCIOLECIE pracujący bez nalogów pozna Panią z krakowskiego cel towarzyski. Oferta F/K Starowińska 10

BIZNES

SPRZEDAM sklep przy Hali Targowej Kraków. (0-12) 413-20-60, (090) 68-70-75

AGENCJA „LIDER”- wywiad gospodarczy, odzysk zadłużeń, detektywistyczne, ochrona (012)633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

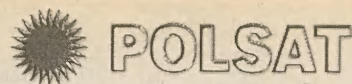
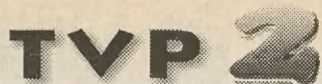
BEZPOŚREDNI importer niemieckiej odzieży używanej sortowanej, cena 4,20 zł/kg. Czysta 1,5 zł/kg. Brzesko, Piastowska 15, Filia Osieczany 106 „Diamant”, 2 km od Myślenic. Informacja, tel. (014)66-323-82, 090-320-304.

DLUGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (012)421-93-18

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wierchosławicach, oferuje atrakcyjny niesort niemiecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel.(0602)773-413, (0602)608-757, (0-14)22-03-13.

HURTOWNIA Odzieży Roboczej „ELAN-VITAL” zaprasza: Tarnów, ul. Powroźnicza 7, tel. (0-14)26-48-32.

PORADY prawne i gospodarcze (012)42



7.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)
 8.05 Murphy Brown — serial kom.
 8.30 Wiadomości
 8.40 Prognoza pogody
 8.45 Dla dzieci: Lato z Misiem i Margolcią
Dzieci będą trenować rysowanie, nauczą się robić wycinanki i kręcące się oczy z papierowych talerzy. Zrobią też sobie różne jeżdżące zabawki. Prócz tego w programie: wesole piosenki oraz bajki o niegrzecznej łyżeczce, która chępiła się tym, że jest cała ze srebra, o zwierzakach i deszczu...
 9.10 Podróże z Aleksandrem i Emilią — serial animowany produkcji kanadyjsko-francuskiej
 9.35 Opowieści z lasu: o postrzeganiu — program dla dzieci
 9.50 Duże oko: co w trawie piszczy — program dla dzieci
 10.00 Dotyk anioła — serial obyczajowy
 10.50 Gość w dom: Ćmielów
 11.25 Lato z Magazynem Notowań: Nad rzekami Ziemi Obiecanej — reportaż

12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
 12.25 Klan — telenowela, Polska 1997, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunt Kęstowicz, Agnieszka Kotulanka, Tomasz Stockinger
 13.40 Kino letnie: Krwiożercza roślina — horror, USA 1986, reż. Frank Oz
Pracujący w podupadłym sklepie z kwiatami Seymour, w momencie zaćmienia słońca, nabywa od ulicznego sprzedawcy kompletnie nieznanej nauce roślinę. Przekonuje się, że jego kwiat to bardzo niebezpieczne i krwiożercze monstrum...
 15.25 Dla młodych widzów: MUR
 15.45 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.

16.15 Moda na sukces — serial obyczajowy



16.40 Tydzień Prezydenta
 17.00 Teleexpress
 17.25 Sekrety Weroniki — serial, USA 1997
 17.50 Automania
 18.05 Forum — program public. (audiotele 0-70015011, 0-70015012)
 18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
 19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
 19.30 Wiadomości

20.10 Zdarzyło się jutro — serial, USA 1996
 20.55 Jaka Polska?
 21.05 W centrum uwagi
 21.20 Teatr TV: Leon Schiller — Kram z piosenkami, 1997, reż. Krzysztof Lang, wyk. Grażyna Barszczewska, Joanna Trzpiecińska
Przeгляд pieśni, tańców i zabaw towarzyskich od XVIII wieku do lat międzywojennych.
 22.45 Wujaszek Wanat
 23.00 Wiadomości oraz Sport
23.15 Mistrzowie kina: John Huston — W zwierciadle złotego oka — dramat obycz., USA 1967, reż. John Huston, wyk. Elizabeth Taylor, Marlon Brando,
 1.00 Spotkania kabaretowe: Z medycyną na ty
 1.45 Czas na antyki: Amsterdam

Polecamy...
W zwierciadle złotego oka — Ameryka, lata 40. Major Penderton próbuje ukryć swe homoseksualne skłonności... Film według powieści amerykańskiej pisarki Carson McCullers **23.15**

7.00 Sport telegram
 7.05 Dziennik krajowy
 7.25 Peter Gunn — serial sensac.
 7.50 Studio urody
 8.00 Program lokalny
 8.30 W labiryncie — serial obycz.
 9.00 Cztery pancerni i pies — serial wojenny, Polska 1966, reż. Konrad Nałęcki, wyk. Janusz Gajos, Franciszek Pieczka, Wiesław Gołas, Pola Raksa



10.00 Chcecie bajki — oto bajka
 10.10 Władcy zwierząt: Niezwykły książę — serial dok.
 10.40 Zaczarowane wiaderko — serial anim.
 11.05 Zwiariowany nauczyciel — serial obycz.

12.00 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski



12.30 Familiada — teleturniej
 13.00 Panorama
 13.20 Dziennik krajowy
 13.40 Relaks z... Łodzi
 15.10 Przystanek Alaska — serial obycz.
Joel zapada na tajemniczą infekcję, nieznając konwencjonalnej medycynie. Choroba jest bardzo dokuczliwa, jednak doktor Fleischmann nie chce skorzystać z rad tubylców.

16.00 Panorama
 16.10 Przygoda z wojskiem — program wojskowy
 16.30 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
 17.00 Dla młodych widzów: Południk dziewiętnasty
 17.30 Program lokalny
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika
 18.35 Va banque — teleturniej
 19.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają: Sprawcy nieznanego — reportaż
 19.20 Żegnaj Rockefeller — serial produkcji polskiej dla młodzieży, 1992, reżyseria Waldemar Szarek, wykonawcy: Magdalena Zawadzka, Jolanta Fraszynska, Piotr Fronczewski, Kamil Gewartowski
Nierażony Namolny wciąż namawia Malinowskich na sprzedaż daczki...

19.55 Kochaj albo rzuć — komedia obycz., Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wałcław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna
 22.00 Panorama
 22.35 Sport telegram
 22.40 Auto — magazyn
 23.10 Encyklopedia sztuki XX wieku: Utopia wg Living Theatre
 23.55 Dziękuję ci życie — film obycz., Francja 1990, reż. Bernard Blier, wyk. Charlotte Gainsbourg, Anouk Grinberg, Jean-Louis Trintignant, Catherine Jacob
 1.50 Kronika Igrzysk Dobrej Woli

Polecamy...
Kochaj albo rzuć — Kazimierz Pawlak i Władysław Kargul otrzymują od Johna zaproszenie do złożenia wizyty w Chicago. Wraz z dziadkami jedzie ich wnuczka Ania — owoc związku ich dzieci. Ania zna angielski i już na statku wiedza ta okazuje się bezcenna. W Chicago dowiadują się, że John zmarł i wkrótce odbędzie się ceremonia pogrzebowa. Pogrzeżeni w smutku udają się na spotkanie z adwokatem... **19.55**

8.00 Kronika
 8.10 Magazyn medyczny (powt.)
 8.35 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. meksyk. reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume — odc. 79, 80/185
 9.20 Warzywnik — serial poradnikowy prod. angielskiej — odc. 41/57
 9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 12/26
 9.55 Dzikie zwierzaki — serial animowany dla dzieci — odc. 9/10
 10.00 Owidiusz i Sykuś — serial animowany prod. kanad. — odc. 32/32
 10.20 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodz. — odc. 11/26
 10.45 Paulina na wsi — franc. serial dla dzieci — odc. 6/12
 10.50 Nieujarzmiona Afryka — serial przyrodniczy prod. francuskiej — odc. 16/24
 11.20 Arka Noego — ang. serial obyczajowy, reż. A.J. Quinn, wyst. A. Rogers, A. Thorne — odc. 1/16

12.50 Warzywnik — serial poradnikowy prod. angiel. — odc. 41/57
 13.05 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 14/26
 13.50 Latające misie — kanadyjsko-jugosłowiański serial anim. dla najmłodszych
 14.15 Wakacyjny koncert
 15.00 Program dnia
 15.05 Nasza antena
 15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszpańskiej — odc. 12/26 (powt.)
 15.35 Dzikie zwierzaki — serial anim. dla dzieci, odc. 9/10
 15.40 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci — odc. 32/32 (powt.)

16.05 Tropiciele gwiazd — australijski film fabul. dla młodzieży — odc. 11/26 (powt.)
 16.30 Złote rączki — irlandzki program poradnikowy — odc. 2/13
 17.00 Zapis — magazyn reporterów (powt.)
 17.20 ABC reformy administracyjnej — program publicystyczny
 17.30 Na rynku pracy — program publ.
 17.45 Marzenia i kariery — reportaż (powt.)
 18.00 Nasza antena
 18.10 Kronika
 18.35 Maria z przedmieścia — serial fabul. prod. meksyk., reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume — odc. 79, 80/185 (powt.)
 19.30 Nieujarzmiona Afryka — serial przyrodniczy prod. franc. — odc. 22/24 (powt.)

20.00 Arka Noego — serial obyczajowy produkcji angielskiej, reż. A. J. Quinn, wyst. A. Rogers, A. Thorne — odc. 1/16 (powt.)
 20.55 Ludwig van Beethoven. Symfonia VI — odc. 2/9 (powt.)
 21.50 Kronika
 22.00 Sport
 22.05 Wakacyjny koncert (powtórzenie)
22.50 Miss obiektywu — film fabularny produkcji amerykańskiej, reż. John Gray, wyst. Cheryl Pollak, Dalle Midkiff
 0.20 Zakończenie programu

Polecamy...
Arka Noego — młody lekarz weterynarii Tom Kirkby postanawia zrezygnować z kariery, jaka otwiera się przed nim w wielkiej firmie farmaceutycznej i powraca w rodzinne strony... **20.00**
Miss obiektywu — dramat sensacyjny. Mroźna krew w żyłach opowieści o pięknej modelce prześladowanej przez dwóch bandytów, działających przez zlecenie psychopaty... **22.50**

6.00 Poranek z Polsatem
 7.45 Polityczne graffiti
 7.55 Poranne informacje
 8.00 Garfield, odc. 49 — serial animowany
 8.30 Znak Zorro, odc. 40; USA 1990; reż. Ron Satloff, Michael Vejar, Ray Austin, Michael A. Levine



9.00 Tarzan, odc. 40 — amerykański serial przygodowy
 9.30 Żar młodości, odc. 494 — kanadyjski serial obyczajowy
 10.30 Przyjaciele, odc. 23; USA 1994; wyk. Jennifer Aniston, Courtney Cox, Lisa Kudrow
 11.00 Roseanne, odc. 70; USA 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold
 11.30 Gorączka w mieście, odc. 20; USA 1997; reż. Richard Pepin; serial sensacyjny
 12.30 Kalambury — program rozrywkowy
 13.00 Rykowisko
 13.30 Twój lekarz — magazyn medyczny
 14.00 Disco Polo Live
 15.00 Garfield (odcinek 50) — serial produkcji amerykańskiej, 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey



15.30 Lato z Polsatem
 16.00 Informacje
 16.15 Lato z Polsatem
 16.45 Dziewięciu wspaniałych: gra — zabawa
 17.15 Rykowisko
 17.45 Przyjaciele (odc. 24) — serial produkcji USA, 1994; wyk. Jennifer Aniston, Courtney Cox, Lisa Kudrow, Matthew LeBlanc, Matthew Perry, David Schwimmer
 18.15 Roseanne (odc. 71) — serial produkcji amerykańskiej, 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold, wyk. Roseanne, John Goodman, Laurie Metcalf, Lacey Chabert, Sara Gilbert, Michael
 18.45 Informacje
 19.00 Znak Zorro, odc. 41; USA 1990; reż. Ron Satloff, Michael Vejar, Ray Austin, Michael A. Levine
 19.30 Tarzan, odc. 41 — amerykański serial przygodowy

20.00 Komisarz Rex — serial, odc. 7
 20.50 Losowanie LOTTO
21.00 MEGA HIT: Ucieczka z Alcatraz; USA, 1979; reż. Don Siegel, wyk. Clint Eastwood, Patrick McGeehan
 ok. 21.55 Losowanie LOTTO — szczęśliwy numerok
 ok. 23.05 Wyniki losowania LOTTO
 23.10 Informacje i biznes informacj
 23.30 Polityczne graffiti
 23.40 Bumerang — program public.
 0.15 Pełny kontakt (Corps a corps); Francja 1987 r.

Spokojny mężczyzna w średnim wieku jest redaktorem powszechnie szanowanego dziennika. Pewnego dnia jego szef przenosi go do innej pracy, do redakcji brukowca o nazwie „Pełny kontakt”. Odtąd jego życie zmienia się w pasmo skandali.
 1.40 Dance Tv

Polecamy...
Ucieczka z Alcatraz — sprawiająca niesamowite wrażenie i wiarygodnie opowiedziana historia ucieczki w 1962 roku z najlepiej strzeżonego więzienia w Stanach Zjednoczonych. **21.00**

6.15 „Jolanda” (140) — telenowela
 6.45 Telesklep
 7.15 „Hardcastle i McCormick” (21) — serial krym. prod. USA
 8.15 „Kucyki i przyjaciele” (22) — serial anim. dla dzieci
 8.35 „Zwierzątka ze sklepiku” (2) — serial anim. dla dzieci
 9.00 „Szkoła złamanych serc” (205) — serial dla młodz.
 9.30 „Nieśmiertelny” (42) — serial przyg. prod. USA



10.25 „Conan” (22) — serial anim. dla dzieci
 11.15 „Poitrot” (9) — serial krym.

12.10 W NBA — magazyn koszykówki kobiecej
 12.40 „Manuela” (49) — telenowela
 13.30 „Jolanda” (140) — telenowela
 14.00 Telesklep
 14.30 „Kucyki i przyjaciele” (22) — serial anim. dla dzieci
 14.55 „Zwierzątka ze sklepiku” (62) — serial anim. dla dzieci
 15.20 „W naszym kręgu” (82) — serial dla młodzieży
 15.45 „Szkoła złamanych serc” (205) — serial dla młodz.

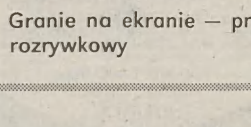
Katerina namawia Melanie, by urządziła wielkie party dla całej paczki, co niechybnie przyniosłoby jej natychmiastową popularność. Tymczasem Melanie usycha z pragnienia, by Ryan zwrócił na nią uwagę. Prywatka okazuje się dosyć kosztownym przedsięwzięciem...

16.15 „Nieśmiertelny” (42) — serial przyg. prod. USA
 17.15 TVN Fakty regionalne
 17.30 Co za dzień — program rozrywkowy
 18.00 „Magnum” (21) — serial sens. prod. USA
 19.00 TVN Fakty — informacje
 19.22 Pogoda
 19.27 Sport
 19.30 „Wszystkie rodziny” (25) — serial kom. prod. USA



20.00 „Wędrowiec” (1) — serial przyg. prod. brytyjskiej
 21.00 „Diagnoza: morderstwo” (12)
 22.00 Supergliny — magazyn policyjny
 22.30 Taaaka ryba — mag. wędkarski
23.00 „Uwięzione” — film erot. prod. USA, reż. Carlo C. Gustaff, wyk. Carroe Janisse, Missy Browning

0.25 Nocny tramwaj TVN
 0.55 „Magnum” (21) — serial prod. USA



Polecamy...
Uwięzione — Maggie wraz ze swoją przyjaciółką Heather wyrusza pustynną drogą ku szaleństwu miasta. W drodze dwie młode kobiety stają się nieświadomymi pionkami w złowieszczej grze podstępny i pożądania... **23.00** (w)

Stacje telewizyjne regionalne

RTK

17.00 Proszę słońca — bajka 18.10 Przygody zwierząt 18.40 Zaklęty dwór — serial obycz. 19.35 Video wizyty — serial dok. 20.10 Gąski skwarci — film dok. 21.00 Nowa fala 74,5 MHz — serial 22.30 Polskie drogi — serial wojenny

PTK 2

18.00 Sąd krym. — serial krym. 18.45 Niebezpieczne kobiety — serial obycz. 19.30 In Your Ear — program muz. 20.00 **Bullet** — film sensac., USA 1995 1.30 Midnight Love — ma-

gazin 22.00 Bilet do nieba — dramat obycz., Kanada 1981, reż. Ralph L. Thomas 23.30 TV Party — program muz.

KABLOWA

9.00 Westgate — serial sensac. 10.00 Tego już za wiele — serial kom. 10.30 Życie Kamila Kuranta — serial obycz. 12.00 Zbrodnia i... — film dok. 13.00 Santa Barbara — serial obycz. 14.00 74,5 Nowa fala — serial obycz. 11.50 Xapatan — teleturniej 17.00 Santa Barbara — serial obycz. 18.00 74,5 Nowa fala — serial obycz. 19.30 To jest kino — magazyn 20.00 Tego już za wiele — serial kom. 20.30 Za-

bić Rommla — film wojenny, Włochy 1969 22.10 ATV idzie do kina 22.30 Świat i cztery kółka — magazyn 23.00 Różowa seria — serial erotyczny 0.30 Wrestling 1.30 Emanuelle w Afryce — film erotyczny, Włochy 1975

TAK

17.15 Aktualności tarnowskie 17.30 ATV Smyk 18.30 Aktualności tarnowski 19.00 Magazyn młodzieżowy 19.30 130 bpm — program muz. 20.30 Aktualności Tarnowskie 20.40 997 — Telewizyjny Magazyn Policyjny 21.00 Zebra — program muz. 22.30 Smak muzyki 23.00 Lista przebojów 24.00 Sporty ekstremalne

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

teleturniej 17.40 Supergliny 18.15 Doktor Ewa: Obowiązek lekarza — serial obycz. 19.05 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny Jacka Fedorowicza 19.15 Dobranocka: Reksio 19.30 Wiadomości 20.00 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: Julia, Anna, Genowefa — film obycz., Polska 1967 21.40 Oblicza dialogu — film dok. 22.30 Panorama 23:45 LATO W FILHARMONII: Arcydzieła Mozarta 0.30 W centrum uwagi

POLSAT 2

9.25 Spokojnie tatuśku — serial kom. 9.50 Okup — film sensac., USA 1977 11.20 Świat Abbotta i Costella — komedia, USA 1965 12.35 Cypr — zakładnik historii — film dok. 13.30 Teleshopping 14.00 Campbellowie — serial famil. 14.55 Słodka dolina — serial dla młodzieży 15.15 Siódemka dzieciakom: Superpies, Powrót do przyszłości, Tajemnicze Złote Miasta — seriale anim. 16.40 Ukryta kamera — program rozrywk. 17.10 Prawo miecza — serial SF 18.00 Sunset Beach — serial obycz. 19.00 Prawo i bezprawie — serial sensac. 19.55 **Złoty skok** — film sensac., W. Brytania 1977 21.45 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 22.40 Crime Story — serial krym.

POLONIA

13.30 Stellina — serial 14.30 Top Shop 17.15 Babar — serial anim. 17.45 Namietności — serial obycz. 18.40 Werdykt — talk show 19.10 Nie tylko na weekend — magazyn 19.40 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 20.10 Top Shop 20.40 Stellina

POLSAT 2

11.30 Disco Relax — program rozrywkowy 12.30 Tajemnicza dama — telenowela 14.30 Jacek Ziobro Superstar 15.00 Dance TV — program muzyczny 15.30 Festiwal Polsat Dance 15.45 Plastik TV — program muzyczny 16.00 Nieustraszone — serial krym. 17.10 Czarodziejka z Księżyc 17.35 Power Rangers — serial 18.00 Cwaniak — serial sens. 19.00 Tajemnicza dama — telenowela 20.10 Dynastia — serial 21.00 Dalziel i Pascoe — serial 21.50 Samoloty Luftwaffe — dok. 22.50 Morderstwo na polu golfowym — film krym.

NABATV

11.30 Gotowanie z dziadkiem 12.00 Latający lekarze (28) — serial obycz., Australia 13.00 Życie zwierząt (22) — film przyrodniczy. 13.30 Nasz sklep — zakupy w TV 14.00 Antonella (55) — serial, Argentyna 14.55 Szczęśliwa ósemka — propozycje do listy przebojów 15.00 City (138) — serial, USA 15.30 Loving (12) — serial, USA 16.00 Don Kichot (2) — serial animowany dla dzieci, Hiszpania 16.30 Tajemnica wybrzeża (2) — serial przygodowy dla dzieci 17.00 Lato w Studiu AGNES: Zaspiewaj i wygraj — program dla dzieci 17.30 Folwark wszystkich zwierząt — magazyn o zwierzętach dzikich i domowych 18.15 Dwa oblicza miłości (7,8/80) — serial obycz. 20.05 **Nie chce mi się spać** — film krym., Francja 1994, 22.15 Potrzeba seksu (4/6) — serial dokum. 23.15 Ręce do góry 23.45 **Koszmar** — film krym., USA 1991

Telewizje satelitarne

France 0.00 Boks: Walki zawodowców 1.00 Offroad — magazyn

SAT-1

12.00 Vera w południe: Mój partner jest o wiele starszy. 13.00 Sonja: Moja wymarzona kobieta z Polski 14.00 Mission: Impossible — serial sensac. 15.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc — serial krym. 16.00 Słoneczny patrol — serial sensac. 17.00 Każdy z każdym — teleturniej 19.10 Stefanie — siostra z sercem — serial obycz. 20.15 Lekarz z alpejskiej wioski — serial obycz. 21.15 Rewir Wolffa — serial krym. 22.15 Akta śledcze — magazyn 22.45 PLANETOPIA: Słońce — energetyczny gigant — magazyn 23.30 News & Stories — magazyn 1.15 Słoneczny patrol — serial sensac. 2.05 Mission: Impossible — serial sensac. 2.55 Gdzie diabeł mówi dobranoc — serial krym.

PRO 7

8.10 Bill Cosby Show 8.45 Grace w opałach — serial kom. 9.15 Kto tu rządzi? — serial obycz. 9.45 Przygody Sindbada — serial przyg. 10.35 Superman — serial fantast., USA 1996 11.25 Żar tropików — nowy serial

krym. 12.25 Matlock — serial krym. 16.00 Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz. 16.55 Simpsonowie — serial anim. 17.25 Alf — serial kom. 17.55 Kroniki Seinfelda — serial kom. 18.30 Bill Cosby Show 19.00 taff — magazyn 19.30 Wiadomości 19.45 Świat według Bundych — serial kom. 20.15 Z archiwum X — serial fantast. 21.15 The Outer Limits — film fantast., Kanada 1997 23.15 Cienka, niebieska linia — serial kom. 23.50 Bullyparade — show 0.20 Love and Marriage — nowy serial obycz.

PLANETA

10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Chartersurfer — notowania list przebojów 12.00 Viva hity 13.00 Club Rotation — taneczny program Vivy 14.00 Co jest grane? — muzyczne doniesienia Vivy 15.00 Interaktiv: Waikiki Beach Party 17.00 Chartersurfer — notowania list przebojów 19.00 Planeta Viva — magazyn 20.00 Vivation Plus — talkshow Stefana Raaba 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Niteclub — nocny magazyn

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

Wybierz, obejrzyj — warto!

Nie chce mi się spać — film krym., Francja Nasza TV, godz. 20.05

Bullet — film sens., USA PTK2, godz. 20.00

Film ten charakteryzuje się niepokojącą atmosferą, która wypełnia go od początku do końca. „Nie chce mi się spać” to interesujące studium zbrodni. Jego początek zapowiada się banalnie, otóż młoda litewska



emigrantka o imieniu Daiga, wynajmuje pokój w hotelu, gdzie spotyka homoseksualistę Camille. Niedługo okazuje się, że Camille ma mroźną krew w żyłach hobby — otóż uwielbia on mordować starsze panie.

Reż. Claire Denis, wyk. Richard Courcet, Katherine Golubeva, Line Renaud, Beatrice Dalle, Francja, 1994 r.

Bullet — to przestępca, który po osiedzeniu długiego wyroku wychodzi na wolność. Nie rozpoczyna jednak uczciwego życia, lecz wraca do dobrze sobie znanego świata przestępstw i przemocy. Wraz z bratem planują napad i kradzież transportu narkotyków...

Reż. Julien Temple, wyk. Mickey Rourke, Ted Levin, USA, 1995 r.

Złoty skok — film sensac. W. Brytania RTL7, godz. 19.55

Film jest opartą na faktach opowieścią o głośnym rabunku stulecia. Genialny przestępca, znany jako Mózg, obmyśla doskonały plan napadu na bank. Wraz ze współnikami, zawodowymi kryminalistami, włamuje się do banku w Nicei poprzez sieć kanalizacyjną. Łupem rabusiów pada wówczas piętnaście milionów dolarów...

Reż. Francis Megahy, wyk. Ian Mc Shane, Warren Clarke, Ste-



phen Greif, Christopher Malcolm, W. Brytania 1977 r.

Koszmar — film krym., USA Nasza TV, godz. 23.45

Zaniepokojona zniknięciem córki Linda Hemmings zgłasza policji zaginięcie dziecka. Zanim przydzielony do sprawy detektyw Jake Willman kończy spisywać dane, w drzwiach pojawia się mała Dana. W czasie postoju na skrzyżowaniu udało jej się uciec z samochodu porywacza. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że porywaczem okazał się Eddie Ryter, ojciec jednego ze szkolnych kolegów dziewczynki. Następnego dnia Ryter zostaje aresztowany za kidnaping i próbę gwałtu.

Reż. John Pasquan, wyk. Victoria Principal, Paul Sorvino, Jonathan Banks, Danielle Harris.

Krzyżówka panoramiczna — (TV - 263)

PAŃSTWO Z AKRA	ODMIANA JADRA ATOMOWEGO	PIES MYSLIWSKI	EPISTOLA	GRUBA ZASŁONA	PODIUM W MIECZCIE
SZKOLNA PIELEGNIAKKA		ZŁOŚLIWY DUCH, DEMON		M-TO NAD SŁUPIĄ	SUKIENKA
DZIKI KARP	2				
			SZKLANY Z KONFITURAMI		
			TANGO MARKA GRECHUTY		
WYDERKA BLOTNA	6		SASIAD IRANCZYKA		
			RZEKA W SŁOWACJI	1	
		MODEL FIATA		DESECCZKA MURARSKA	
		HANDLARZ MEBLAMI	7	SOK Z ALOESU	
SŁUGA PRZEST.	KŁOPOT TRUDNOŚĆ				PÓLMATOWE PŁOTNO WISKOZ.
NIEBIESKI BARWNIK KADZIOWY		MINIMAGNETOFON			BOSKI NAPOJ
					4
NAZWA WŁASNA IRLANDII	OKRZYK ZACHWYTU			BARWNY KAMIEŃ OZDOBNY	BAWÓL INDIJSKI
PERSPEKTYWA WIDNOKRAG	GR. BÓG WOJNY			3	
PRZEMOWA		BASEN PORTOWY	SKAFANDER ESKIMOSA		
			SKRÓT Z RECEPTY		
				KOMENDA DLA PSA	
CZŁONEK GERUZJI					IMIE DYMNIEJ AKTORKI POL.
MŁODA SAMICA DZIKA					
				REŻYSER I SCENARZYSTA FR. 1998-1991	

1 2 3 4 5 6 7

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązania przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka (TV — 263). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, aleja Pokoju 3 tel. 412-61-51, fax. 412-40-99 ul. Starowiślna 10 tel/fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Ukochany piosenkarki TONY BRAXTON grozi, że zostawi ją, jeśli nie przestanie ona wydawać pieniędzy. Futbolista CURTIS MARTIN jest nadal zakochany w pięknej Braxton, ale jej rozrzutność podczas zakupów daje mu dużo do myślenia przed podjęciem decyzji o małżeństwie — twierdzi amerykańska gazeta THE NATIONAL ENQUIRER. Po wydatkach rzędu 300 tys. dolarów miesięcznie Braxton musiała zgłosić wniosek o upadłość. Obeznaona z sytuacją pary osoba mówi: „Toni wydawała mnóstwo pieniędzy zanim zbankrutowała — i nic się nie zmieniło. Curtis uważa, że nie należy kupować, jeśli nie możemy sobie na to pozwolić. Jeśli Tony się nie zmieni, jest gotów odejść na zawsze, bez względu na to, jak bardzo będzie to bolesne”.

Był autostop...

— Tak dobrze żarło, a zdechło — nie może się nadziwić Jan Szymański, zagorzały kiedyś wielbiciel autostopu. — Sprzedałem ten pomysł na wakacje dorastającemu synowi, a on się nawet z..apalił, no i proszę: było i nie ma. A w PTTK-u oczy wywalili, że się znalazł taki, co o książeczkę pyta...

Helena Sulej z łódzkiego oddziału PTTK: - Autostop? Owszem, my to prowadziliśmy, ale już nie prowadzimy. Od dwóch lat. Mówiąc szczerze, nie wiem dokładnie dlaczego, bo nam po prostu z Warszawy przysyłali książeczki. W zeszłym roku nie przyszła i tak to się skończyło. Chyba musiało; kiedyś sprzedawaliśmy ich po kilkaset w sezonie, a w ostatnich latach 10-15.

Pan Jan najwyraźniej żyje wspomnieniami i to dosyć odległymi, bo jeśli rzeczywiście „dobrze żarło”, to bardzo dawno temu.

Powiew wolności

- Rekordy popularności autostop bił w latach sześćdziesiątych - mówi Jerzy Kononowicz, prezes oddziału PTTK Warszawa-Śródmieście. - To w tamtych czasach był jakby powiew wolności, zachłyśnięcie się swobodą.

- Ież to trzeba się było naprzekonywać starszaków, żeby pozwolili - opowiada Jan Szymański. - Że to wcale nie jest tak, jak jedna pani drugiej pani szeptem na ucho. Że chłopaki czasem się myją, a dziewczyny nie są puszczalskie. Ale jak już pozwolili i stanął człowiek na skraju szosy... Nieważne czy stało się pięć minut, czy pięć godzin. W końcu zawsze coś się zatrzymało.

Autostop urodził się w 1958 roku. Aż do roku 1990 akcją zajmował się społeczny komitet, później - przez dwa lata - Fundacja „Autostop”, a wreszcie jej organizację i prowadzenie powierzono oddziałowi PTTK Warszawa-Śródmieście.

Jerzy Kononowicz: - W szczytowym okresie to był rzeczywiście ruch masowy. Z książeczkami autostopu wędrowało po Polsce rocznie około 30 tysięcy młodych ludzi. Głównie młodych, bo przecież byli i całkiem dorośli, żeby nie powiedzieć - sędziwi. Jak 84-letni Patrycjusz

Kowalski, który jednego roku „zużył” trzy książeczki, z czego wynika, że od maja do września przejechał 6 tysięcy kilometrów! Autostop od początku miał i entuzjastów, i przeciwników. Entuzjaści - wiadomo. A przeciwnicy? Przeciwnicy w autostopowiczu widzieli przede wszystkim brudasa i potencjalnego złodzieja. I czasem dostawali pożywkę dla swoich sądów, bo ktoś gdzieś wydubał chłopu z ziemi całą marchewkę, a

- w połowie drogi, a tu robi się późno i jak na złość nie biorą. W końcu wiadomo już, że trzeba szukać noclegu. Gospodarz nie był niezły, ale trochę potrwało, zanim nas wpuścił w obejście. A potem, nim pozwolił się przespacerować na sianie, w chałupie musieliśmy zostawić dosłownie wszystko. Nawet kieszenie trzeba było opróżnić, żeby w nich jakaś paczka zapalek nie została. Następnego zaś ranka trafiła nam się cięża-

jennym i po nim już nigdy nie wyszło na szosy tylu młodych ludzi co kiedyś. Na krótko „drgnęło”, gdy na przelomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych otworzyły się granice i młodzież ruszyła na Zachód.

Łabędzi śpiew

- Autostop nie był polskim wynalazkiem - mówi Jerzy Kononowicz - ale tylko w Polsce miał postać zorganizowanego ruchu. Kierowcy w innych krajach wiedzieli o tym, wiedzieli też, że polski autostopowicz jest ubezpieczony, więc chętnie brali. Kupony dostawaliśmy potem dosłownie z całego świata. Pewien student Politechniki Warszawskiej, zapomniałem niestety nazwiska, dotarł aż do Pekinu. Ale to już był autostopu łabędzi śpiew.

- Dlaczego?
- Wiele się na to złożyło czynników. Cały ruch opierał się na życzliwości kierowców. Ci zresztą pewnie nie tyle stali się mniej życzliwi, co zaczęli się... bać; za dużo w ostatnich latach na drogach rozbojów. Poza tym skończyły się tak zwane puste przebiegi. Sprawa druga, to ceny, które gwałtownie wzrosły po 90 roku. Za grosze, a to przecież była zawsze tania turystyka, nie szło się już utrzymać. Wreszcie, coż, może autostop zyczajnie się przeżył...? W każdym razie w latach 1990-96 sprzedawaliśmy zaledwie od tysiąca do trzech tysięcy książeczek rocznie. A ponieważ za 6 złotych (tak - 6 złotych!) dawaliśmy autostopowiczowi kupony na 2 tysiące kilometrów, ubezpieczenie i mapę samochodową, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki zaś cofnął nam dotację, po prostu nie daliśmy rady.

- Więc to już nieodwołalny kres autostopu?

- Ja mówię, że akcja jest zawieszona. W przyszłym roku chcemy spróbować jeszcze raz, ale za powodzenie głowy bym nie dał.

Jan BRZÓZKA



W latach sześćdziesiątych autostop był jakby powiewem wolności, zachłyśnięcie się swobodą...

ktoś inny, niewątpliwie autostopowicz, upił się i narozrabiał. Ale generalnie była to w swoim czasie bardzo udana i - co ważne - dostępna praktycznie dla wszystkich forma turystyki kwalifikowanej.

Na sianie i na ogórkach

- Pamiętam - wspomina Jan Szymański - jeden powrót znad morza. W kieszeniach ostatnie grosze, my - bo wędrowałem z trzema kolegami

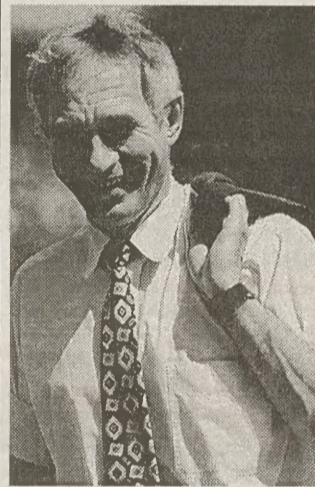
rówka aż do Krośniewic. Tyle że skrzynia była odkryta, na niej ogórki, my na tych ogórkach, a z góry deszcz. Więc gdy nas kierowca wyrzucił w środku tej miejsciny, wyglądał jak ostatnie łachudry. Ale co tam, to była przygoda...

W latach siedemdziesiątych autostop jakby stracił swoją świeżość, ale wciąż jeszcze był zjawiskiem masowym. Zupełne załamanie przyszło wraz ze stanem wo-

Wszechświat wpływa na nasze samopoczucie i poczynania

Słoneczna wichura

Niemal od 150 lat wiadomo, że zmiany aktywności Słońca oddziałują na samopoczucie ludzi. Nasze zachowania, dążenia, sprawność fizyczna i intelektualna mają swoje źródło w kosmosie. Nie przypadkowo w jednych dniach jesteśmy bardziej kłótlivi i agresywni, a w innych bardziej twórczy.



Prof. Andrzej Brodziak

- Podstawowe funkcje organizmu człowieka zależą od aktualnej sytuacji w układzie gwiazdno-planetarnym - przekazuje prof. dr hab. med. Andrzej Brodziak. - Rytm czuwania i odpoczynku, rytm dnia i nocy, zmaganie się, aktywność układu immunologicznego zależą od obrotu kuli ziemskiej wokół swej osi. Szyszynka po zmroku wydziela melatoninę, a ta substancja zawładnia wątrobę, trzustkę, nerki, każdą komórkę, że mamy infekcji grypowych lecz z małej ilości światła słonecznego.

Co sprawiło, że lekarz internista, kierownik V Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej w Bytomiu zapatrzył się w kosmos? To pytanie nurtuje Czytelników świeżo wydanej książki prof. Andrzeja Brodziaka, pt. „Nadchodzi sztorm słoneczny”. Okazuje się, że pasje naukowe i zainteresowania odziedziczył po ojcu, również lekarzu, który gromadził atlasy astronomiczne i prenumerował fachowe pisma.

- Astronomia tylko pozornie jest dziedziną bardzo odległą od medycyny - mówi prof. Brodziak. - Przez wiele lat postrzegano człowieka jako specyficzną maszynę chemiczną. Kiedy się okazało, że nie każde kłopoty można załatwić pigułką, sięgnięto po psychologiczne oddziaływania. Gdy i one były niewystarczające, w niektórych przypadkach w terapię, np. onkologiczną, zaangażowano filozofów. Teraz okazuje się, że funkcjonowanie ludzi trzeba widzieć w jeszcze szerszym aspekcie, z uwzględnieniem sytuacji we wszechświecie, którego małą cząstką jest człowiek. Dla naszego samopoczucia istotne znaczenie ma zwłaszcza aktywność najbliższej gwiazdy, Słońca.

Co 11 lat zwiększa ono aktywność. I przez 3-4 lata na Ziemię dociera dużo więcej energii, co ma wpływ nie tylko na klimat. Podczas tej wzmożonej „działalności” Słońca, przybywa na nim plam. Są one po prostu potężnymi magnesami, zmieniającymi swe natężenie. Nadają fale elektromagnetyczne. Liczba słonecznych plam zmienia się cyklicznie. Ustalono już, że po 113 latach pojawiają się znowu niemal w tych samych miejscach tarczy słonecznej. Słoneczne wiatry (strumień protonów) zakłócają sytuację geomagnetyczną globu. Jest to zjawisko zauważalne np. w drganiach kompasu. Amerykanie ustalili, że urodzeni w latach małej liczby plam słonecznych żyją o dwa, trzy lata dłużej od pokoleń szczytowych okresów aktywności.

Zmiany aktywności Słońca nie pozostają bez wpływu na kondycję psychiczną i inne aspekty zdrowotne ludzi, jak zapewnia prof. Brodziak. Podczas jej „szczytów” więcej rodzi się ludzi. Wówczas wielu z nas błyszczy intelektualnie, jest najbardziej kreatywnym i twórczym, odkrywczym. Nie każdemu jednak erujeje ze słonecznych plam zwiastują sukces. Nasilają bowiem również choroby maniako-depresyjne. W okresach znacznej aktywności, zwłaszcza w dniach jej wahań i spadków (tzw. burz magnetycznych), zmobilizowane powinny być pogotowia ratunkowe. Wówczas wzrasta nie tylko agresywność i kłótlivość ludzi. Częstsze są wtedy ataki padaczki, a nawet zawały serca.

Warto zatem znać prognozę geomagnetyczną, by przeciwdziałać farmakologicznie zblizającym się, zdrowotnym kłopotom. Przepowiednie można znaleźć na internetowych stronach pod adresem <http://dxlc.com/solar/>. Profesor Brodziak twierdzi, że największa jej sprawdzalność jest w okresach dwudniowych. Rozszerzenie graficznej prognozy można znaleźć na innych internetowych stronach. Pod adresem <http://www.slam.katowice.pl/> profesor ze swymi współpracownikami z V Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych ŚAM umieszcza „Teledyagnostykę dla pacjenta, lekarza i organizatora kas chorych”. To zamierzenie śląskiego naukowca i lekarza jest częściowo sponsorowane przez Fundację im. Stefana Batorego.

Ziemia znajduje się na progu kolejnego cyklu wzmożonej aktywności Słońca. Będzie on nieco słabszy od poprzednich. Największe przynosiły na globie wręcz rewolucyjne wstrząsy. Nadchodzący prawdopodobnie utrwali już zapoczątkowane zjawiska, które nie wszyscy przyjmują do wiadomości, ponieważ im się nie podobają.

- Sądzę, że w najbliższych latach uzyskamy pewność, iż nie jesteśmy w kosmosie sami i dla teologów nie będzie to stanowiło problemu. Wymusi połączenie różnych światopoglądów. Jolanta TALARCZYK

mata

kasa o wielkich możliwościach

Komfort pracy

cicha i szybka drukarka termiczna

Łatwość obsługi

komunikaty w języku polskim

Wszechstronność

współpraca z komputerem, wagą i czytnikiem kodów kreskowych

Oszczędność

wąski papier (28 mm) obniża koszty eksploatacji

BEZPŁATNA INFOLINIA
0 800 300 23

niezawodne kasy fiskalne
OPTIMUS-IC
czytniki, terminale, wagi

NAJLEPSI KASJARZE RZECZPOSPOLITEJ

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 637 24 93 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 741 41 70 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 337 41 31 • Nowy Targ POLANSKI 264 80 89 • SHIFT 266 51 59 • Nowy Sącz PROTEUS 442 04 05 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62

można im zaufać

Wróż z Sosnowca
widzi chorobę, przeznaczenie, śmierć

Urodzony 29 lutego

Ciepły, sympatyczny, dojrzały mężczyzna. Zagląda w oczy, potem na linie dłoni. Wiedzie wzrokiem po sylwetce, każe odsonić prawe kolano, ukryte pod spódnicą, halką i rajstopami. Skąd wiedział, że 20 lat temu przeszło zapalenie reumatyczne?! Orzeka krótko: - Więcej wapna i magnezu, inaczej będą kłopoty z biodrem... Długo się śleczy przed komputerem? Jedno oko mi się nie podoba...

Mirek czytany wspak to Kerim. Jak przeobraża się jego imię - z codziennego w niezwykłe i tajemnicze - tak w ciągu paru chwil z otwartego słuchacza, wróż z Sosnowca zmienia się w dociekliwego i skupionego badacza losu

Śmiech, zażenowanie, niedowierzanie...? Strach i niepewność?

- Los - dopowiada pan Mirek. - Tak musiało być, mówi mi to również numerologia.

Po pierwsze - nie szkodzić, jeśli się da - leczyć

Górnicej. Nie wiedział o swym darze, nie myśli o podobnej, co ojciec, działalności. Odkrył sam siebie zupełnie przypadkowo, podczas układania klientce fryzury. Opowiada:

- Kiedy zdjąłem swe dłonie z jej głowy, powiedziała mi: „Przyszłam z tak straszną wielodniową migreną. Pan zdjął mi ból”. Zacząłem próbować swych sił, gdy inne klientki się skarżyły na podobne dolegliwości. Podobno to działa. Tak przynajmniej zapewniają panie, które od tej pory stale przychodzą do mojego zakładu.

Na tropie zbrodni

- Nie chcę pracować z policją - zapewnia Kerim. - Astrolog, wróż jest osobą zaufania społecznego. Nie chcę nawet cienia podejrzenia, że swą wiedzę wykorzystam przeciwko człowiekowi. Chcę pomagać ludziom. Od łapania przestępców jest policja.

A jednak zdarzały się w jego przeszłości chwile, kiedy rozszyfrowywał zagadki zbrodni. Szukał miejsca pobytu zabójcy dyrektora kopalni „Staszic”, na podstawie portretu pamięciowego określał osobowość przestępcy z Chorzowa. Woli jednak używać swych umiejętności w mniej dyskomfortowych dla niego sytuacjach: wykrył nieuczciwą pracownicę syna, przewidział operację siostry, śmierć ojczyma. Czasem poszukuje zaginionych - ważne, by „ślad” był jeszcze „ciepły”.

- Owszem, przychodzą do mnie politycy - przyznaje niechętnie, jednak za żadną cenę nie zdradza nawet ugrupowań. Godzi się jedynie powiedzieć, że wróża wybiera również często prawica, jak i lewica.

- Mam również stałych gości z kręgu biznesu - dodaje. - Planety i karty ostrzegają ich przed popełnieniem błędu.

Niektórzy tłumaczą ten fenomen faktem, iż Kerim zna układy planet nad Katowicami - efemerydy pomagają precyzyjnie określić zły czas. Wystarczy czasem ostrzeżenie przedsięwzięcia przed podejmowaniem dla niego decyzji w niekorzystnym dla niego dniu. Nie wierzysz słuchają - jeden z nich mimo przestrogi ruszył w interesach na Białoruś i... znalazł się za kratkami. Podobnie jak kobieta ostrzeżona przez karty przed kradzieżą. Wróciła do sosnowieckiego gabinetu wróżb już po pół godzinie - bez torebki.

- Pani też nie będzie żyła z dziennikarstwa - mówi mi na koniec proroczo. - Powodzenie życiowe czeka w innym miejscu.

Wierzyć czy nie...? Każdy chętnie słucha o dobrej pasie, która dopiero przed nim. Jednak - jak tu nie wierzyć, skoro podczas wizyty u Kerima nie nagrało się na dyktafon ani jedno jego słowo? Mimo świeżych baterii i usilnego popychania taśmy naprzód, dyktafon uparcie odmawiał posłuszeństwa: stał tknięty wzrokiem Kerima. Gdyby nie notatki...

Beata SYPUŁA



Potrąfi odczytać stan ducha i ciała, ostrzec przed chorobą...

człowieka. Bioterapia, energetyka, biopowinowactwo, dobór partnerów, numerologia, chiromancja, irydologia, biorytmy, horoskopy, tarot i wróżenie z kart klasycznych.

- Proszę zdjąć zegarek, wyciągnąć przed siebie dłonie, zamknąć oczy - proponuje Kerim.

Po chwili czuję lekki zefirek nad prawą dłonią. „Macha nad nią rękoma” - myślę sobie. Po chwili zefirek zmienia się w ciepło promieniujące do powierzchni dłoni.

Niedziela, samo południe

- Urodziny obchodzę co kilka lat, bo urodziłem się 29 lutego w niedzielę, w samo południe - opowiada sosnowiecki wróż. Jest przekonany, że to sprawiło, iż stał się tym, kim jest.

- Już w szkole średniej poczułem nagle pewność, że nad moim młodym, energicznym profesorem krąży śmierć. Powiedziałem to, sam pełen niewiary, bo wszystko temu przeczyło. Trzy tygodnie później wiadomość: miał zawał, nie żyje.

Lata 60. przemknęłyby przez pamięć młodego wówczas jeszcze Mirka, gdyby nie znamienne wydarzenia. „Babka” z sąsiedztwa, ciesząca się wielkim szacunkiem w okolicy przychodziła do jego rodzinnego domu ze względu na matkę - szczerą, opiekuńczą kobietę. Orzekła pewnego wróżebnego wieczoru:

- Mirek też będzie żył z kart.

Choć miał się różnych zawodów, los wciąż go dopadał - przecuciem śmierci, wizją katastrofy. Z aury otaczającej człowieka potrafi odczytać stan ducha i ciała, ostrzec przed pogłębieniem się choroby.

- Pomagamy ostatnio wraz z moimi współpracownikami dziecku z chorą nerką - opowiada. - Lekarze widzieli ratunek w operacji. Próbowaliśmy zrobić inaczej razem z mistrzynią Reiki Jadwigą Polok, także z bioenergoterapeutą Waldemarem Grzywną, który ma wielkie osiągnięcia w pomaganiu chorym dzieciom.

Świat medyczny nie tylko zna Kerima, ale wręcz jest z nim zaprzyjaźniony. Mało tego - wzajemnie się wspomagają, lekarze uczęszczają na kursy prowadzone przez astromaga.

Wampir energetyczny

- Nie wszyscy ludzie mają dobrą energię - mówi Kerim. - Najbardziej niebezpieczne są „wampiry energetyczne”. Poznają je bez pomyłki: czują mrowienie w łokciach, robi mi się słabo. One odbierają siłę, wolę, zapał, optymizm, jednym słowem: energię.

Kerim posługuje się w swej pracy głównie wszystkimi darami losu: intuicją, widzeniem aury, silnym biopolem. Zna jednak tajemnice irydologii - czytania chorób z oczu, chiromancji - odczytywania losu z linii na dłoni, kart tarota, układu planetarnego. Jego wielką miłość to astrologia, Matka Wszech Rzeczy.

Z pewnością dobrą energię - odziedziczoną po ojcu - ma syn Chris, fryzjer z Dąbrowy

PONIEDZIAŁEK

27 lipca

- Wschód słońca - 4.49
- Zachód słońca - 20.35
- Wschód księżyca - 9.03
- Zachód księżyca - 22.18

Dzień krótszy od najdłuższego o 1 godz. 1 min, a dłuższy od najkrótszego o 8 godz.

Imieniny:

Aureliusza, Julii,
Marty, Natalii

Pragnienie uznania przesłania urodzonym 27 lipca wszelkie inne cele. W zasadzie nic nie jest dla nich ważniejsze nad to, co powiedzą inni, czy aby wszystkim się podobają, czy wszyscy wokół są zadowoleni z ich towarzystwa. Ci, którzy spośród nich są wykształceni, często stają na czele innych, sobie tylko znanymi sposobami zyskują zwolenników.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Księżyc. KSIEŻYC przebywa w znaku PANNY i pobudza do działania KOZIOROŻCE i BYKI. Także SKORPIONY i RAKI mają szanse uczestniczyć w cieka-

POGODA

Polska południowa jest nadal pod wpływem płytkiej zatoki z frontem atmosferycznym.

Napływa chłodniejsze powietrze polarnomorskie z zachodu. Temperatura minimalna 11 st., w Tatrach 8 st. W ciągu dnia zachmurzenie wzrośnie i miejscami wystąpią przelotne opady deszczu. W Małopolsce deszcz może być intensywny. Temperatura maksymalna od 20 do 26 st., w Tatrach 13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich. Ciśnienie będzie się wahać. Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: umiarkowanie korzystna



POGODA

wych wydarzeniach. RYBY, STRZELCY i BLIŹNIĘTA znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znaki te powinny unikać stresu. Napięcie między WENUS I URANEM może wywoływać tęsknotę za kontaktami z przyjaciółmi. Nie należy pytać bliskich ludzi o ich zdanie na tematy uczuciowe, ale trzeba poszukać rady u bezstronnego obserwatora. Napięcie między SŁOŃCEM i URANEM może spowodować, że niektórzy ludzie zaczną zmieniać zdanie w całkiem nieoczekiwanym momencie i z powodów nie zawsze rozsądnych.

Andrzej Jamróz

Zapłacisz 230 tysięcy dolarów i korki masz z głowy

Na kłopoty... helikopter

Dwa małe helikopterki amerykańskiej firmy Robinson można zobaczyć przy zespole lotnictwa sanitarnego na lotnisku w Balicach. Mało kto wie, że w Krakowie takie helikoptery można bez trudu kupić w firmie Polin-Krak Air będącej przedstawicielem handlowym Robinsona. Mniejszy 2-osobowy kosztować będzie nabywcę 230 tysięcy dolarów plus VAT, a 4-osobowa wersja 375 tysięcy „zielonych” i także podatek.

Czy na ten latający kawałek luksusu jest zapotrzebowanie? Ostatnio jeden zakupiło Radio RMF, a drugi znana firma Convector. Z kilkoma klientami prowadzimy aktualnie rozmowy - mówi przedstawiciel firmy Andrzej Myszewski.

Klienci mogą wybrać kolor, typ siedzeń i rodzaj wskaźników. W ofercie są trzy wersje: standardowa - Air44 Astro, z pływakami - Air44 Clipper, a przedmiotem pożądania szalejących reporterów jest wersja Newscopter wyposażona w kamery telewizyjne i urządzenia do natychmiastowego przekazu. Do lądowania praktycznie wystarczy zwykły plac o wymiarach 15x15 metrów. Pewnym problemem jest jednak fakt, że każdy zamiar lotów trzeba zgłosić do najbliższego centrum kontroli lotów. W powietrzu nie dopuszcza się do anarchii.



Swoboda w powietrzu kosztuje... 230 tys. dolarów

Firma nie posiada zezwolenia na loty usługowe, stąd o przejażdżce helikopterem nad Wawelem na razie można tylko pomarzyć, choć zainteresowani kupnem biorą udział w lotach demonstracyjnych.

Czy helikoptery staną się popularne wśród krajowych biznesmenów?

- Sytuacja na drogach jest taka, że tylko „wiał” w górę. (sab)

RADIO KRAKÓW

NOWOŚĆ!

90,0 FM

NOWA CZĘSTOTLIWOŚĆ RADIA KRAKÓW W NOWYM SĄCZU I OKOLICACH

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 27.07. DO 30.07.98

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



ARBUZ **0⁹⁹**
1 kg

MIĘSO / WĘDLINY / RYBY



ŁOPATKA
WOŁOWA
BEZ KOŚCI **8⁹⁹**
1 kg
duża porcja

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



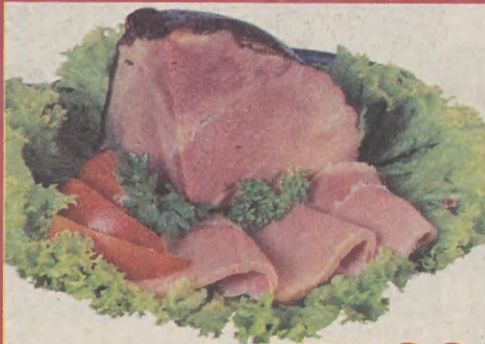
WILBO **1⁹⁹**
200 g
Filety z makreli w oleju,
Filety z makreli
w pomidorach



AQUA MINERALE **7⁹⁹**
6 x 1,5 l
Woda mineralna
gazowana, niegazowana



NEKTARYNKI **5⁷⁹**
1 kg
koszyk



SZYNKA
STAROPOLSKA **15⁹⁹**
1 kg
luzem



SOLIDARNOŚĆ **1¹⁹**
110 g
Ciasteczka
różne smaki



HORTEX **2⁶⁹**
1 l
Sok grejfrutowo-
pomarańczowy light



KALAFIOR **1⁷⁹**
1 szt.



PSTRĄG
WĘDZONY **14⁹⁹**
1 kg
luzem



MLEKOVITA **2⁴⁹**
270 g
Feta 45%,
Feta light 30%,
Feta niskotłuszczowa 40%



GLOBAL **6⁹⁹**
4 l
Płyn do płukania tkanin

HIT – SUPEROFERTA



MIA **99⁹⁹**
1 szt.
Wentylator
stojący
śr. 30 cm



WIECZKA TWIST-OFF **3⁹⁹**
3 szt.
Słoiki z pokrywką
poj. 0,9 l



KOSZULA MĘSKA **19⁹⁹**
1 szt.
Z KRÓTKIMI RĘKAWAMI
różne modele, 100% bawełny

Kraków: ul. Wielicka 259

echo KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Najgorsze dopiero nadejdzie

Połamane lato

Wkrótce w Polsce południowej zaczną się żniwa i prace polowe. Lekarze z Polsko — Amerykańskiego Instytutu Pediatrii CM UJ z niepokojem myślą o czasie, kiedy na oddziałach chirurgii i urazowym zajęte będą wszystkie łóżka. Na razie zajmują się maluchami poszkodowanymi w wypadkach drogowych. Na brak pracy nie narzekają też policjanci. Coraz częściej odbierają zgłoszenia o dzieciach, które na rolkach wjechały pod samochody lub na motorynce wpadły na latarnię. A że wakacje sprzyjają zwiariotom pomysłom, sporo także zgłoszeń o maluchach, które spadły ze skałek, lub nie potrafiły zejść z drzewa...



Fot. Andrzej WOJNAR

Wakacje trwają od miesiąca. Nie sposób policzyć ile w tym czasie wydarzyło się wypadków, w których poszkodowane były dzieci. Powód banalny — nikt nie prowadzi takich statystyk. Jednak z obliczeń drogówki wynika, że czas letniej przerwy w nauce sprzyja wypadkom drogowym, w których poszkodowane są dzieci. — Odnotowaliśmy 294 wypadki. Średnio w co piątym poszkodowane były dzieci — mówi komisarz Jolanta Maciejewska, rzecznik prasowy KWP. — W przeszło stu, wina leżała po stronie maluchów, które nagle wtargnęły na jezdnię. To, niestety, wzrost o dziesięć procent w porównaniu z ubiegłymi latami.

Zdaniem policjantów od kilku lat nie zmieniają się powody dziecięcych wypadków. Na pierwszym miejscu króluje nieostrożne wejście na jezdnię, na drugim — brak opieki, zaś na trzecim przechodzenie przez jezdnię na czerwonym świetle. W ostatnim miesiącu policjanci odnotowali sześć takich przypadków.

— W porównaniu z ubiegłymi latami o przeszło sześć procent wzrosła liczba wypadków drogowych, w których poszkodowane były dzieci. Powód zawsze ten sam — brak wyobraźni i ostrożności ze strony kierowców — mówi komisarz Maciejewska. — Zdarza się bowiem, że kierowcom nic się nie dzieje. Cierpią tylko pasażerowie. Zwłaszcza ci najmłodszy.

W Instytucie Pediatrii CM UJ leży 6-letni chłopiec zabra-

ny z miejsca poważnego wypadku drogowego na trasie Kraków — Kielce. Rodzicom nic się nie stało. Małego czekały jeszcze trzy operacje. Jest i 10-letnia dziewczynka, która najprawdopodobniej już nigdy nie będzie chodzić. Jest także jedenastoletni chłopiec, który zabrał na przejażdżkę motorynką koleżkę. Obaj jechali bez kasków. Nie zauważyli znaku ustąpienia pierwszeństwa. Wpadli pod samochód dostawczy. Przytomność odzyskali dopiero po kilku dniach.

— W porównaniu z ubiegłymi latami ubyłoby wypadków na rolkach. Może dlatego, że „wyczynowcy” wyjechali z Krakowa na kolonie i obozy.

Niepokojąco rośnie za to ilość potrażeń i wypadków — mówi profesor Jan Grochowski, szef kliniki chirurgii dziecięcej Instytutu Pediatrii. — Wkrótce zaczną się prace polowe. Jak zwykle poszkodowane będą w nich dzieci, które spadną z przyczep traktorów czy napatoczą się pod maszyny. To najgorszy czas jeśli chodzi o wypadki dzieci. Wtedy jest ich najwięcej.

W porównaniu z ubiegłymi latami w Krakowie przybyło jeszcze innych wypadków — maltretowania i katowania dzieci. Ale tutaj już naprawdę nikt nie prowadzi podliczeń. Znają je tylko lekarze, którzy wyliczają poszczególne „przypadki”...

Joanna KOSTRZ



Fot. Marcin SATALKA

Ja też chciałbym jeździć na takim motorze!

(O festynie policyjnym czytaj na str. II)

W Krakowie potrzebni są specjaliści wysokościowi, nie alpinści

Podniebna fucha

Jeszcze kilka lat temu prace wysokościowe były sposobem na zarobienie dużych pieniędzy w krótkim czasie. Choć w dalszym ciągu są dobrze opłacane, konkurencja na krakowskim rynku jest większa i trudniej o zlecenia. Szczególnie odczuwają to małe, zazwyczaj jednoosobowe firmy, nie wytrzymujące ostrej rywalizacji. Poszukują zatem pracy w okolicach Krakowa lub w zupełnie innych częściach kraju. Najwięcej robót jest w sezonie wakacyjnym.

W końcu lat 80. i początku 90. prawie wszystkie zlecenia dostawały krakowskie kluby wysokogórskie, za pośrednictwem nie istniejącego już Funduszu Aktywizacji Socjalnej Młodzieży. Około 30 procent pieniędzy dostawali alpinści, resztę przeznaczano na wyprawy lub zakup drogiego sprzętu wspinaczkowego. Czarnorynkowy kurs dolara wyznaczał ceny, dlatego wartość choćby upręży, nierzadko zbliżała się do połowy miesięcznej pensji. W umowach o pracę w rubryce zawód wpisywano — alpinista przemysłowy. Konieczne było przeszkolenie BHP, członkostwo Polskiego Związku Alpinistycznego, badania lekarskie i burzyło się kominy, malowało dachy lub zabezpieczało antykorozyjnie mosty. Dziś jest zupełnie inaczej. Poszukiwani są specjaliści, którzy potrafią tynkować, malować, murować lub montować skomplikowane maszyny. A takich jest niewiele, bo nawet wybitny alpinista



Fot. Anna OSZEK

nie zastąpi montera instalacji elektrycznych.

— Dawniej wystarczało posiadać umiejętność wspinaczkową, znajomość obsługi sprzętu. Konkurencji praktycznie nie było, dlatego dyktowało się ceny. W Krakowie jest stosunkowo niewiele zleceń, przede wszystkim na roboty elewacyjne, przy kamienicach, biurach. — mówi Ryszard Rodziński, właściciel Bud-Alpu.

Większe firmy nie mają najlepszego zdania o jakości usług, świadczonych przez „wolnych strzelców”. Podkreślają, że stwarzają złą opinię wśród pracodawców oraz zaniżają ceny usług.

— Przy większych zleceniach pomagają mi znajomi. Podobnie jak większe firmy płacę podatki, a moje usługi są najwyraźniej tańsze. Zresztą, my nie wykonujemy skomplikowanych prac wysokościowych, ograniczamy się do mycia, malowania, zabezpieczeń antykorozyjnych — twierdzi student, właściciel jednoosobowej firmy.

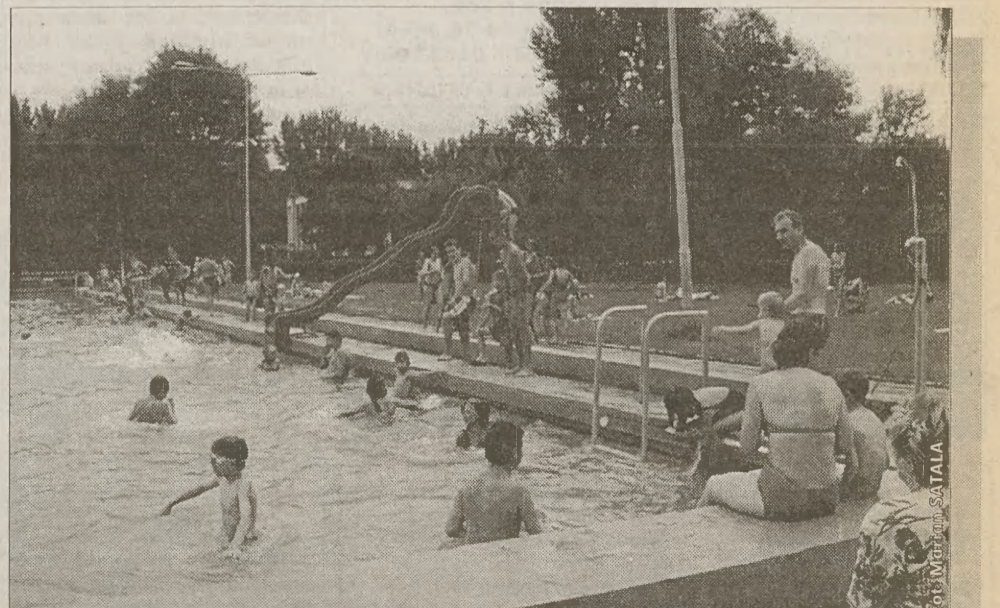
Ceny usług są różne i zależą przede wszystkim od wysokości, ilości użytych środków chemicznych. Jednak 200-złotowa „dniówka” nie należy do rzadkości. Niezła fucha, ale niebezpieczna.

Grzegorz KOZUBEK

Symptycy na razie nie przewidują pięknej lata. Polska znajduje się w zasięgu klina wyżowego — napływa chłodniejsza polarnomorska masa powietrza z zachodu. Według prognozy dla Krakowa — dzisiaj będzie w sam raz ciepło, do 26 stopni w dzień i 15 stopni w nocy, jednak niebo przez cały dzień będą zasłaniać burzowe chmury. Chwilami zaświeci słońce, ale też przelotny deszcz mamy prawie jak w banku. Ciśnienie powoli spada, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Jutro pogoda bez większych zmian. (w)

TANIO Szybko
0601 44 96 64

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RABAT OD 4% - 7%
MEBLE KUCZENNE
♦ PRODUCENT ♦
SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43



Fot. Marcin SATALKA

Mimo nie najlepszej pogody, sporo ludzi przyszło w sobotę na basen „Wisły”. Najwięcej radości dzieciom sprawiała mała zjeżdżalnia. To jedyne miejsce, gdzie tworzyły się kolejki. Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwali, jak zawsze, ratownicy WOPR. (mas)

Z notesu policjanta

Ukradli przetwory

Z piwnicy bloku na os. Dywizjonu 303 włamywacze wynieśli drzwi harmonijkowe, słoiki z przetworami, 3-kołowy rowerek dziecięcy i inne przedmioty.

Falszowy inkasent

Do mieszkania przy ul. Filipa przyszedł mężczyzna podający się za inkasenta z zakładu elektrycznego. Zażądał od właścicielki 336 zł jako wyrównanie rachunku spowodowane podwyżką cen energii. Wziął pieniądze pozostawiając ręcznie wypisane pokwitowanie.

Kieszonkowcy na Rynku

W Rynku Głównym kieszonkowcy pozbawili potrfeła z pieniędzmi i kartami kredytowymi turystę z Niemiec. Straty – 700 zł.

Ukradł zamiast pomóc

Właścicielka mieszkania przy ul. Straszewskiego wiele obiecywała sobie po pomocy z ZUS, o jakiej zapewniała pracownica tej instytucji. Po jej wyjściu okazało się, że z domu zniknęły pieniądze i złote pierścionki. Straty 2,4 tys. zł.

Bilans drogówek

Do 5 niegroźnych wypadków doszło wczoraj na krakowskich drogach, 5 osób zostało rannych. Odnotowano też dwie kolizje, zatrzymano 2 nietrzeźwych kierowców. (mas)

Pokazy i konkursy dla dzieci Policjanci świętowali

Na terenach klubu sportowego „Wisła” policjanci urządzili w sobotę, z okazji swojego święta, festyn dla mieszkańców Krakowa. Najwięcej jak zwykle było dzieci. Uczestniczyły w rozmaitych konkursach zdobywając cenne nagrody. Nagrodę specjalną, wycieczkę zagraniczną wygrał Zbigniew Leśniak.

Pogoda sprzyjała organizatorom. Nie było upału, ale na basenie pływackim „Wisły” było sporo ludzi. Policjanci z Komisariatu Wodnego przygotowali ciekawy pokaz ratownictwa. Z pneumatycznej łodzi do basenu skoczył policjant ratując topiącego się mężczyznę. Po chwili, przy pomocy kolegi wyciągnął go na pokład łodzi i dopłynął do brzegu. Potem pletwonurkowie popisali się wyszukiwaniem na dnie basenu różnych przedmiotów. Były to drobne upominki, które wylawiali dla obserwujących pokazy dzieci.

Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz kompani antyterrorystycznej. Funkcjonariusze w kominiarkach poka-

zali sposób odbijania zakładników i rozbrajanie samochodowych bandytów. Z policyjnego śmigłowca „Kania” policjanci dokonali desantu na linach, pokazali jak można ewakuować ludzi z zagrożonych miejsc. Bardzo sympatyczny był też pokaz tresury psów policyjnych. Wielu obserwatorów nie mogło uwierzyć, że czworonogi mogą być tak posłuszne. Huk petard i wystrzałów nie robił na nich najmniejszego wrażenia.

Stałym zainteresowaniem cieszył się kącik, gdzie antyterrorysty pokazywali broń. Nieco dalej na polowej strzelnicy można było postrzelać z pistoletu i karabinka pneumatycznego. Przy stoliku autografów

pamiątkowe karnety z emblematem TS „Wisła” podpisywali zawodnicy I drużyny tego klubu. Najwięcej młodych chłopców cisnęło się do bramkarza Artura Sarnata i obrońców Bogdana Zajęca i Jacka Maty.

Drogowcy przeprowadzili rodzinny konkurs jazdy na rowerze. Przy osobnym stoliku można było zaliczyć sprawdzian na kartę rowerową. Motocykliści na potężnych hondach wozili po placu najmłodszych uczestników festynu.

Bieg główny na dystansie 2 km rozegrano przed południem. Na starcie stanęło około 100 zawodników. Wśród kobiet triumfowała Katarzyna Szczurek, a wśród mężczyzn Artur Kuźma. Nagrodę specjalną za udział w biegu, wycieczkę zagraniczną ufundowaną przez biuro „Europalm” wylosował Zbigniew



Leśniak, startujący w kategorii wiekowej do 25 lat. W meczu piłkarskim policjanci pokonali dziennikarzy 7:0. Naj-

lepszymi zawodnikami uznano Marka Bryjewskiego z KRP Wschód oraz Remigiusza Patoraka z „Tempa”. (mas)



Na 100 tys. zł. ocenili strażacy straty, jakie spowodował sobotni pożar w restauracji Marhaba przy ul. Grodzkiej w Krakowie, gdzie wypaliło się całkowicie wyposażenie jednej z sal. W gaszeniu uczestniczyło 12 strażaków z 3 sekcji. Uratowano pozostałe pomieszczenia i mieszkanca nad barem. Przyczyny pożaru, który wybuchł o godz. 4.18, na razie są nieznane. Ustali je specjalna komisja. Przygodni obserwatorzy twierdzą, że to nie był przypadkowy pożar, że w grę wchodzi może zemsta konkurencji. (mas)

Brawura czy nieuwaga?

Śmierć na drodze

W Krzywaczce, w wypadku drogowym zginął 30-letni mężczyzna, kierujący peugeotem.

O godz. 9.40 na łuku drogi kierowany przez 30-letniego mężczyznę peugeot zjechał na prawą stronę jezdni, prze-

leciał przez rów i uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniósł samotnie jadący kierowca. Przyczyny wypadku bada policja. Nie można było kluczyć brawury i niedostępnego wania prędkości do wanków drogowych. (m)

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków
Wczasy gratis
dla każdego Klienta
Tel. 413-88-21, 413-44-23
Autoryzacja DAEWOO, FIAT

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

AUTA osobowe, dostawcze - remont - kupię - gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone - kupię. 0602-189-334

DO remontu - kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TURYSTYKA, SPORT

PANIE do 60 lat na wspólny urlop samochodem: sierpień. Biuro Ogłoszeń, Starowiślna 10. oferta ZP1.

TOWARZYSKIE

MEZCZYŹNI 09056-11-50

TYLKO tu poznasz kobietę swoich marzeń. Nie czekaj! 0 70 07 48 35. Telemedia 3,46 zł/min + VAT.

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

TANIEJ 40%

Rewelacja na krakowskim rynku

RADIO TAXI METRO

Nr tel. 636-00-00,
636-36-36, 96-67
TRANSPORT BAGAŻOWY

JESTEŚMY NAJTANISII!

ZADZWOŃ • SPRAWDŹ • PORÓWNAJ
Ogłaszamy nabór taksówkarzy

Remonty, korki, objazdy

Modernizacja torowiska

Na 10 sierpnia zaplanowano zakończenie remontu torowiska ul. Wielickiej na odcinku od pętli w Prokocimiu do Bierzanowa Nowego. Torowcy po zdjęciu starych szyn i podkładów, porządnie i od podstaw budują podbudowę torowiska. Gdy ułożą nowe podkłady i mocno zamocują szyny, nie będą już hałasować w czasie przejazdu tramwaju. Stare śruby, którymi mocowano szyny do podkładów już tak się wyrobiły, że przejeżdżające tramwaje przeszkadzały mieszkańcom okolicznych bloków. Torowisko po przebudowie będzie też bezpieczniejsze. Jednak przez najbliższe dwa tygodnie mieszkańcy osiedli Bronowice i Prokocim Nowy, zmuszeni będą do przesiadek i korzystania z komunikacji zastępczej.

Nadal zwęzana jest też ulica Wielicka. Na odcinku, na którym remontowane są torowiska, zamknięto jeden pas ruchu. Za pachołkami parkują samochody ciężarowe, dźwigi i inne maszyny potrzebne do modernizacji torowiska. Na zwęzonym odcinku obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 kilometrów.

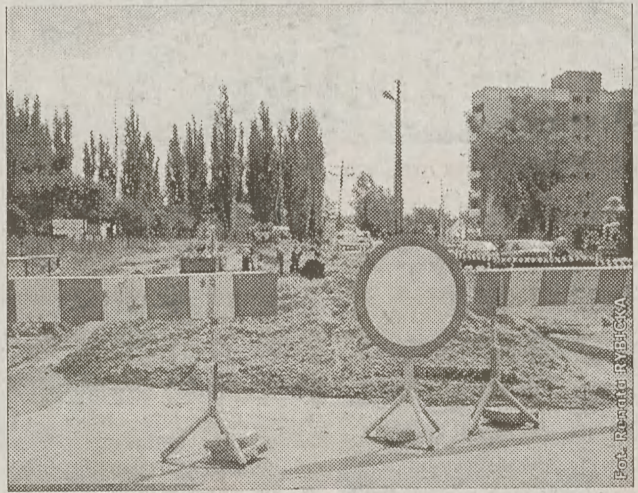
Pył przy Dębickim

Mostowcy po wylaniu betonu na płytę nośną mostu Dębickiego przygotowują się do położenia asfaltu. Zanim to jednak nastąpi (beton musi dojrzewać czyli schnąć

28 dni), piaskują i konserwują stalową konstrukcję. Poniżej podczas piaskowania, koło mostu unoszą się tumany kurzu, powieszono specjalne płachty zabezpieczające by na moście zastępczym była widoczność. Po wypiękowaniu i zderzeniu starej farby oraz rdzy mostowcy trzykrotnie malują most farbami antykorozyjnymi. Ostatnia warstwa ma kolor zielony.

Remont Kobierzyńskiej

Trwa drugi etap remontu ul. Kobierzyńskiej. Po zerwaniu starego asfaltu i zdemontowaniu krawężników wybrano ziemię. Teraz wymieniane są stare kable energetyczne, telekomunikacyjne, rury wodociągowe i budowana jest kanalizacja. Następnie drogowcy wybudują wszystkie warstwy drogi, by



Rozkopana Kobierzyńska

Jednokierunkowa Zbrojarzy

Na czas montowania kabla zbrojonego o napięciu 15 kilowoltów zmieniono organizację ruchu na ul. Zbrojarzy. Na odcinku od ul. Lewińskiego do skrzyżowania z Podhalańską i Zdunów jest jednokierunkowa i można nią jeździć tylko w stronę Podhalańskiej. (RR)

Na straży miasta



Zablokowana giełda

Jak zwykle krakowianie spędzili weekend na giełdzie sprzętu radiowo - telewizyjnego przy ulicy Wadowickiej. Dzięki pomysłom na zaparkowanie samochodów, przysporzyli strażnikom pracy. Nie obyło się bez założenia kilkunastu blokad i udzielenia kilkudziesięciu pouczeń.

Zasnęli

Z dawien dawna klatki nowohuckich wieżowców są w lecie bezpłatnymi hotelami dla włóczęgów. Wczoraj strażnicy otrzymali zgłoszenie o pijaku, który przysnął w bloku w pobliżu Tomeksu. Pomogli mu znaleźć drogę do domu. Również na klatce wieżowca przy ulicy Wysłouchów nocowało dwóch na stolatków. Strażnicy doprowadzili ich do domów.

Pijacki weekend

Trzech mężczyzn przejechało się radiowozem strażników do Izby Wyrzeźwień. Jeden z nich spał na Kleparzu, drugi w Nowej Hucie, trzeci na Plantach. Byli tak nieprzytomni, że nie potrafili podać nazwisk i adresów. (JOK)

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratalnej bez pośredników
PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO
PIANKA PODŁOGOWA
BOAZERIE MDF, PCV
ZABUDOWA WNĘK Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI
Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

Kraków, ul. Grochowska 22a,
411 49 99, 624 57 52, 411 73 31



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemiński

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Lato z „Gazetą Krakowską”

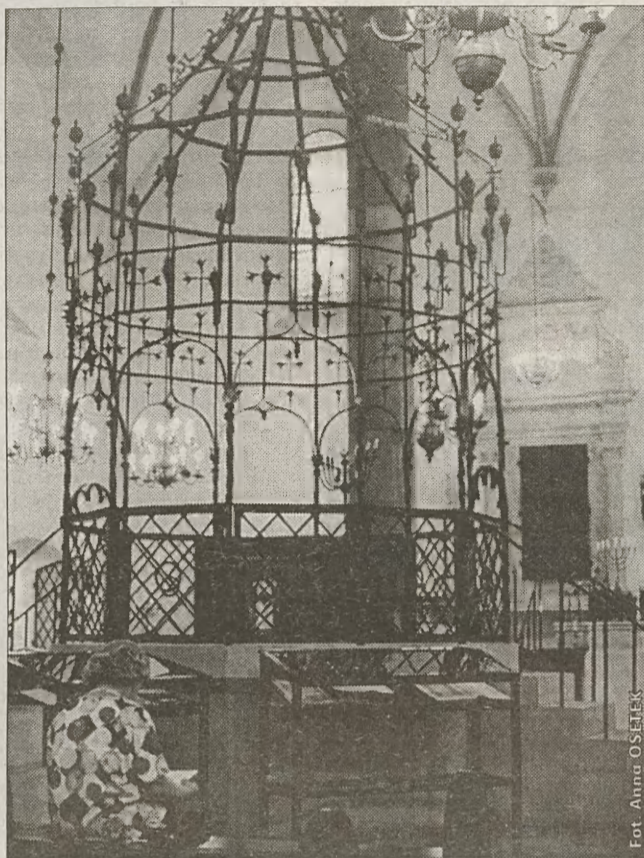
Zwiedzaj z nami

Uroki Kazimierza

Kazimierz ma swój nieodparty urok. Niewielkie kawiarenki i restauracje z charakterystycznym klimatem mają stałych bywalców i trudno tam o miejsce. Małe kamieniczki, choć często w fatalnym stanie, przyciągają rzesze turystów. Poza Rynek Główny i Wawel na Kazimierzu, wraz z żydowskim cmentarzem i Bożnicą, jest najchętniej odwiedzanym zakątkiem Krakowa.

Stara Bożnica na Kazimierzu zbudowana została prawdopodobnie na początku XV wieku. Była wówczas dwunawową halą z krzyżowo-żebrowym sklepieniem wspartym na dwóch filarach. W 1570 roku została przebudowana przez budowniczego z Florencji, Mateusza Gucciego, na renesansową. W kolejnych stuleciach rozrastała się: dostawiono do niej przedsionek, potem dwie modlitownie dla kobiet i dom zarządu gminy.

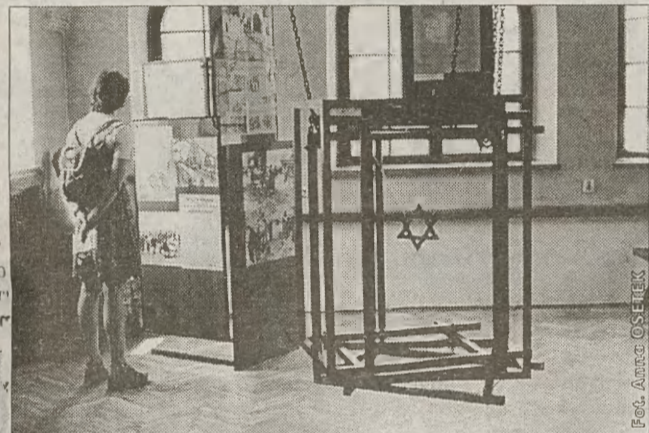
Dziś w budynku mieści się oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Dla zwiedzających jest tam wystawa „Dzieje i kultura Żydów w Polsce”. Ekspozycja poświęcona jest przede wszystkim żydowskiej kulturze religijnej: kultowi synagogalnemu, do rocznym świętom i obrzędom rodzinnym. W kolekcji judaików znajdują się elementy tradycyjnego stroju męskiego i kobiecego, tkaniny na szafę ołtarzową, zwoje Tory i deko-



Fot. Anna OSIEK

rujące je ozdoby (korony, tarcze, wskazówki i haftowane sukienki). Druga część wystawy ma charakter bardziej krakowski. Prezentowana jest tam ikonografia dzielnicy ży-

dowskiej na Kazimierzu. Zobaczyć można też obrazy, grafiki i fotografie. Część z nich dokumentuje zagładę krakowskich Żydów w czasie II wojny światowej. (JB)



Fot. Anna OSIEK

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Oto kilka propozycji krakowskich domów kultury dla dzieci i młodzieży na spędzenie poniedziałku:

• **Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana**, ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

Dziś o godz. 11 dla młodzieży szkół średnich będzie: „Muzyka lat 60 i 70”, druga część o godz. 16. Prócz tego w parku Jordana odbędą się sportowe „Spotkania przy Jordanówce”. W programie – koszykówka, siatkówka i piłka nożna. Zajęcia organizowane są w dwóch grupach: pierwsza od godz. 10 do 12.30, druga od godz. 13 do 15.30. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny.

• **NCK**, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Organizuje dla dzieci i młodzieży zajęcia z tenisa stołowego, które odbywają się od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 do 14. Czynna jest także biblioteka, z której korzystać można w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11 do 17. Do 15 sierpnia w Foto-Galerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych. A w galerii „Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez

W każdy poniedziałek organizowane są zajęcia pod hasłem „Pomaluj świat”. W programie warsztatów plastycznych przewidziane jest wielkie malowanie, kolaż, origami, makrama, papierowe witraże. Dzieci będą też uczyły się jak robić zabawki i kukielki. Zajęcia potrwają od godz. 9 do 13. Bilety: na jeden dzień 2 zł, na tydzień – 5 zł.

• **Klub „Kuznia”**, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-68

Zaprasza młodych smakoszy od 10 do 11 na zajęcia kulinarne. Będą się uczyć jak przygotować dania na letnie przyjęcia: kanapki, przekąski, dipy - sosy, napoje orzeźwiający, koktajle mleczne. Od godz. 11 odbywać się będą zajęcia rekreacyjne: gry i zabawy w parku, rozgrywki sportowe na boisku, wycieczki rowerowe. Prócz tego klub proponuje także zajęcia w klubie majsterkowicza dla chłopców – zajęcia modelarskie.

Bilety: za tydzień 5 zł, za miesiąc 15 zł.

Prócz tego w poniedziałki, środy i piątki czynna jest biblioteka od godz. 15 do 18 i letnia kawiarenka od poniedziałku do piątku w godzinach: 10–15.

• **Dom Kultury „Podgórze”**, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41



Fot. Anna OSIEK

NCK w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki.

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury**, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza dziś o godz. 18 na monodram zatytułowany „Ganiale Frau – czyli rzecz o Gabrieli Zapolskiej”, w wykonaniu Niny Repetowskiej (Krakowski Teatr Faktu). Bilety – 8 zł.

SOK zaprasza na lipcowy „Letni kurs fotograficzny”. Zajęcia codziennie w dwu grupach po 12 osób. Kurs obejmuje 40 godzin. W programie wykłady, korekty przedstawionych prac, zajęcia w studio fotograficznym i dwudniowy plener. Zajęcia prowadzić będzie Zbigniew Pozarzycki. Uczestnicy mogą liczyć na ulgi przy obróbce materiałów fotograficznych. Ilość miejsc ograniczona.

• **Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida**, os. Górali 5, tel. 644-27-65

Proponuje dla dzieci i młodzieży warsztaty plastyczne od 10 do 13. W tym samym czasie odbywać się będą gry i zabawy świetlicowe. Dla tych, co nie potrafią usiedzieć w jednym miejscu, wycieczka z niespodzianką. W czasie wakacji dzieci będą miały okazję wybrać się do parku Bednarskiego, nad Wisłę, do Łasku Wolskiego, ZOO, na Kopiec Kościuszki, do Tyńca, Doliny Bolechowskiej i innych okolic Krakowa. Młodzi traperzy wyruszą sprzed Domu Kultury o godz. 10. Powrót przewidziany jest na godz. 15. Pamietajcie o wygodnych butach. Natomiast od 10 o 16 komputerowi maniacy będą mogli wziąć udział w zajęciach komputerowych. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny, jedynie zajęcia komputerowe kosztują 1,50 zł. Dzieci biorące udział w wycieczce muszą pokryć koszt przejazdu oraz ewentualny bilet wstępu. (JB)

TOPR donosi Ostrożnie!

Trzydziestostopniowe upały wcale nie gwarantują, że w czasie tatrzańskich wędrówek nie grożą nam... zimowe niebezpieczeństwa.

W zacienionych żlebach dużo jest jeszcze zlodowiałego śniegu, na którym łatwo się jest poślizgnąć. Niestety, jak donoszą nam wędrujący po Tatrach turyści, w niektórych miejscach nie zadbano o zapewnienie maksimum możliwego bezpieczeństwa. Tak jest między innymi w żlebie „Honoratka” na Orlej Perci między Zawratem a Zamarłą Turnią, gdzie do tej pory łańcuchy są wtopione w lód. Tam w ubiegły piątek doszło do tragicznego w skutkach upadku – nie pierwszego zresztą w tym miejscu.

We śróde ofiarą poślizgnięcia się, tym razem na mokrych skałach, stał się 16 letni turysta ze Szczecina. Do wypadku doszło na ścieżce na Rysy, w okolicy Buli. Ranego, z rozbitą głową i obrażeniami kończyn zabrano do zakopiańskiego szpitala ratowniczy „sokół”. (z)

W słowackich górach

Niedźwiedzie na jagodach

Na Łomnicy zanotowano we wtorek +13 stopni Celsjusza. Do rekordu wynoszącego niespełna 20 stopni było jeszcze daleko, ale na wysokości 2632 m npm to i tak upał.

Nie on jednak najbardziej dokuczał turystom chodzącym po Tatrach. Najgorsze są muszki i inne latające paskudztwo, które zlatuje na zapach ludzkiego potu. Przeszkadzają one również zbieraczom czarnych jagód, które zaczęły właśnie dojrzewać w tatrzańskich lasach i halach.

O ile ich zbieranie w polskich Tatrach jest zabronione, przepisy słowackie pozwalają

na pozyskiwanie ich „na własne potrzeby” na terenach parków narodowych. Ponieważ przepisy nie precyzują co te „własne potrzeby oznaczają” można jagody zbierać do woli, pod warunkiem wszakże nie używania specjalnych grzebieni. Na Słowacji chętnie korzystają z tego Romowie, dla których stanowi to niezłe źródło zarobku. Ceny skupu jagód kształtują się tam na poziomie 30-40 koron za litr.

W parkach narodowych można też zbierać maliny, brusznice, grzyby. Dyrektor TANAPU Tomasz Vanczura zaznacza jednak, że z przepisu można korzystać jedynie poza obszarami rezerwatów, w Tatrach praktycznie powyżej Drogi Wolności. Obowiązuje też zakaz schodzenia ze znakowanych szlaków. Dodatkowym utrudnieniem dla zbieraczy mogą okazać się... niedźwiedzie. One też lubią jagody. Ubiegłego lata na własnej skórze przekonał się o tym pewien niemiecki turysta. (z)



Fot. Marianna Salińska

Kombatanci Aleksander Tomczuk, płk Józef Siwak i płk Marian Pajor należą do Środowiskowego Klubu Żołnierzy Frontowych 6 Dywizji Piechoty 1 Armii WP. Wszyscy wybierają się do sanatorium w Kołobrzegu. Tym razem tak się złożyło, że krakowianie otrzymali skierowania na turnus wakacyjny. Mają nadzieję, że na przełomie lipca i sierpnia pogoda nad Bałtykiem będzie wspaniała i po zabiegach sanatoryjnych będzie można pospacerować zwiedzając bliskie ich sercom miejsca. (mas)

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy. rw

Kurs i praca

Pośrednictwo pracy AS, przy Fundacji na rzecz Chorych na SM. im. Bł. Anieli Salawy w Krakowie organizuje szkolenia. Odbędą się od 17 sierpnia do 30 września i od 1 października do 14 listopada. Zapisy przyjmowane są od dziś.

Szkolenia poświęcone będą aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Celem kursu jest zarówno pomoc w przygotowaniu do zatrudnienia poprzez rozwój potencjalnych możliwości i ocenę zdolności, jak i zwiększenie samodzielności i zaradności życiowej. Zajęcia prowadzone są w formie warsztatów przez doradcę zawodowego, psychologa, lekarza i rehabilitanta. Planowane są także spotkania z pracodawcami zatrudniającymi niepełnosprawnych.

Fundacja jest organizacją pozarządową, charytatywną, która obejmuje pomocą osoby niepełnosprawne. W jej ramach działa również Agencja Pośrednictwa Pracy AS, która równoległe z pośrednictwem w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych organizuje kursy.

Kandydaci powinni zgłaszać się osobiście w siedzibie Fundacji przy ulicy Dunajewskiego 5. Nie mogą mieć mniej niż 18, a więcej niż 40 lat. (JOK)

„Krakusy” z Los Angeles i „Veselica” z Niedzicy Na meksykańską nutę

Plac Wolnica ożył – wbrew niepokojom pesymistów sądzących, że plenerowe imprezy udają się tylko na Rynku. Organizowane już drugi rok Lato Artystyczne, któremu patronuje Wydział Kultury Urzędu Miasta i Staromiejskie Centrum Kultury ma swoją publiczność.

W ostatni weekend na estradzie u stóp Ratusza serdecznie oklaskiwany był polonijny zespół „Krakusy” z Los



Angeles w Kalifornii. To już ich drugi pobyt w Polsce. Kulturywają tradycje przodków prezentując tańce i pieśni różnych regionów Polski. Nam przywieźli również trochę meksykańskiego folkloru, bowiem w mieście Aniołów 80 proc. ludności to Meksykanie. Pracują pod kierunkiem profesjonalnego choreografa Edwarda Hoffmana, który od 8 lat przeniósł się z Rzeszowa do USA. Jego asystentką jest urodzona w Kalifornii Renata Perzyna. Ciepło przyjęto też zespół Pieśni i Tańca „Veselica” z Niedzicy ze spiskim obrzędem chrzcin. Ta prezentacja kultury Mniejszości Słowackiej w Polsce zakończona została recitalem Jerzego M. Bożyka, który również dobrze śpiewa przedwojenne słowackie tanga, standardy jazzowe jak i przewodniczy Krakowskiemu Kołu Towarzystwa Słowaków w Polsce.

Za tydzień wystąpi tu Dominika Kurdziel i rockowy zespół „Myszy”. (J.R.)

W deszczu lub słońcu Lipcowe śluby

W sobotę odbywało się wiele ślubnych ceremonii. Cywilnych i kościelnych. W sali przy ul. Lubelskiej na ślubnym kobiercu stało 13 par.



Dominika Buzdygan i Jacek Wysocki ślubem zdecydowali się dopisać finał szkolnej znajomości i miłości. Oboje są mieszkańcami Krakowa, oboje pracują. W przyszłym tygodniu w kościele Dobrego Pasterza połączą się węzłem małżeńskim i po weselu pojedą na wczasy do Zakopanego.



Inga Dzięwońska i Robert Leśniak również są mieszkańcami Krakowa. Pani młoda studiuje bibliotekoznawstwo i informację naukową na UJ, pan młody już pracuje. Za dwa tygodnie wezmą ślub w kościele Bożego Ciała i po weselu pojedą nad polskie morze do Dziwnówka.

(mas)

Wybierz Twoje AUTO NA RATY



NAJNIŻSZE STAŁE NIEOPROCENTOWANE RATY W KRAJU - 0% ODSETEK !!!

FIAT 126 p 200 zł	SKODA FELICIA 500 zł	DAEWOO LANOS 500 zł	OPEL ASTRA 500 zł
RENAULT CLIO 2 500 zł	CITROEN AX 416 zł	TOYOTA COROLLA 583 zł	każde Inne auto

wstąp do nas :
okaz dowód osobisty
nie okazuj wysokości zarobków
wybierz markę i model auta
wpląć 2% wpisowego

każde nowe auto na raty



w 3 dni po uzyskaniu Asygnaty
kupisz każde nowe auto na raty

BEZPŁATNA INFORMACJA 0 800 630 25

PRZEDSTAWICIELE :

KRAKÓW: D.H. "GIGANT" (dolna kondygnacja), tel. 634-42-88
TARNÓW: ul. Krakowska 13, tel. 21-28-44 w.15

NOWY SĄCZ: "AUTO A.G.", ul. Jagiellońska 39, tel. 44-37-658;
OŚWIĘCIM: Rynek Gł. 15, tel. 432-907;
KRAKÓW: ul. Nowowiejska 7, tel. 634-30-11;
NOWA HUTA: os. Centrum B7, tel. 643-63-85;
CHRZANÓW: ul. Sienkiewicza 11, tel. 357-79;

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY NA ZASADACH AGENCJI DEALERÓW I SALONY SAMOCHODOWE

Hipertort, hiperzabawa i zwykłe nagrody

Trzy dni niespodzianek

„Pewnego razu jeden poeta napisać chciał o hipermarketach” tak zaczyna się piosenka urodzinowa, skomponowana specjalnie dla uświetnienia rocznicy obecności hipermarketu Allkauf w Krakowie. W miniony weekend przed sklepem zbierały się tłumy krakowian. Bawili się wszyscy. Jedni brali udział w konkursach, inni z boku przyglądali się występom i konkursom.

— Przyszłam tu, bo z daleka słyhać było dobrą muzykę — przyznaje Magdalena Kozik, mieszkająca na os. Kurdwanów, niedaleko Allkaufa. — Nie spodziewałam się, że przed sklepem można zorganizować taką zabawę. To dobry pomysł na spędzenie weekendu, a nie jak zazwyczaj to robie, przed telewizorem.

Przez trzy dni Allkauf obchodził swe pierwsze urodziny. Ci, którzy zdecydowali się przyjechać samochodem mieli kłopot ze znalezieniem wolnego miejsca na parking. Były konkursy, koncerty, quizy i zabawy zręcznościowe. W sklepie zorganizowano mnóstwo promocji, z których korzystali nie tylko stali klienci.

— Przyjechałem aż z Nowej Huty, bo słyhałem, że wystąpi

cabaret Rafała Kmity — mówi Grzegorz Gniadek. — Przy okazji zrobiłem zakupy i wygrałem koszulkę.

Nie udało się pogoda w sobotni wieczór, gdy w trakcie najlepszej zabawy zaczął padać deszcz. Rozbawiona publiczność szybko zrezygnowała z zabawy. W niedzielę, kiedy zaplanowano kulminację zabawy, słońce sprzyjało organizatorom. Już przed godz. 11 przed sklepem czekało na zapowiedziany hipertort mnóstwo osób. Najmłodszy z ciekawością wchodził na scenę. W oczekiwaniu na konkursy sami zabawiali zbraną publiczność. Szkody tylko, że zaproszone do promocji firmy przygotowały za mało gadżetów, a ubrane w firmowe stroje hostesy tłumaczyły, że właśnie się skończyły. (RR)

HONDA
HONDA CIVIC 4D

SAMOCHOODY OD REKI*

PONADTO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 5D
- CIVIC AERO DECK
- ACCORD
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND

➤ JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier - metalic

FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"

HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

• do wyzerpania zapasów

• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%

• KLIMATYZACJA NA RATY

• KREDYT 22%

31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142, tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

Łowcy modelek

Pięć krakowskich modelek na szansę na karierę we Włoszech. To wynik sobotniego castingu, który odbył się w klubie „Pod Jaszczurami”.

Pojawiło się tam 80 dziewcząt marzących o karierze Claudii Schiffer. Były kandydatki z wielu miast. Poza Krakowem najliczniej reprezentowany był Lublin, Katowice i Wrocław. Fachowcy od łowienia „twarzy” za-

chwycali się urodą Polek, niepokoiła ich tylko słaba znajomość języka przez potencjalne modelki.

Wśród wybranych są wysokie dziewczęta mające powyżej 174 cm. Najwięcej ofert z Mediolanu i Monachium otrzymała 15-letnia Aneta Grzeziak, uczennica XV LO, aktualna wicemiss Krakowa Nastolatek.

(mas)

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 23-56-69, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dzisiaj przy telefonie: Agata SURÓWKA



Meble rattanowe
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Pod patronatem „Gazety Krakowskiej”

Święto na linie

W ostatni weekend wieliczanie i turyści tłumnie odwiedzali Kopalnię Soli, Stadion „Górnik” i Rynek Górny. W tych właśnie miejscach bowiem odbywały się imprezy związane z obchodami Dni Kingi. Były pokazy, koncerty i wystawy. Nie brakło także innych atrakcji. Największe zaciekawienie wzbudziły jednak skoki na gumowej linie.

W sobotę, na stadionie zgromadziło się mnóstwo osób. Większość przyszła tylko po to, by pooglądać linowe popisy śmialków. Inni sami zakosztowali skoku z wysokości 33 metrów. Wszyscy spodziewali się sensacji. Urwany lin jednak nie było. Wbrew pozorom, chętnych do wykonania lotu na gumowej linie. W sobotę skoczyło w



Fot. Adam Wójcik

sumie ponad 60 osób. Niektórzy nawet dwa razy. Każdy śmialek dostawał potem certyfikat i szedł sobie na piwko. Pod wieczór zaczął jednak padać deszcz i skoki prze-

rwano. Rozpoczął się natomiast koncert Andrzeja „Piaska” Piasecznego, plenerowa zabawa taneczna a na koniec efektowny pokaz sztucznych ogni.

W niedzielę pogoda była zdecydowanie lepsza. Kilka set osób w oparach grillowego dymu wznosiło oczy ku górze. Platforma z wielbicielami mocnych wrażeń kursowała bez przerwy.

Wiele osób w ostatni dzień odwiedzało wystawy i targi. Na tych ostatnich najczęściej było młodych kobiet, które z instynktem myśliwego polowały na oryginalne wyroby jubilerskie. Zainteresowanie wzbudziła także wystawa roślin i owadów tropikalnych. Odwiedzający chętnie kupowali ciekawe okazy egzotycznej flory.

Organizatorzy jak i widowie zgodnie ocenili, że tegoroczne Dni Kingi były udane. Kolejne atrakcje już za rok. (AS)



Fot. Adam Wójcik

Medale dla jubilatów

GOŁCZA

Złote gody

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Gołczy zostały wręczone 15 parom, które ze sobą przeżyły minimum 50 lat, medale przyznane przez prezydenta RP za długoletnie pożycie. W imieniu wojewody krakowskiego odznaczenia jubilatów wręczyła Urszula Filipowicz, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich.



Fot. Adam Wójcik

Gratulacje i życzenia odznaczonym parom złożyli również członkowie Zarządu Gminy Gołcza z wójtem Tadeuszem Kmitą na czele, a także proboszcz tutejszej parafii, ksiądz Wiktor Zapart.

Obok medalu, dyplomu każda para otrzymała upominek. Nie obyło się przy tej okazji od wzniesienia toastu lampką szampana i odśpiewania dostojnym jubilatom „100 lat”.

Część artystyczną zapewnił chór ludowy z Gołczy oraz kapela z Lubczy.

A oto lista odznaczonych jubilatów: Janina i Jan Genekowie, Janina i Józef Kaszyńscy, Adela i Bolesław Kmitowie, Genowefa i Tadeusz Kośmierzowie, Anna i Tadeusz Maślankowie, Natalia i Adolf Papajowie, Janina i Edward Pawlikowie, Helena i Jan Perkwie, Helena i Longin Perkwie, Jadwiga i Jan Siejkowie, Henryka i Kazimierz Sygułowie, Zofia i Paweł Szczepkowie, Marianna i Władysław Robakowscy, Helena i Leopold Ruskowie, Irena i Stefan Zabowie. (AW)



Fot. Piotr Baran

Zakończyła się przebudowa bramy wejściowej na dziedziniec niepołomickiego kościoła parafialnego. Stare, zburzone kilka miesięcy temu wejście, było popękane i nie spełniało norm przeciwpożarowych. — Zburzyliśmy starą bramę, bo była za niska, na co narzekali strażacy — tłumaczy ksiądz proboszcz Józef Rządkosz. (PBAR)

Szukaj na półkach Twojego sklepu - bo warto !!!



No wySącz mnie...





EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78
 tel. (018) 442-94-64, fax (018) 442-90-41

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1

APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1

NEWMED

◆ sprzęt medyczny
KRAKÓW,
ul. Prądnicza 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego

1

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

◆ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

◆ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

◆ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

◆ **ZABIEGI OPERACYJNE,
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1

**PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW**

Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie heli-cobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

2

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk.),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

**Pełny
zakres usług**
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2

RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

2

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

3

Garáže usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3

INFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYNĄ HANDEL USŁUGI PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22

http://www.cbtt.com.pl

3

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCYNĄ PRODUKCJA HANDEL USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 | całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 | pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl

3

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

4

księgarnia budowlana

KRAKÓW

ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7

KJR

FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY
PRZEWÓZ ZWŁOK
TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
411-35-26

polecają

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS**

kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1
(Batowice)

GENY KONKURENCYJNE!!!

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM | 101,60 FM
Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gosp. 8.30, Serwis angielskojęzyczny
9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25
17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04,
Wiadomości komunalne z Krakowa, Tar-
nowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.04
20.05, Inf. turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień, w tym 7.15 Tydzień
w tygodniu 9.10 Letnie przeboje 10.10
Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokal-
ne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wra-
cam 15.04 Propozycje do listy przebojów
RK 16.00 Co niesie dzień 18.10 Dzień jak
co dzień 18.30 Rewia piosenek 19.10 Tak
samo ale inaczej 20.10 W kręgu bluesa
21.10 Filharmonia na urlopie 22.00 BBC
23.04 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

172,56 FM | 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lo-
kalny 13, 17, Dyżury aptek i szpitali
19, Wiadomości kulturalne 16, Ser-
wis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15-
17.15 co godz., Kino i teatry 14, Giełda
14.35, Motowiesci 15.15
6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpol. z
R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00
Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei
23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM | 96,00 FM
Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15,
6.15, 7.15, 8.15, inf. krak/pogoda (co
godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf. dla
kierowców — traffic: 6.30-9.00 15.00-
17.30 co pół godz.
6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-
12.00 Byłe do piątku 12.00-15.00 Na
językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem
17.00-18.00 Radio muzyka fakty
18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-
23.00 Metzo forte 23.00-02.00 O
zmRocku 02.00-6.00 Nocka FM

RADIO PLUS

170,76 FM | 93,70 FM | 102,70 FM
Wiadomości 6-21 co godz.,
Skróty wiad. co godz. 7.30-16.30 (ser-
wis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z ży-
cia Kościoła) 19.30, Sport 8.04 20.04,
Giełda 15.45, Komunikaty drogowe
7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45,
Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31,
Ekoserwis 9.31 15.31 19.31, English
on Route 66 9.25 13.25 19.25
6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Radio Plus
Lato 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls
Plusa 21.15 Radio Plus Opinie 22.15
Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00
Nocny odcieln Plusa

RADIO WANDA

166,25 | 92,50 MHz
Serwis inf 0-24 co godz., Serwis lok.
16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45
8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45,
16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50
6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o
świecie: 7.15 Informacje służb miejskich,
7.30 Konkurs 8.15 Poranny gość 9.15
Sonda 10.15 Godzina naprawdę do-
brej muzyki 11.15 Konkurs — uderz w
dzwon 12.15-15.00 Galicyjskie połu-
dnie: 12.15 Gorący temat 13.15 Giełda
— oddam, sprzedam, kupię 14.15 Re-
pertuar kin 14.30 Konkurs 16.15 Sje-
sta z Lajkonikiem 20.15 Piosenka na ży-
wienie 22.30 Serwis Deutsche Welle
23.00 Serwis RFI 0.15 Muzyczna noc z
Wandą

RADIO RAK

166,25 | 92,50 MHz
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00,
Serwis drogowy 7.20 8.20. 9.20 14.20
14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kul-
turalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy
przebojów piosenki studenckiej 9.05
18.45, Wiecz. Konkurs Muz 20.01
6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00
RAK Time 15.00-19.00 Program po-
południowy 17.00 Planeta kultury
19.00 Gramy na życzenie 22.00 dRAK-
Stop. 23.00 Jazz nie zna litości 24.00
Janosik 0.03 Total Noise 2.00-6.00
Muzyka do kocyka

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Armageddon” reż. Michael Bay Kino „Kijów”

Amerykańscy naukowcy odkrywają, że do Ziemi zbliża się ogromny asteroid. By uratować mieszkańców naszej planety przed uderzeniem kosmicznego „okrucchu” wielkości Teksasu, trzeba w jego kierunku wysłać specjalną ekspedycję. Oprócz astronautów, pasażerami dwóch promów kosmicznych zostają inżynierowie z platform wieżowniczych. Wśród odtwórców głównych ról znaleźli się m.in. Bruce Willis, Steve Buscemi, Liv Tyler i Ben Affeck. (Zaproszenia) (ART)

„Ostatnie takie lato” reż. David Keating Kino „Pod Bramami”

Akcja skromnego, debiutanckiego filmu Keatinga rozgrywa się w ciągu kilku tygodni jednego z bohaterów. Jest to lato, które dla pokolenia lat 70. stało się końcem pewnej epoki. 16 sierpnia 1977 roku zmarł bowiem król rockandrolla Elvis Presley. W filmie, w którym występują Stephen Rea i Gabriel Byrne oraz młodzi irlandzcy aktorzy, oglądamy przygody dorastających nastolatków z Zielonej Wiosny. (Zaproszenia) (ART)

MUZYCZNYM TRAKTEM

Jazz

w „Piwnicy pod Baranami”

Jak zwykle o godz. 21, w ramach III Letniego Festiwalu Jazzowego „Piwnica” zaprasza na koncert Kwartetu Krzysztofa Pumi Piaseckiego. Ten wszechstronnie utalentowany artysta z równą swobodą i równie chętnie gra tak różną muzykę jak rock'n'roll, swing, jazz nowoczesny czy fusion. Bywa i tak, że podczas jego koncertu pojawiają się wszystkie te gatunki. Niewykluczone, że i tym razem będzie podobnie. Pumie Piaseckiemu towarzyszyć będą artyści nie mniej wszechstronni: keyboardzista Tadeusz Leśniak, gitarzysta basowy Piotr Żączek i perkusista Cezary Konrad. Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed koncertem w „Gazecie Krakowskiej” mamy dwa podwójne zaproszenia. Zyczymy dobrej zabawy. mar

PASAZ TEATRALNY

„Geniale Frau”

Śródmiejski Ośrodek Kultury (Mikołajska 2) zaprasza o godz. 18 na spektakl „Geniale Frau” w wykonaniu Niny Repetowskiej. Zbigniew Bauer, autor scenariusza monodramu, oparł go na listach do Stanisława Janowskiego – męża i jedynej głębokiej miłości pisarki. Dzięki temu spektakl to piękny w swym ludzkim tonie rozrachunek Zapolskiej z życiem, sztuką i sobą samą. Zapolska przyzywa męża, rozmawia z nim, z sobą samą, z cieniami, wypełniającymi mroczny pokój jej domu. Raz jest prawdziwa, raz wchodzi w „rolę”, udaje, skarży się jak ktoś, kto czuje zbliżający się kres drogi. Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed spektaklem, mamy dwa podwójne zaproszenia na hasło „GK”. mar

ZAPROSZENIA O GODZ. 12 TEL 412-16-94 (ART)

- CKŻ (Meiselsa 17) (pn-pt 10-18, sb, nd 10-14): • Joanna Budyn-Kamykowska – „Ogród wewnętrzny” – pastele (do 18.08)
- DK PODGORZE (Krasickiego 18/20) (pn-pt 9-19, sb 9-13) • Kazimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Eklibrisy (do 31.07)
- KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIARZY (Szczępańska 1): • Eklibrisy z motywami krakowskimi „Cracovia V” (do 31.07)
- Malarstwo i grafika Anny Pomykałkiej i Iwony Dobrzańskiej
- GALERIA MCK (Rynek Gł. 25) (wt-sb 11-18, nd 11-17) • Emil Nolde: Akwarele i grafiki
- „KANONICZA 1”: (Kanonicza 1); (codz. 10-18); • Ich czas widzenia (do 31.07)
- KRYPTA U PIJARÓW (Pijarska 2) (wt-sb 13-17); • In Continuo – sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)
- NA PIĘTERKO (Mikołajska 2); (pn-pt 10-18); • Wystawa prac słuchaczy Studium Aranżacji Wnętrz, Projektowania Wystaw i Form Reklamowych (do 28.07)
- PIWNICA (Floriańska 53) (codz. 9-20); • Średniowieczne narzędzia tortur
- „PRYZMAT” (Łobzowska 3); (pn-pt 9-15.30); • Marian Szulc (1922-1996) Retrospektywa
- „SUMA” (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia 2); (codz. 7-22); • Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego
- „TEMPORARY CONTEMPORARY” (Dolnych Młynów 7); (wt-pt 11-13; 15-18); • Ekspozycja stała
- „ZDERZAJKA” (Floriańska 3); • Jan Młodożeniec „530° Tempory na papierze i płótnie oraz syne plakaty (do 31.07)
- GALERIA ZPAP (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn-pt 10-18; sb 10-14) • W cyklu „Trzy dzieła”: Janusz Wątor (do 31.07); Kolekcja własna Galerii
- KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA (Krakowska 30); (pn-pt 9-15) • Wystawa z okazji X-lecia Galerii

INNE

- OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.
- OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.
- DLA DZIECI
- Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)
- Bzikoland (os. Willowe 29); (codz. 9-21)

TEATRY

nieczynne.

FILHARMONIA

• PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58); nieczynna.

KINA

- APOLLO – stereo, ekran perelkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50); Miejski obłęd (USA 15) – 16; Buntownik z wyboru (USA 15) – 18; Wydział pościgowy (USA 15) – 20.15.
- ARS: SZUKA – dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6); Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 15; Mężczyzna przedmiot pożądania (niem.-USA 18) – 17.20; Kamasutra (ind.-ang.-niem.-jap. 15) – 19; Blues Brothers 2000 (USA 15) – 20.50.
- ARS: ANEKS SZUKI: – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6); Mocne uderzenie (USA 15) – 16; Golo i wesoło (ang. 15) – 17.30; Fakty i akty (USA 15) – 19.15; Aleja snajperów (USA 15) – 21.
- ARS: REDUTA SZUKI: – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6); Fotoamator (pol. 15) – 16.30; Lepiej być nie może (USA 15) – 18.15; Dzień zagłady (USA 15) – 20.45.
- KIJÓW – dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnickiego 34, tel. 422-30-93); Armageddon (USA 15) – 15, 17.45, 20.30.
- MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97); Demony wojny (pol. 15) – 16; Swingers (USA 15) – 18; Pięty element (fr. 15) – 20.
- PASAŻ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13); Koszmar minionego lata (USA 15) – 14.15; Wielkie nadzieje (USA 15) – 16; Barwy kampanii (USA 15) – 18; Adwokat diabła (USA 18) – 20.30.
- POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68); Ostatnie takie lato (irl.-ang.-duń. 15) – 11, 20.30; Historie miłosne (pol. 15) – 13; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 14.30; Duet z Dubliną (irl.-ang.-niem. 15) – 16.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) – 18; Wakacyjne kino nocne: Woody Allen: Wszyscy mówią kocham cię (USA 15) – 22.30.
- ŚWIT (os. Teatralne 10); duża sala: Armageddon (USA 15) – 16, 18.30, 21; mala sala: Adwokat diabła (USA 15) – 19.30.
- UCIECHA – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77); Dzikie żądze (USA 18) – 15.15; Armageddon (USA 15) – 17.15, 20.
- WANDA – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55);

Black Dog (USA 15) – 15.30, 20.45; Ciemna strona Wenus (pol. 15) – 17.15, 19.

WAWEL

- KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt, pt. 9.30-16.30, śr. – wstęp wolny, cz, sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.); • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
- WAWEL ZAGINIONY (pn, śr. – wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)
- SKARBIEC KORONNY (wt, pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
- ZBROJOWNIA (wt, pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
- KATEDRA (pn-sb 10-15, nd. 12.15-15)
- GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn-sb 10-15, nd. 12.15-15)
- MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)
- SMOCCA JAMA (codz. 10-17)

MUZEA, WYSTAWY

- NARODOWE
- GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Prestrzeń i czas (kobiectwo wschodnie ze zbiorów MN) • Witkacy – Głogowski. Portrety wzajemne • Warhol i dzieci – prace dziecięce
- SUKIENNICZE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt-pt 10-18, sb.-nd. 10-15.30): • Sztuka polska od XIV do XVIII w.
- XX. CZARTORSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17): • Galeria rzeźbiarstwa europejskiego
- ARSENAL (Pijarska 8); (codziennie 10-17):
- DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18): • Z palety wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki
- DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt, cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
- WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt, śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
- CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego • Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto
- Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)

- ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn, wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt, sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dzieje tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Świat szkła
- (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn-sb. 10-16): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
- ARCHIDIECZALNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt-sb. 10-15): • Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
- COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30) • Maciej z Miechowa 1457-1523
- ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn, śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14): • Koronka na wsi polskiej (do 31.08)
- (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 – wst. wolny): • Walończycy z Liège i okolice
- HISTORYCZNE
- KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Artyści ukraiński – absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)
- DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18): • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego” • Joanna Braun – scenografia
- KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Ogrody Krakowa
- STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt, śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): • Z dzieł i kultury Żydów krakowskich
- DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
- CELESTIA (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18): • Z dzieł i Krakowskiego Bractwa Kurkowego • Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)
- ZWIERZYNIKI SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak – malarstwo • Halina Cieślńska-Brzeska – Wystawa autorska (do 31.08)
- HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)

- HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • „Pejzaże oksfordzkie” (Terence Wright)
- MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt, śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19) (urlop do 18.08)
- DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowska 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
- PALAC SZUKI (pl. Szczępański 4); (9-20): • Wystawa malarstwa „École de Paris” Artyści polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)
- LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
- STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem); • 200 lat Starożytności
- UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny): • Z dzieł i ubezpieczeń w Polsce
- WIELICZKA
- MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupy (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła św. Sebastiana w Wieliczce • Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)
- EKSPozyCJA PODZIEMNA – III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)
- KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Danilowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bl. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Barczyca, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
- NIEPOLOMICE – ZAMEK (pn-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

- AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn-pt. 12-16): • Wystawa Stanisława Michno i Wolfganga Hofera (do 31.07)
- ANDRZEJA MLECZKI (św. Jana 14); (pn-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne) • Rysunki, plakaty, kartki
- BRONISŁAWA CHROMEGO (Park Decyzja) (śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18): • Tadeusz Kantor – Dziennik z podróży 1984-1990

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997, Straż Pożarna 998, Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

- INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)
- DYŻURY SZPITALI
- KRAKÓW
- chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistycznej (Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05).
- Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
- Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
- Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
- BIELSKO-BIAŁA
- Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Płater 17 – 270-11
- OŚWIĘCIM • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11
- SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 – 74-38-55
- WADOWICE • Karmelicka 34 – 330-21
- ŻYWIĘC • Sienkiewicza 30 – 40-51
- DYŻURNE POGOTOWIA
- KRAKÓW
- Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00
- Podstaje KPR:
 - Łotnicka Balice – 285-68-99; 285-68-98,
 - Rynek Podgórski 2 – 656-59-99,
 - Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
 - Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
 - Wieliczka (ks. Goliana 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
 - Krzeszowice – 999
 - Jerzmanowice – 389-50-99
 - Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
 - Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
 - Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99
 - Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91

- Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
- Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
- PROSZOWICE – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 636-21-35
- MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
- NIEPOLOMICE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
- NIEPOLOMICE – miejski 811-999, alarmowy 999
- SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)
- DYŻURNE APTEKI
- KRAKÓW
- Mogilska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. II Pałku Lotniczego 1 – 648-38-98, Wybickiego 2 – 632-32-33, Bronowicka 39 – 636-10-82, Kąpielowa 70 – 266-75-91 w. 19, Na Kozłowiec 27 – 658-51-87, Kalwaryjska 94 – 656-18-50.
- SKAWINA – Ogrody 1b
- KRZESZOWICE – Krakowska 1
- MYŚLENICE – Pardyaka 12
- PROSZOWICE – 3 Maja 7
- WIELICZKA – Zamkowa 3

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- TELEFONY ZAUFANIA
- KRAKÓW
- ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
- dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
- dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 (pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64)
- młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
- dla narkomanów – 656-42-93 (pn-pt. 9-18)
- dla alkoholików – 656-46-80 (pn-pt. 24h)
- dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
- inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
- dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
- dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
- dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

- dla kobiet o amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
- SKAWINA
- Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
- SUCHA BESKIDZKA – 986

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

- LECZNICE DLA ZWIERZĄT
- KRAKÓW
- Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa
- Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
- Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
- Centralna 41, tel. 643-53-08 (pn.-sb. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
- Kłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
- Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
- Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
- Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
- Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn-wt, cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
- Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
- Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
- Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn-pt. 9-15, sb. 9-13)
- Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
- Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)
- Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)
- Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)
- os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)

- os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
- WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
- AMBULATORIA WETERYNARYJNE
- KRAKÓW • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13, wizyty dom. • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
- GABINETY WETERYNARYJNE
- KRAKÓW: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
- TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
- KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72;
- WADOWICE – 633-35-97

AWARIA W DOMU

- POGOTOWIE GAZOWE
- KRAKÓW – 992, 656-50-36
- BIELSKO-BIAŁA – 992
- OŚWIĘCIM – 992
- WADOWICE – 326-02
- ANDRYCHÓW – 75-42-20
- POGOTOWIE ENERGETYCZNE
- KRAKÓW: • Śródmieście – 421-27-49 • Krowodrza – 633-06-97 • Nowa Huta – 644-12-10 • Podgórze – 656-21-55
- ANDRYCHÓW – 75-29-29
- BIELSKO-BIAŁA – 991
- OŚWIĘCIM – 42-35-35
- WADOWICE – 339-34
- POGOTOWIE WODOCIĄGOWE
- KRAKÓW: • Krowodrza – 422-92-05 • Nowa Huta – 648-28-61 • Podgórze – 655-53-98
- Śródmieście – 422-92-05
- ANDRYCHÓW – 75-26-40
- WADOWICE – 356-28
- POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
- KRAKÓW – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
- OŚWIĘCIM 42-22-45
- POGOTOWIE SZKLARSKIE
- KRAKÓW – 421-85-

BIZNES

SKORZYSTAJ z szansy prowadzenia własnego biznesu. (012)645-43-70

SPRZEDAM sklep przy hali targowej Kraków. (012)413-20-60, 090-68-70-75.

TORBY, plecaki ortalion- producent 0602-398-944

Producent folii dachowej

MEMBRAFOL

i importer folii

TECTOTHEN

poszukuje odbiorców hurtowych!

FOLDA s.c. 61-625 Poznań,
ul. Hawelańska 2

tel./fax (0-61) 820-63-21 wew. 38,
kom. (0-602) 275-024

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard, Kościuszki 17 (012)421-80-59

ULOTKI, materiały reklamowe roznieśmy na terenie Krakowa. 0602-75-45-75, (012)421-81-55

RÓŻNE

ANTYKI - obrazy, meble, srebra, biżuteria (012)632-71-97, (012)647-80-50

ODZIEŻ UŻYWANA

Bezpośrednio z TIR-a

Ceny: od 3,60 zł/kg

Bezpośredni import z Niemiec

Większe ilości do uzgodnienia indywidualnie

Tarnów, ul. Okrężna 9
0-14/ 26-97-69, fax 22-12-88

ANTYKI stare meble -kupię. (0-90)370-675.

ARCHITEKTONICZNE projekty (012)421-10-30, 0602-62-95-77

BHP- szkolenia, tel: 0602-55-87-66, tel. domowy- wieczorem: (014)612-47-09.

HANDEL - USŁUGI - PRODUKCJA

oraz treść ogłoszeń drobnych z trzech ostatnich numerów „Gazety Krakowskiej” poznasz dzwoniąc:

94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
<http://www.tai.com.pl>

FLAGI (012)423-71-16

GALERIA Antyków skup -sprzedaż. Tarnów, ul. Żydowska 22, (090)370-675.

KORA, drelichy, komplety pościelowe- tanio. Będzin (032)267-24-77

MATERACE- ceny producenta (sprzedaż) al.29 Listopada 95 0602-170-714, (012)388-50-40

MUNDURY agenta ochrony, odzież robocza, haft komputerowy. Producent. Brzesko. (0-14)68-68-150.

PALETY używane -kupię. 0602-763-522

PRASĘ wysokiego zgniotu oraz wózek widłowy „Rak” -tanio sprzedam. (0-14)45-19-27.

REGAŁY nabiłowe Firmy „LINDE” kolor na życzenie, możliwość dostawy. (014)6861-990

RÓŻNE

SKLEPY wyposażenie, regały suche, chłodnicze, wózki, boksy kasowe- sprzedam. (014)6861-990

SOLARIA, Tania (059)421-476, 0602-19-15-12
SPRZEDAM prasę hydrauliczną 30 ton. (012)278-17-14.

SPRZEDAM stemple budowlane, wytornicze pary, okno. (0-14) 21-54-33.

SPRZEDAM ladę chłodniczą Nowy Targ, Rynek 32 tel. (018)26-67-300

TATUAŻ ARTYSTYCZNY, KOLCZYKOWANIE. Kraków, ul. Lea 22, tel. (012)632-56-11

TRAK wielopilowy Herkules. (090)346-050, (0-17)74-41-518.

WRÓŻBY (012)421-58-84

WRÓŻBY, astrologia, magia, radiestezja, bioterapia, psychoterapia (012)269-02-87.

WRÓŻBITA, Jasnowidz (012)429-21-06

B&B
1989

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I SUPERMARKETÓW

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lamy, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi
- i moc detali

31-510 KRAKÓW, ul. Rakowicka 31
wjazd od al. Prażmowskiego 24-26
tel./fax (012) 613 15 08
090 333 701
• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57

WRÓŻBY- Magia, Radiestezja, Bioterapija, Chiromacja, Astrologia, Numerologia 0602-5366-84

WRÓŻBY z ręki i z kart Tarota. (0-18)443-86-98 Nowy Sącz.

GAZETA
KRAKOWSKA

BIURA OGŁOSZEŃ

KRAKÓW
ul. Starowińska 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

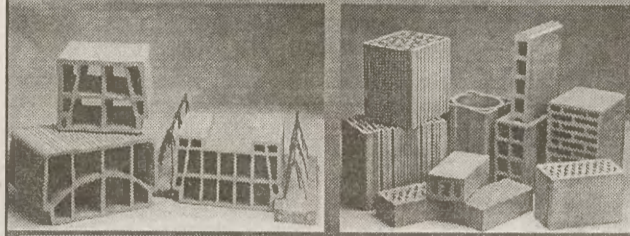
TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97



Tarnowskie Zakłady
Ceramiki Budowlanej
Wola Rzędzińska k/ Tarnowa

tel. (014) 26-91-02, 26-91-19 fax (014) 26-91-85

**Promocyjna sprzedaż wyrobów
Bonifikaty, Negocjacje cen**



Obsługa klientów w godz. 7.00-18.00

Dodatkowa możliwość załadunku
w godz. od 23.00-7.00

LEAR PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW
Płatnik VAT

- ★ OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep
- ★ BLACHY CZARNE (łoczne i karoseryjne)
- ★ CZĘŚCI DO PRZYCZEP HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
- ★ BĘBNY HAMULCA do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i naczep
- ★ CYLINDRY: udźwig 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:
KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

**Zarząd Gminy
w Ciężkowicach,
woj. tarnowskie**

ogłasza przetarg nieograniczony
na wymianę rurociągu tłocznego
o długości 1000 mb.
w miejscowości Ciężkowice.

Termin realizacji: sierpień-wrzesień 1998 r.
Warunki wykonania do odbioru w Urzędzie Gminy w Ciężkowicach, pokój nr 22, do dnia 31 lipca 1998 r.

Komisyjny wybór ofert nastąpi w dniu 3 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Ciężkowicach, pokój nr 30.

... Dynamika Twojej Firmy

LEASING
ŚRODKÓW TRWAŁYCH

MIKROTECH S.A. Krosno ul. Grodzka 26 tel. (0-13) 436-65-11
Biura leasingowe: Nowy Sącz ul. Rynek 10, tel.(0-18) 443-70-69
Tarnów ul. Hodowlana 5, tel. (0-14) 21-17-92

Zarząd

HSG „BLOWEX-TARNÓW” Spółka Akcyjna
33-100 Tarnów, ul. Kryształowa 5

działając w imieniu Ministra Skarbu Państwa

na podstawie ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 118, poz 561 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. z 1997 r. Nr 33, poz.200)

WZYWA

uprawnionych pracowników, tj.:

1. Osoby będące w dniu 21 maja 1998 r. tj. w dniu wykreślenia z rejestru przedsiębiorstw państwowych Huty Szkła Gospodarczego „TARNÓW” w Tarnowie pracownikami tego przedsiębiorstwa.
2. Osoby, które przepracowały co najmniej dziesięć lat w przedsiębiorstwie państwowym Huta Szkła Gospodarczego „TARNÓW” w Tarnowie, a z którymi rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn określonych w art. 1 ust.1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r., Nr 4, poz. 19 z późn. zm.)

**do składania pisemnych oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji spółki
HSG „BLOWEX -TARNÓW” Spółka Akcyjna**

Oświadczenia (wg wzoru) należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 listopada 1998 r. bezpośrednio w siedzibie Spółki w Tarnowie, ul. Kryształowa 5, w Dziale Kadr i Organizacji lub przesać listem poleconym pod adresem Spółki, z dopiskiem na kopercie „akcje” (decyduje data stempla pocztowego). Osoby wymienione w pkt. 2 winny złożyć oświadczenie w dwóch egzemplarzach, celem potwierdzenia na kopii przez Dział Kadr i Organizacji przyjęcie oświadczenia. Niezłożenie oświadczenia w terminie do dnia 21 listopada 1998 r. powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji.

Do ww. oświadczenia należy dołączyć zaświadczenie o okresie zatrudnienia w Hucie Szkła Gospodarczego „TARNÓW” w Tarnowie. Zaświadczenia będą wydawane zainteresowanym osobom w siedzibie Spółki w Dziale Kadr i Organizacji.

Listy uprawnionych pracowników sporządzone przez Spółkę zostaną wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółki obok portierni i w budynku biurowca w dniu 5 grudnia 1998 r.

Pisemne reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia należy składać do Działu Kadr i Organizacji w terminie 14 dni od daty wywieszenia listy tj. do dnia 19 grudnia 1998 r.

Reklamacje będą rozpatrywane w formie pisemnej w terminie 14 dni od daty ich złożenia.

Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

Ostateczna lista uprawnionych zostanie wywieszona w siedzibie Spółki w Tarnowie przy ul. Kryształowej 5, po upływie okresu na złożenie i rozpatrzenie reklamacji.

Wszelkie informacje w sprawie trybu i warunków składania oświadczeń udzielane będą w Dziale Kadr i Organizacji (pokój nr 20, tel.0-14/ 266-251, wew. 363).

**Jeżeli nie sprzedałeś
samochodu
na giełdzie**

to ...

**czekamy na Twoje ogłoszenie
w każdą niedzielę
pod nr. tel.
(0-12) 412-96-09
a ukaże się ono
w najbliższą środę
w AUTOGRATCE
Gazety Krakowskiej**



Zasady przyjmowania ogłoszeń telefonicznych do Autogrutki:

1. Należy nagrać swoje ogłoszenie na sekretarce podając informacje wg załączonej kolejności:
MARKA SAMOCHODU → MODEL → POJ. SILNIKA → ROK PRODUKCJI
→ PRZEBIEG → CENA → DODATKOWE INF. → TELEFON LUB ADRES
→ do wiadomości BO: IMIĘ, NAZWISKO I DOKŁADNY ADRES

2. Ogłoszenie może zawierać do 20 słów.

Tylko ogłoszenia podane wg powyższego wzoru
będą zamieszczane w Autogracie!

OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisany
imię i nazwisko

zamieszkały
adres zamieszkania

legitymujący się dowodem osobistym seriinr.....

PESEL nr

oświadczam, że zamierzam nabyć nieodpłatnie akcje HSG „BLOWEX- TARNÓW” Spółka Akcyjna należące do Skarbu Państwa. Jednocześnie oświadczam, że nie korzystałem i nie będę korzystał z prawa nieodpłatnego nabycia akcji w innej spółce.

.....
data oraz czytelny podpis.

WISŁA – ODRA 2:1

Nokaut Widzewa

Beniaminek ekstraklasy, Ruch z Radzionkowa, znokautował łódzki Widzew. Piątkowa wygrana Ruchu 5:0, to już nie niespodzianka, tylko sensacja. I nie ma tu znaczenia to, że być może w ten sposób Widzew zaprotestował przeciwko pustce w klubowej kasie. Zawodnicy mający w swoim dorobku tytuły mistrzów Polski i występy w Lidze Mistrzów w ten sposób przegrywać nie powinni. Pierwszą bramkę sezonu 1998/99 strzelił Rafał Jarosz z Ruchu Radzionków, w 12 minucie meczu z Widzewem. W sumie zdobyto w 7 meczach 19 goli.

Komplet punktów na inaugurację zdobyła Wisła, ale ich gra pozostawiała jeszcze wiele do życzenia. Na usprawiedliwienie wiślaczy mają tylko to, że Odra to od dłuższego czasu przeciwnik dla nich niezwykle pechowy. Przelamanie tej złej passy ma swoje znaczenie.

Mistrz Polski, ŁKS Łódź, zaledwie zremisował u siebie z Górnikiem Zabrze 2:2, a wicemistrz i najbliższy przeciwnik ligowy Wisły zarazem, Polonia Warszawa, wygrała w Belchatowie. Inny pretendent do mistrzostwa, stołeczna Legia, po słabym meczu zremisowała z Zagłębiem Lubin 1:1. W terminie pierwszej kolejki rozegrano tylko siedem spotkań, gdyż ze względu na występy Ruchu Chorzów w Pucharze Intertoto mecz tej drużyny z Pogonią Szczecin został przełożony.

Sędziowie trzykrotnie sięgali po czerwony kartonik. Ukarani w ten sposób zostali Grzegorz Wilczok (GKS Belchatów), Emmanuel Olisadebe (Polonia Warszawa) i Jacek Zieliński (Legia Warszawa). Pokazano także 26 żółtych kartek. Na siedem stadionów przyszło ok. 31 tys. kibiców.

Na czele listy strzelców po pierwszych meczach znajduje się Marian Janoszka z Ruchu Radzionków, który dwukrotnie pokonał bramkarza Widzewa. (j)

I liga

- * WISŁA Kraków – ODRA Wodzisław 2:1 (1:0)
- * RUCH Radzionków – WIDZEW Łódź 5:0 (4:0)
- * AMICA Wronki – LECH Poznań 2:1 (1:0)
- * GKS Katowice – STOMIL Olsztyn 1:0 (0:0)
- * LEGIA Warszawa – ZAGŁĘBIE Lubin 1:1 (0:0)
- * GKS Belchatów – POLONIA Warszawa 0:1 (0:0)
- * ŁKS Łódź – GÓRNIK Zabrze 2:2 (1:0)
- * Mecz RUCH Chorzów – POGOŃ Szczecin przełożony na inny termin

1. Ruch Radzionków	1	3	1	0	0	5-0
2. Amica Wronki	1	3	1	0	0	2-1
Wisła Kraków	1	3	1	0	0	2-1
4. GKS Katowice	1	3	1	0	0	1-0
Polonia Warszawa	1	3	1	0	0	1-0
6. ŁKS-Ptak Łódź	1	1	0	1	0	2-2
Górnik Zabrze	1	1	0	1	0	2-2
8. Legia Daewoo Warszawa	1	1	0	1	0	1-1
Zagłębie Lubin	1	1	0	1	0	1-1
10. Lech Poznań	0	1	0	0	1	1-2
Odra Wodzisław	0	1	0	0	1	1-2
12. GKS Belchatów	0	1	0	0	1	0-1
Stomil Olsztyn	0	1	0	0	1	0-1
14. Widzew Łódź	0	1	0	0	1	0-5
Pogoń Szczecin						
Ruch Chorzów						

Wojciech Łazarek
w Widzewie?

(Szczegóły na stronie 7)

Zdaniem kibica...

Po meczu Hutnik – KSZO

Wiesław Szybowski
(kibic Hutnika)

– To był mecz na przeciętnym poziomie, ale nie pozbawiony emocji. Jego

ozdobą była wyjątkowo piękna bramka Romuzgi. Rozczarował mnie zespół KSZO. Hutnicy przewyższali gości wyszkoleniem technicznym. Jednak zbyt łatwo zawodnicy z Ostrowca stwarzali sobie sytuacje bramkowe. Hutnik musi koniecznie wzmocnić się w obronie. A jeśli odejdzie Romuzga, to nie będzie kto miał roze-

grać piłki. W składzie z tego spotkania Hutnik raczej nie zdoła wywalczyć awansu do I ligi. Bez wzmocnień pozostanie drużyna technicznie słabsza niż trenera Koconia zacięta walka o znalezienie się w grupie ośmiu zespołów, które uratują się przed degradacją. Działacze powinni więc wykazać się większą operatywnością niż w ubiegłym roku.

...zawodnika

Po meczu Wisła – Odra

Daniel Dubicki
(Wisła)

– Nie miałem dzisiaj może największego szczęścia w sytuacjach, w

których mogłem strzelić bramkę. Miałem trzy okazje do umieszczenia piłki w siatce, a nie udało mi się tego uczynić. Nie jest jednak ważne kto strzela gole, liczy się przede wszystkim zwycięstwo. W sumie więc cieszę się, że drużyna wygrała i możemy zaksięgować pierwsze trzy punkty w nowym sezonie. To jest w tej chwili naj-

ważniejsze. Myślę, że nie odczuwamy już zmęczenia okresem przygotowawczym. Powoli łapiemy świeżość i z meczu na mecz powinno być coraz lepiej. W środę czeka nas kolejny bardzo ważny mecz. Myślę, że wygramy z Newtown, a ja korzystając z okazji chciałbym bardzo serdecznie zaprosić wszystkich kibiców na to spotkanie.

...trenera

Po meczu Wisła – Odra

Franciszek Smuda
(Wisła)

– Przelamaliśmy złą passę spotkań z Odrą, wygrana na pewno cieszy. Mo-

gliśmy to zwycięstwo przypieczętować dużo wcześniej, ale zbyt wielu sytuacji nie wykorzystaliśmy. Widać, że brak nam napastników, bowiem gole są zasługą piłkarzy drugiej linii. Być może pojawi się u nas niedługo młody Nigeryjczyk, trzeba będzie go sprawdzić. Chcę, by Wisła grała inaczej. Jeżeli chcemy wejść do Europy, to nie

mogę kontynuować tego co było dotychczas. Musimy grać tak jak grają dobre drużyny zagraniczne. Przyszedłem tu, żeby były zmiany. Dlatego nie podoba mi się, że kibice skandują nazwisko trenera Łazarka. Ja przecież go nie zwolniłem. Przykro było również zawodnikom gdy podbiegli do sektora swoich kibiców, a ci odwrócili się plecami.

Szczegóły na str. 2 i 3

Fot. Adam WOJNAR

Nawet tak doświadczony bramkarz jak Marek Bęben nie był w stanie obronić strzału Grzegorza Patera – 1:0 dla Wisły

Jak się nie ma de Boera...

WISŁA Kraków – Odra Wodzisław 2:1 (1:0)

Bramki: Pater 33 i Kulawik 56 min – M. Staniek 77 min. Sędziował A. Szczelkun z Jeleniej Góry. Żółte kartki: Kaliciak i Dubicki (W) – Kryger, Paluch i Malinowski (O). Widzów 9 tys.



WISŁA: Sarnat – M. Zając, Kałużny (14. Matyja) – B. Zając, Węgrzyn – Pater (87. Adamczyk), Czerwiec, Sunday, Kulawik – Kaliciak, Dubicki (84. Nowak).

ODRA: Bęben – M. Staniek, Malinowski, Sowisz – Jegor – Nylec (77. Wiselka), Skorupa (63. Pawłowski), Nosal, Paluch, Woś – Kryger (46. Sibir).

Mistrzostwa świata wykreaowały nowy styl gry obronnej: dwóch stoperów grających w jednej linii wspieranych przez dwóch szybkich nominalnych obrońców, których drugą miłością jest atak. Ci skrajni obrońcy muszą być szybsi od

wiatru, by nie wspominać o „żelaznych” płucach, bez których po prostu na boisku nie byłoby przydatni. Żeby ten styl miał szansę się sprawdzić trzeba mieć w zespole kogoś takiego jak Frank de Boer, faceta o mocno ukrytych wadach i z bardzo widocznymi zaletami, jak nienaganna technika, umiejętność gry jeden na jeden, twardość, mądrość, umiejętność przewidywania i co tam jeszcze kto chce. Ale de Boer jest jeden, a gości o podobnych walorach w sumie nie tak wielu, o czym przekonali się w finale Brazylijczycy bezgranicznie wierzący w klasę Juniora Baiano.

Ten nowy styl próbuje zaszczepić wiślakom trener Franciszek Smuda, który wi-

Ja nie mogłem się przyzwyczaić do Bogdana Zająca grającego na prawej obronie, może dlatego, że od dłuższego czasu sprawdzał się jako stoper. Później kontuzja Kałużnego spowodowała, że B. Zając wrócił na „swoje” miejsce, chyba i on czuł się na boisku pewniej, gdy za plecami miał swoją bramkę i Sarnata. A Kałużny? Wczoraj nikt nie był w stanie powiedzieć jak poważny jest jego uraz. Piłkarz ten w krótkim czasie wywarł tak wielki, pozytywny wpływ na zespół, że bez niego trudno sobie wyobrazić obecną Wisłę. Może właśnie za jego sprawą narodzi się coś, co będzie określane jako wiślacki charakter. Ale żeby tak było, to Kałużny musi być zdrowy i musi grać. A to stoi pod znakiem zapytania.

Co można by powiedzieć o samym meczu? Na podstawie jednej gry lepiej nie spieszyć się z kategorycznymi sądami. Warunek podstawowy został spełniony, Wisła wygrała i zdobyła 3 pkt. Teraz czekamy na grę, którą warto będzie pamiętać nie tylko przez 90 min.

Janusz KOZIOL

Statystyka meczowa

WISŁA – Odra		
2	Bramki	1
8	Strzały celne	5
12	Strzały niecelne	6
6	Rzuty różne	4
2	Żółte kartki	3

Albin Mikulski Można było uszczknąć punkt

Trener Albin Mikulski stwierdził, że tym razem szczęście odwróciło się od Odry. Jego zdaniem można było pokarać Wisłę za to, że krakowski zespół nie potrafił wykorzystywać tak wielu dogodnych sytuacji bramkowych. Ale nie zapominajmy, że piłkarze Odry w końcówce meczu też zmarnowali dwie sytuacje, bo tyle akurat tych okazji do strzelenia wyrównującej bramki mieli. Trudno natomiast nie zgodzić się z Mikulskim, który już po prasowej konferencji powiedział, że Wisła grała gorzej niż on to sobie przy opracowywaniu taktyki na ten mecz wyobrażał.

– Gratuluję Wisłę wygranej – powiedział Albin Mikulski – punkty zainkasowała drużyna dojralsza, co nie znaczy, że my nie mieliśmy ochoty na remis. Myślę, że do zrealizowania tego celu zabrakło nam tu szczęścia. Po kontaktowej bramce Stańka mieliśmy dwie dogodne sytuacje bramkowe, ale Nosal i Wiselka tym razem się nie popisali. Mówiąc to słowa mam pełną świadomość, że Wisła tych sytuacji miała w pierwszej połowie i na początku drugiej więcej niż my. Ale skoro nie potrafiła sobie poradzić z bardzo dobrze broniącym Bębem, to nie jest to moje smartwienie. Raczej niech myślą o tym piłkarze Wisły, którzy strzelali tak niemrawo. Przed meczem mówiło się dużo o tym jak niewygodnym przeciwnikiem jesteśmy dla Wisły. My też w to wierzyliśmy, ale każda passa się kiedyś kończy.

Tego lata do Odry przeszło dwóch piłkarzy Wawelu, Nylec i Polak. Ten pierwszy grał przez 77 min. Jak trener ocenia ten ligowy debiut?

– Zagrał poniżej swoich możliwości, może się spalił psychicznie. Nie wiem, ale wierzę, że będę miał ja, a przede wszystkim drużyna z niego pożyte. Polak niech się uczy przy Marku Bębnie, na pewno doczeka się swojej szansy.

Trenera Mikulskiego zapytano również kiedy w Odrze zagra były reprezentant Polski Ryszard Staniek, brat Mirosława, który nie chce grać w Legii.

– Wierzę, że wszystkie sprawy zdołamy załatwić w najbliższym tygodniu i w następnym meczu Rysiek będzie w zespole. Teraz oczywiście chodzi już tylko o pieniądze. Wszystkie inne sprawy zostały ustalone. Rysiek jest nam bardzo potrzebny – powiedział Albin Mikulski. (Ja)

Widziane z ławki Oczekiwanie na debiut

Łukasz Skrzyński zasiadł wczoraj na ławce rezerwowych. Większość piłkarzy z mistrzowskiej drużyny juniorów ma już pierwszoligowy debiut za sobą, a „Skrzynia” wciąż czeka na swoją szansę.

– Wszyscy koledzy z drużyny juniorów już grali w pierwszej drużynie, ja jeszcze nie. Dzisiaj denerwowałem się bardzo siedząc na ławce. Zwłaszcza kiedy Odra strzeliła bramkę na 2:1. Modliłem się, żeby chłopakom udało się dobieść korzystny wynik do końca spotkania, żeby Odra nie strzeliła drugiej bramki. Najważniejsze, że udało nam się zdobyć trzy punkty i uczyniliśmy pierwszy krok w kierunku naszego celu, jakim jest dublet.

Na pewno trener Smuda zmienił trochę styl drużyny i to w jakiś sposób rzutuje na grę zespołu. Myślę, że z meczu na mecz będzie coraz lepiej, i że kiedy złapiemy trochę świeżości drużyna będzie grała na wysokim poziomie i co najważniejsze będzie wygrywała.

Jeśli chodzi o mnie, to widzę szansę wywalczenia sobie miejsca w drużynie. Gdybym parzył na to inaczej, to powinienem zawiesić buty na kolku.



Będę się starał robić wszystko co w mojej mocy, żeby na to miejsce zasłużyć. Jeśli nie uda mi się grać chwilowo w podstawowej jedenastce, to chcę przynajmniej być na ławce.

Na razie nie odczuwam zniecierpliwienia sytuacją, że nie gram w I lidze. Moje życiowe credo to „być skromnym i cierpliwym”. Uważam, że na cierpliwości jeszcze nikt nie stracił. Myślę, że na każdego przyjdzie czas i każdy otrzyma swoją szansę. (bk)

Od 1 do 90 minuty

- * 1 - Paluch strzela głową, piłka odbija się od krakowskiego obrońcy i wychodzi na róg
- * 6 - po centrze Kaliciaka nieczysto w piłkę uderzył Dubicki i piłka przeleciała obok bramki
- * 9 - silny strzał Patera, Bęben odbił piłkę prosto pod nogi Kaliciaka, ale ten w doskonałej sytuacji nie trafił w bramkę
- * 10 - faul na Kałużnym, piłkarza zniesiono z boiska na noszach. Próbował jeszcze wrócić na boisko, ale po chwili poprosił o zmianę
- * 16 - starcie Patera i Sowisza, obaj padli na murawę, ale po zabiegach masażystów wrócili do gry
- * 21 - Pater znów ma pecha, bowiem brutalnie fauluje go Woś. Piłkarz Odry nie dostał za ten faul nawet żółtej kartki, a mógł dostać czerwona
- * 26 - Kaliciak uciekał lewą stroną, ale w opanowaniu piłki pomógł sobie ręką i został ukarany żółtą kartką
- * 29 - ogromne zamieszanie pod wodzisławską bramką, po strzale Węgrzyna bramkarz odbija piłkę, do siatki trafia Kulawik, ale sędzia uznał, że wcześniej faulował on Bębna i wynik pozostaje bez zmian
- * 33 - po strzale Węgrzyna Bęben odbił piłkę do Kulawika, piłka po jego strzale jeszcze do siatki nie wpadła, ale poprawka Patera była skuteczna: 1:0
- * 41 - egoistyczna gra Dubickiego, który chciał sam strzelić gola zamiast podać piłkę do idealnie ustawionego Kaliciaka. Wynik bez zmian...
- * 52 - po podaniu Dubickiego przewrotką strzelał Pater, niecelnie
- * 56 - po centrze Matyi w poprzeczkę trafił Dubicki, dobitka Kulawika i jest 2:0
- * 59 - po centrze Kulawika z rogu Dubicki znalazł się sam przed pustą bramką i w sobie tylko wiadomy sposób do siatki nie trafił
- * 69 - świetna wrzutka Czerwca, Kulawik ma przed sobą tylko Bębna, który broni strzał kapitana krakowian
- * 72 - akcja Dubickiego zakończona ładnym strzałem Kaliciaka, bramkarz zdołał piłkę odbić
- * 77 - centra z wolnego Jegora i Staniek głową zdobywa konktaktową bramkę: 2:1
- * 78 - kontra Odry i kapitalną sytuację bramkową ma najpierw Nosal, a potem jeszcze Wiselka, gdy Sarnat był przy linii pola karnego. Wodzisławianie nie zdołali oddać celnego strzału
- * 85 - strzał Wosia z dystansu, piłkę łapie Sarnat

Artur Sarnat

Najważniejsze trzy punkty

Krakowski bramkarz nie napracował się zbyt dużo w niedzielnym meczu z Odrą. Wystarczył jednak moment nieuwagi, by musiał wyciągać piłkę po strzale Mirosława Stańka.

– Nie miałeś dużo roboty, ale bramkę wpuściłeś.

– No co zrobić, raz musiałem wyciągać z siatki piłkę, ale na szczęście chłopaki strzelili celnie dwa razy i mój bezpośredni rywal Marek Bęben musiał wyciągać dwa razy piłkę z sieci.

– Jak oceniasz to spotkanie?

– Myślę, że – jak to się mówi – pierwsze koty za płoty i z meczu na mecz będzie coraz lepiej. Przede wszystkim trzeba się cieszyć z trzech punktów. Za dwa, trzy tygodnie nikt już nie będzie pamiętał stylu w jakim dzisiaj wygraliśmy, a punkty na naszym koncie zostaną i to jest w tej chwili najważniejsze.

– Miałeś szansę skutecznej interwencji przy bramce Stańka?

– Widziałem Stańka jak uderzał, ale przymierzył on bardzo precyzyjnie i nie sięgnąłem piłki. Cóż, stało się, ale powtórzę jeszcze raz, najważniejsze, że wygraliśmy. Zresztą z Odrą zawsze grało nam się bardzo ciężko. Ja jeszcze nie wygrałem z tą drużyną, a przeważnie traciliśmy punkty w ostatnich minutach.

– Jak gra Ci się z obroną w nowym ustawieniu?

– Bardzo dobrze. Na pewno jeszcze trochę się musimy uczyć, ale z czasem wszystko powinno się coraz lepiej zebrać. Jestem dobrej myśli w tym względzie.

– Ostatnie pytanie. Jak będzie w środe?

– Mogę powiedzieć tylko jedno zdanie. Do przodu! (bk)

Grzegorz Pater

Będą kolejne bramki...

Grzegorz Pater rozpoczął nowy sezon strzeleniem bramki. Kibice liczą, że strzeli ich w tym sezonie co najmniej tyle ile w ubiegłym, a może jeszcze więcej.

– Strzeliłeś pierwszą bramkę dla Wisły. Jak będzie w kolejnych spotkaniach?

– Na pewno będę się starał. Wiadomo, że każdy zawodnik gdy wychodzi na boisko, chce pokazać się z jak najlepszej strony, chce wygrać, strzelić bramkę. Cieszę się, że rozpoczęliśmy dzisiaj po moim strzale. Trzeba było strzelać kolejne bramki, żeby było spokojniej. Wiadomo, że Odra jest niewygodnym przeciwnikiem, że walczy do końca, ciężko się z nimi gra. Dotychczas zresztą nie udało nam się z nimi wygrać, więc tym większa satysfakcja.

– Byłeś dzisiaj kilka razy ostro faulowany przez piłkarzy Odry. Czy wszystko jest w porządku?

– Jestem trochę poturbowany. W tej chwili jestem obolały, ale myślę, że wszystko będzie dobrze.

– Piłkarze Odry twierdzili, że przy Twojej bramce faulowany był Bęben.

– Trudno coś powiedzieć na ten temat. Ja nie patrzyłem na Bębna, tylko gdzie jest piłka. Gdy ją dostałem, przedłużyłem i wpadła ona do siatki.

– W środe czeka Was mecz pucharowy. Jak będzie?

– Myślę, że będzie dobrze. Postaramy się wygrać jak najefektywniej, strzelając kilka bramek. Ja, jeśli wyjdę tylko w pierwszej jedenastce, będę się starał strzelić gola i mam nadzieję, że mi się to uda. (kaba)

Janusz Nylec

Jestem zaskoczony atmosferą

Janusz Nylec pierwszoligowy debiut zaliczył jeszcze w Igloopolu Dębica. Były to jednak krótkie epizody i na ten właściwy przyszło mu czekać aż do wczoraj. Przypomnijmy, że piłkarz w letniej przerwie przeniósł się na Śląsk z Wawelu.



Janusz Nylec (z lewej) w walce z Danielem Dubickim

— Czy traktujesz to spotkanie jako debiut w ekstraklasie?

— Tak, mimo, iż w Igloopolu grałem już dwa razy w lidze to uważam, że był to mój prawdziwy debiut w ekstraklasie. Nie jestem jednak z niego zadowolony, zjadła mnie trochę trema. Uważam, że mój główny atut, czyli szybkość nie do końca zostały w tym meczu wykorzystane. Kilka razy biegłem sam, ale nie dostawałem piłek. W naszej drużynie jest ten problem, że jest dwóch Jasiów. Z lewej biega Woś, z prawej ja. Na razie chłopcy większość piłek adresują na lewo. Trzeba to trochę dopracować.

— Jak czujesz się w Wodzisławiu?

— Jestem bardzo mile zaskoczony przyjęciem w Wodzisławiu. Dużo różnych opinii słyszałem o atmosferze w śląskich klubach, ja akurat trafiłem chyba do najlepszej drużyny na Śląsku. Wszystko jest w porządku, nie ma żad-

nych podziałów w zespole. Organizacyjnie też jest super. Powiem tylko tyle, że w Wawelu na mieszkanie czekałem cztery lata, w Wodzisławiu cztery dni.

— Na ile lat podpisałeś kontrakt?

— Na dwa. Jestem z niego bardzo zadowolony. Oby tylko zdrowie dopisywało to powinno być wszystko w porządku. Dla tych kibiców w Wodzisławiu warto grać. Jest ogromne zainteresowanie naszymi występami

— Czego Wam dzisiaj zabrakło w meczu z Wisłą, żeby wyjechać z Krakowa z tarczą?

— Trochę wiary w siebie. Mieliśmy wyjść na boisko i podyktować warunki, a tymczasem daliśmy sobie narzucić styl gry Wisły. Gospodarze na dzień dzisiejszy nie są jeszcze przygotowani do sezonu i można było z nimi powalczyć. Dlatego będziemy wracać do Wodzisławia w nie najlepszych nastrojach, gdyż nie udało się wywalczyć choćby punktu.

(BK)

Bogdan Zając

Ten styl przyniesie sukcesy

Bogdan Zając grał wczoraj na dwóch pozycjach. Najpierw jako boczny obrońca, później jako środkowy. Po meczu zapytaliśmy piłkarza, gdzie czuje się lepiej? Piłkarz odpowiedział dyplomatycznie.

— Gram tam gdzie trzeba, tam gdzie mnie trener ustawi. Może nie zawsze wychodzi to najlepiej, ale staram się jak mogę.

— Grasz bardziej ofensywnie niż to było w zeszłym sezonie. Czy takie są założenia taktyczne?

— Pod tym względem trener Smuda jest wyrozumiały. Sam nam mówi, żeby każdy z zawodników nie bał się brać odpowiedzialności na siebie, żeby próbował atakować.

— Gracie nowym stylem. Jakie sami macie odczucia? Czy wychodzi Wam to coraz lepiej?



— Gramy w ten sposób dużo i trzeba powiedzieć, że z meczu na mecz widać poprawę w naszej grze. Jeszcze może nie wszystkie tryby w tej maszynie się odpowiednio zazębiają, ale potrzeba na to tro-

chę czasu. Na pewno będzie dobrze.

— Coraz więcej drużyn będzie grało z Wami ostrożnie, defensywnie. Jaki jest sposób na to, by rozmontowywać obrony kolejnych przeciwników?

— Myślę, że sposób tkwi właśnie w tym stylu, który szlifujemy. Jest w nim dużo gry pozycyjnej, każdy z zawodników może atakować, każdy może stworzyć przewagę dwa na jeden i w tym tkwi klucz do sukcesów.

— Ostatnie pytanie, które zadajemy wszystkim piłkarzom Wisły. Jak będzie w środek?

— Chcemy wygrać i nie dopuszczamy do siebie innej możliwości.

(bk)

Maciej Polak

Czeladnik Bębna

Maciej Polak jeszcze w ubiegłym sezonie grał w krakowskim Wawelu. Przenosiny do Odry Wodzisław były pochodną jego dobrej gry. Na razie jednak przychodzi mu terminować u boku doświadczonych Marka Bębna.

— Jak zostaliście przyjęci z Januszem Nylcem w Odrze?

— Bardzo dobrze. Trafiłiśmy do wyrównanej drużyny, bez większych gwiazd. Trener Mikulski tak to poukładał, że wszystko jest na swoim miejscu. Ja sam zdecydowałem się na Odrę, bo myślę, że przy Marku Bębnie mam szansę się sporo nauczyć i to w przyszłości będzie procentowało. Zresztą widzę, że nauki jeszcze przede mną sporo, ale mam nadzieję, że kiedyś wejdę do

bramki i z powodzeniem będę bronił w ekstraklasie.

— Jak oceniasz spotkanie?

— Troszeczkę zbyt bojaźliwie podeszliśmy do Wisły. W II połowie, kiedy zaczęliśmy grać piłką, wyglądało to już znacznie lepiej. Bramki dla Wisły były trochę przypadkowe. Uważam, że przy pierwszej był ewidentny faul na Marku Bębnie. Myślę, że z przebiegu gry zasłużyliśmy na remis, gdyż w końcu posiadaliśmy inicjatywę.

— Czy gra Wisły Was rozczarowała?

— Powiem szczerze, że mnie osobiście Wisła trochę rozczarowała. Myślałem, że więcej pokażą.

— Graliście jednak w pierwszej połowie bardzo cofnięci. Czy taka była taktyka?

— Nie, to boisko tak wpłynęło na sytuację. Wisła nas ostro zaatakowała i my się musieliśmy trochę cofnąć.

— Na co stać Odrę w tym sezonie?

— Trudno dzisiaj jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, ale myślę, że możemy sporo namieszać w ekstraklasie.

(bk)

I liga – wyniki

AMICA Wronki — LECH Poznań 2:1 (1:0)

Bramki: Kryszalowicz (25), Jackiewicz (90) — Piskuła (58). **Żółte kartki:** Bykowski, Głowacki, Majewski (wszyscy Lech). **Sędziował J. Granat z Warszawy.** Widzów 2,5 tys.

AMICA: Stróżyński — Bosacki, Małachowski, Bajor — Maciuszek (72), Dawidowski, Motyka, Biliński, Jackiewicz, Matlak (89, Siara) — Król (56, Sobociński), Kryszalowicz.

LECH: Kokoszaneck — Głowacki, Urbaniak, Augustyniak — Żurawski, Scherfchen, Piskuła (68, Zawadzki), Majewski, Wilk (78, Jutrzenka) — Reiss, Bykowski (46, Araszkiewicz).

Gospodarzom dopisało nieco szczęście, ponieważ Jackiewicz decydującą bramkę strzelił w ostatniej minucie. Amica gole zdobyła po błędach obrony oraz bramkarza Lecha. Pierwszego strzelił Kryszalowicz, wykorzystując zle wybićie piłki, po wcześniejszym strzale Króla. Drugiego, po uderzeniu piłki głową Dawidowskiego, gdy bramkarz Kokoszaneck odbił ją pod nogi piłkarza Amiki, tym razem Jackiewicza. Słabo grający do przerwy Lech ożywił się nieco po zmianie stron, gdy Bykowskiego zastąpił najstarszy zawodnik poznańskiego „jedenaśki” Araszkiewicz. Goście wyrównali po akcji Żurawskiego i dokładnym podaniu Reissa do Piskuly.

ŁKS Łódź — GÓRNIK Zabrze 2:2 (1:0)

Bramki: Niżnik (30-wolny) i Wieszczycki (49) — Kampka (66) i Probiez (79-karny). **Sędziował R. Wójcik (Opole).** Widzów ok. 3 tys. **Żółte kartki:** Cebula (ŁKS) oraz Kosowski i Dźwigała (Górniki).

ŁKS: Wyparło — Pawlak (54, Pluciennik), Bendkowski, Paszulewicz (84, Żuberek) — Jakubowski, Kos, Niżnik, Lenart, Cebula — Trzeciak, Wieszczycki.

GÓRNIK: Bledzewski — Wiśniewski, Lekki, Kosowski — Brosz, Probiez, Kompala, Dźwigała (63, Matejko), Agafon — Gacek (46, Gierczak), Kampka (89, Sobczak).

Wszyscy piłkarze ŁKS przystąpili do tego meczu z głowami ogolonymi „na zero”. To ponoć jeden z warunków umowy reklamowej z nowym sponsorem klubu jakim została firma „Atlas”.

ŁKS prowadził już nawet 2:0, ale mecz tylko zremisował. Pierwszą bramkę strzelił w 30 min. Niżnik z rzutu wolnego z 18 m, za faul popelniony na nim samym. Zaraz po przerwie rezultat podwyższył Wieszczycki, również po podaniu Niżnika. Od 60 min. Górnik uzyskał jednak przewagę: w 64 min. Paszulewicz wybił piłkę z linii bramkowej po strzale Matejki, ale w 66 min. tenże łódzki obrońca był bezradny przy zagranu Kampki. Górnik wyrównał po rzucie karnym za zagranie ręką Paszulewicza. Mało kto na trybunach zauważył przewinienie. Probiez strzelił celnie z karnego, ratując Górnikowi jeden punkt, na który zresztą zabranie w pełni zasłużył.

Był to pożegnalny występ Mirosława Trzeciaka w ekstraklasie. Napastnik ŁKS wyjeżdża jeszcze z dotychczasowym zespołem na rewanżowy mecz eliminacji Ligi Mistrzów do Azerbejdżanu, po czym przenosi się do drugoligowej Osuny w Hiszpanii.

LEGIA Warszawa — ZAGŁĘBIE Lubin 1:1 (0:0)

Bramki: Mięciel (63) — Żuraw (89). **Żółte kartki:** Zieliński (L) oraz Manuszewski i Szczypkowski (Z). **Czerwona kartka:** Zieliński w 74 min za dwie żółte. **Sędziował A. Naleźnik (Katowice).** Widzów ok. 3 tys.

LEGIA: Szamotulski — Mosór, Zieliński, Murawski — Bednarz, Magiera, Czerszewski, Karwan, Solnica (79, Wojnecki) — Włodarczyk, Mięciel.

ZAGŁĘBIE: Banaszyński — Cecot, Żuraw, Krzyżanowski (84, Dziarmaga), Szczypkowski — Manuszewski, Lizak, Górski, Piotrowski, Grzybowski — Molongo.

Mimo, że w Legii nie mogli grać kontuzjowani Skrzypek, Kucharski i Sokołowski stoleczny zespół był bliski odniesienia zwycięstwa. Ale strzały Solnicy, Bednarza i Czerszewskiego były niecelne lub zbyt słabe. Tuż przed przerwą piłka po uderzeniu głową Włodarczyka trafiła w słupek bramki Zagłębia. W miarę upływu czasu gra się wyrównała, za sprawą większej nieporadności Legii.

Bramka dla Legii padła w 63 min. Mięciel wykorzystał dośrodkowanie z rzutu różnego Bednarza i mocnym strzałem głową nie dał Banaszyńskiemu szans obrony. Chwilę później mógł wyrównać Molongo, ale kiedy znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Szamotulskim zamiast strzelać próbował go obejść i ostatecznie strzelił obok słupka. Po zejściu z boiska Zielińskiego Legia skoncentrowała się na obronie. Minutę przed zakończeniem meczu Żuraw uderzeniem głową doprowadził do remisu, po dośrodkowaniu Manuszewskiego z rogu.

GKS Katowice — STOMIL Olsztyn 1:0 (0:0)

Bramka: Florek (76). **Żółte kartki:** Adamus i Andruszczak (obaj GKS) oraz Orliński (S). **Sędziował A. Dymek (Wrocław).** Widzów 1400.

GKS: Tkocz — Adamus, Mandziejewicz, Szala — Owczarek (66, Jacyna), Pęczak, Andruszczak (73, Florek), Widuch, Szymczyk — Muszalik (89, Jermakowicz), Kubisz.

STOMIL: Wylupski — Rzezczycki, Jurkowski, Hole — Kwiatkowski (82, Kowalczyk), Biedrzycki, Radziwon (65, Szwed), Chańko, Januszewski — Orliński, Maśnik (82, Dołęga).

W drużynie gospodarzy zadebiutował doświadczony Mandziejewicz grający ostatnio w Austrii. Nie zagrał również Kucz, który w piątek wyjechał niespodziewanie ze zgrupowania niezadowolony z braku kontraktu, czym zbulwersował trenera katowiczana Marka Koniarka.

Gdy Katowice zyskały przewagę najbliższą szczęścia był pięć minut przed przerwą Kubisz. Po jego mocnym strzale z linii pola karnego piłka odbiła się od słupka i wróciła na boisko. Goście nie oddali w pierwszej połowie żadnego strzału na bramkę GKS. Tuż po rozpoczęciu drugiej części meczu starałem z rzutu wolnego strzałem zaskoczyć katowickiego bramkarza Chańko, ale Tkocz obronił, choć z dużymi kłopotami. Nadal przewagę mieli gospodarze, nie potrafili jednak sforsować defensywy Stomilu. Udało się to dopiero w 76 min. Z lewej strony dośrodkowywał Szymczyk, piłkę w polew karny przejął

Muszalik, podał do wprowadzonego chwilę wcześniej na boisko Florka, a ten z 10 m płaskim strzałem ustalił wynik meczu.

GKS Bełchatów — POLONIA Warszawa 0:1 (0:0)

Bramka: Moskal (75). **Żółte kartki:** Wilczok, Nocoń (GKS) oraz Gałuszka, Wędryński, Dąbrowski, Olisadebe (Polonia). **Czerwone kartki:** Wilczok w 25 min. (GKS) i Olisadebe w 76 min. (Polonia). **Sędziował A. Kobierski (Kielce).** Widzów 3 tys.

GKS: Krupski — Nocoń, Przerwacz, Wilczok — Cheda (82, Kalkowski), Konkiewicz, Hinc, Sobczyński (78, Jakóbczak), Krzynówek, Rzeźniczek — Patalan.

POLONIA: Szczepny — Kalisz, Gałuszka, Żwirgdauskas — Bartczak, Jalocho, Wędryński (81, Vancevicius), Bąk, Dąbrowski (89, Sądziawicki) — Olisadebe, Mikulenas (67, Moskal).

Duży wpływ na nerwowe poczynania piłkarzy z obu stron miał prowadzący zawodny Andrzej Kobierski. Swoją pierwszą błęd popełnił w 23 min. W walce o piłkę przewrócili się Wilczok z Olisadebe. Napastnik z Warszawy w starciu kopnął bez piłki bełchatowianina. Kobierski podbiegł do zawodników, upomniał obu żółtymi kartkami i przyznał rzut wolny dla gospodarzy. Wilczok może mówić o wielkim pechu. Dwie minuty później sfaulował Olisadebe i otrzymał drugą żółtą kartkę. W konsekwencji czego ukarany został czerwona kartką i musiał zejść z boiska.

W niegroźnej sytuacji piłkę na 30 m stracił Patalan. Przejął ją wprowadzony przed kilkoma minutami Moskal. Będąc na 20 m zdecydował się na strzał. Nie był on silny, ale piłka po drodze trafiła w nogi interweniującego Hince i zupełnie zmyliła bramkarza GKS. Minutę później po raz kolejny w negatywnej roli wystąpił Kobierski. Tym razem pomylił się na niekorzyść „polonistów”. Cwaniactwem wykazał się Konkiewicz. Arbitr dał się nabrać i pokazał żółtą kartkę Nigeryjczykowi. Był to drugi żółty kartonik i tym samym siły na boisku się wyrównały.

Mecz piątkowy: RUCH Radzionków — WIDZEW Łódź 5:0 (4:0).

Bramki: Janoszka — dwie (13 karny, 30 głową), Jarosz (12), Zymańczyk (16 głową), Fornalik (71). **Żółte kartki:** Zymańczyk (Ruch), Szarpak i Terlecki (W). **Sędziował M. Milewski z Radomia.** Widzów 8 tys.

RUCH: Klytta — Wrześniewski, Wróblewski, Szymiński — Myszor, Fornalik, Janoszka, Bonk (85, Kosela), Sierka — Zymańczyk (65, Galeja), Jarosz (74, Cegiela).

WIDZEW: Olszewski — Michaleczuk, Łapiński, Siadaczka — Zając, Michalski (80, Gula), Gęsior, Terlecki, Chałaskiewicz — Szemoński (46, Szarpak, 72, Chimeze), Wichniarek.

Taki pogrom czołowego zespołu ostatnich lat przez zespół beniaminka jest co najmniej zastanawiający. Mówi się więc o nie wypłaconych pieniądzech, nie podpisanych kontraktach i ogólnej niechęci piłkarzy Widzewa do zabawy w futbol w tym właśnie klubie.

Mecz RUCH Chorzów — POGOŃ Szczecin został przełożony na inny termin.

Bramki strzelali tylko krakowianie

Zdjęta pajęczyna

HUTNIK Kraków – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 2:1 (1:0)

Bramki: Sosin 11, Romuzga 70 – Świerad 85. Sędziował B. Gędek z Katowic. Żółte kartki: Kloc – Sydorenko, Świerad. Widzów 1300.

HUTNIK: Stanek – Duda, Prokop, Ziolkowski – Ozimek, Kloc, Romuzga (77 Przytuła), Sosin, Bernas – Wawrów (62 Krupa), Strojek (71 Bania).

Szkoleniowcy, a także kibice Hutnika z dużymi obawami oczekiwali wyniku spotkania z zapowiadającym szybki powrót do ekstraklasy KSZO. Oba zespoły przystąpiły do pierwszego meczu w nowym sezonie w przemebrowanych składach. W Hutniku w nowym ustawieniu zaprezentowała się linia defensywy. Gra obrońców krakowskich nie była zbyt przekonująca i szkoleniowców Hutnika czeka jeszcze sporo pracy nad właściwym zestawieniem tej formacji. Wśród nowych twarzy w drużynie z Ostrowca wyróżniali się niedawni wiślacy. W nowej dla siebie roli defensywnego pomocnika radził sobie Pasionek. Dużo zamieszania w szeregach obronnych Hutnika robił – najpierw po lewej, a potem po prawej stronie – Sydorenko. Najlepszym napastnikiem KSZO był natomiast Janusz Świerad. Szkoda, że – z powodu karencji za otrzymanie czerwonej kartki w III-ligowym jeszcze meczu rezerw Wisły z Sandecją – nie mógł mu partnerować Wójcik.

Przebieg meczu potwierdził zasadność przedmeczowych obaw gospodarzy. Przez większość czasu gry przewaga w polu należała do zespołu z Ostrowca. Podopieczni Henryka Apostela nie potrafili jednak stworzyć sobie zbyt wielu klarownych sytuacji na polu karnym Hutnika. Gra toczyła się raczej w środku boiska i tylko momentami dochodziło pod jedną z bramek do sytuacji mogących przynieść gola. Na przebieg meczu na pewno miała przebieg szybko zdoby-



Piłka wpada do bramki Jojki po strzale niewidocznego na zdjęciu Łukasza Sosina – 1:0 dla Hutnika

ta przez hutników bramka. Zdobyli ją w 11 minucie po pierwszej groźniejszej akcji. Wawrów dośrodkował na pole bramkowe z rzutu różnego. Piłkę odbił w jego kierunku Jop. Napastnik Hutnika odegrał ją krótko do będącego w pełnym biegu Kłoca, który mocno zacentrował na pole bramkowe KSZO. Piłka po strzale głową z pięciu metrów nie pilnowanego Sosina trafiła pod poprzeczkę bramki bezradnego Jojki. Od tego momentu goście przejęli inicjatywę i zrobiło się gorąco pod bramką Stanka. W 18 min Sydorenko dośrodkował z prawej strony, ale piłka po „główce” Budki minęła bramkę Hutnika. Dwie minuty później ponownie pokazał się Budka zagrywając prostopadłe do Bilskiego, który strzelił płasko z pierwszej piłki, ale również minimalnie się pomylił. W 24 min znowu – krytykowany po meczu przez trenera Apostela – Budka uderzył piłkę głową z 5 m w długi róg, ale stojący w tym miejscu Prokop wybił ją z linii bram-

kowej. W 26 min Graba popisał się ładnym strzałem z 25 m, ale Stanek wybił piłkę nad poprzeczkę.

Pod przeciwną bramką szansę zmarnował Romuzga, który zbyt długo zwlekał ze strzałem. W 28 min w zamieszaniu na polu karnym KSZO po rogu Kłoca Ziolkowski z 3 m próbował strzelać, a piłka odbita od gąszonej nóg trafiła do Bernasa, który nie trafił w bramkę. W 33 min Świerad znalazł się – po nieudanej pułapce ofsajdowej – sam na sam ze Stankiem, który z trudem zdołał obronić strzał z ostrego kąta byłego wiślaka.

Druga połowa nie przyniosła początkowo żadnych emocji. Dopiero w 66 min ożyły trybuny, gdy po starciu na polu karnym z Dudą, Świerad padł efektywnie na murawę. Sędzia uznał jednak, że napastnik KSZO symulował faul i pokazał mu żółty kartonik. W 70 min nastąpiła najbardziej efektywna i jednocześnie przesądzająca o wyniku akcja. Romuzga nie będący jeszcze w pełni sił, do tej pory

nieczym nadzwyczajnym się nie wyróżniał. Jednak strzał, po którym padła druga bramka dla Hutnika przejdzie do historii klubu z Suchych Stawów. Pomocnik krakowski znalazł się mniej więcej w miejscu, z którego w pierwszej połowie strzelał Graba. Mając przed sobą Kota i niko- go z kolegów, niespodziewanie dla wszystkich uderzył technicznie i podkręconą piłką „zdjął pajęczynę z okienka” bramki Jojki – gol rzadkiej urody.

Mimo tak niekorzystnego dla nich przebiegu meczu goście wciąż dążyli do zdobycia choćby jednego gola. W 73 min w zamieszaniu na polu karnym Hutnika Budka znowu minimalnie się pomylił. W 85 min aktywny Świerad zaznaczył swoją obecność zdobyciem gola po przytomnym strzale z kilku metrów. W 87 min KSZO mogło wyrównać. Przytuła za krótko wybił piłkę z pola karnego, ale na szczęście dla Hutnika strzał z 12 m Kota minął słupek.

Janusz NOWIŃSKI

Janusz Świerad Zadecydowała osoba trenera

Janusz Świerad jest dobrze znany krakowskim kibicom. Przez szereg lat występował przeciw w Wiśle, a później strzelał bramki dla Wawelu. W sobotnim meczu z Hutnikiem pokazał, że wciąż jest bardzo dobrym napastnikiem. Wystarczył moment nieuwagi obrony gospodarzy, by „Dino” skierował piłkę do siatki. Mimo tego po zakończeniu meczu nie był specjalnie szczęśliwy. Wszak jego zespół przegrał.

– Strzeliłeś bramkę w swoim debiucie w nowej drużynie, czy jesteś zadowolony z Waszego dzisiejszego występu?

– Nie bardzo, dlatego że chcieliśmy stąd dzisiaj wywieźć przynajmniej remis. Niestety nie wyszło, takie jest życie, taka jest piłka.

– Pierwszy raz wystąpiłeś dzisiaj bez usztywniacza na kolano. Czy to oznacza, że po dawnej kontuzji nie zostało już śladu?

– Tak, wszystko jest już w najlepszym porządku, kolano jest zdrowe jak trzeba.

– Po zejściu z boiska Żelazowskiego nie miałeś już chyba odpowiedniego wsparcia w ataku?

– Z Tomkiem Żelazowskim zgrywaliśmy się przez cały okres przygotowawczy, a tu nagle w dziesiątej minucie musiał opuścić boisko. Później było już ciężko. Wszedł Tadzio Krawiec do przodu i choć myślę, że też nieźle mi się z nim grało, to nie było to jednak to samo co z Tomkiem.

– Czego Wam dzisiaj brakło, że nie potrafiliście wywieźć z Krakowa choćby punktu?

– Myślę, że trochę szczęścia. Gdybyśmy mieli to mogliśmy się pokusić o remis. Hutnik to na pewno bardzo dobra drużyna, grali dzisiaj nieźle, ale tak szczerze mówiąc to oddali dwa groźne strzały na bramkę i zdobyli dwa gole. Druga bramka Romuzgi była godna stadionów świata. Przy pierwszej, muszę się przyznać, było sporo mojej winy. Ja skakałem z Łukaszem Sosinem, on wyszedł o tempo wcześniej do piłki, przejął ją na głowę i stało się.

– Czy był karny po faulu na Tobie?



– Moim zdaniem powinien być. To znaczy Krzysiu Duda może nie zaczął mnie, ale zrobił ruch, pchnął mnie ramieniem. Gdyby tego nie uczynił doszedłbym do piłki. Sędzia gwizdnął jak gwizdnął, szkoda tylko, że dał mi żółtą kartkę, bo ja przecież się nie domagałem tego karnego, spokojnie odszedłem, no ale co zrobić.

– Czy jesteś zadowolony z warunków jakie zastałeś w Ostrowcu?

– Tak, jestem bardzo zadowolony. Wszystko jest tak jak powinno być, przynajmniej na drugoligowym poziomie, wydaje mi się, że jest to klub, który będzie się liczył w walce o ekstraklasę, a jak się to skończy zobaczymy. Potrzebna nam też trochę szczęścia. Skład nie jest taki zły i myślę, że będzie dobrze.

– Czy po takim okresie niepewności, kiedy nie bardzo było wiadomo, co z Tobą będzie, wreszcie znalazłeś klub, w którym chciałbyś zakotwiczyć na dłużej?

– Myślę, że tak. Najważniejsza w tym wszystkim jest osoba trenera. Pan Apostel mnie zna. Rozmawiał ze mną i to zaważyło w 95 procentach o tym, że znalazłem się w Ostrowcu. (BK)

Opinie po meczu



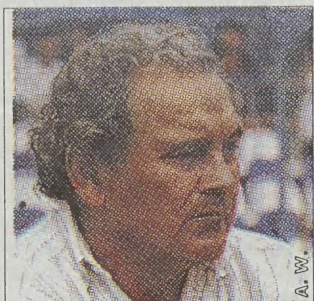
Waldemar Kocoń

– Naszą taktykę określiła szybko zdobyta bramka. Nastawiliśmy się na wzmocnioną defensywę i grę z kontrą. Staraliśmy się jak najdłużej utrzymać przy piłce. Nie mogliśmy z takim zespołem jak KSZO grać otwartej piłki. To zwycięstwo wybiegali cały zespół. Oczekuję, że już niedługo wrośnie konkurencja, że zawodnik wchodzący z ławki na boisko będzie zmniejszał drużynę. Liczę na pozyskanie Moskala, powrót po kontuzji Stolarza. Są jeszcze tak doświadczeni zawodnicy jak Krzywda i Zięba, a młodzież też nie odpuszcza. Ci, którzy grają, powinni czuć oddech zmienników. Obowiązujące w Polsce prawo daje wolność zawodnikowi, któremu skończył się kontrakt. Dlatego tylko Romuzga zadecyduje o swojej przyszłości. Ja mogę tyl-

ko powiedzieć, że jest tej drużynie niezbędny.

Henryk Apostel

– Uważam, że ponieśliśmy porażkę na własne życzenie. Zadecydował o tym przede wszystkim katastrofalny błąd w kryciu (przyznał się do niego Świerad – przyp. red.), po którym padła pierwsza bramka. O wyniku przesądził kapitalny strzał Romuzgi. On to potrafi. Nasz zawodnik pozwolił mu jednak na oddanie strzału. Grę Hutnikowi ułatwił także sędzia, który łaskawym okiem patrzył na niektóre poczynania gospodarzy. Co do mojego zespołu to pretensje mam przede wszystkim do Budki, z którego obecności na boisku nie konkretnego nie wynikało. Uważam, że młodzi, którzy weszli na boisko z ławki – Kot i Grębowski – zagrali lepiej, niż ci, których zmieniali. (n)



Łukasz Sosin

Podbudowani psychicznie

Łukasz Sosin był autorem pięknej bramki na początku spotkania, która ustawiła mecz. Później Hutnikowi grało się już dużo łatwiej. Po meczu piłkarz Hutnika opowiadał o okolicznościach zdobycia pierwszego gola w meczu.

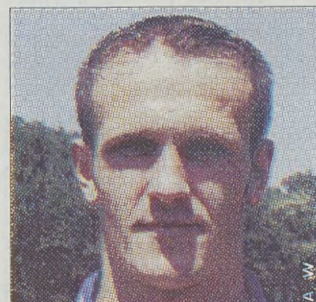
– Paweł Kloc zacentrował, przejąłem piłkę na głowę i wpakowałem ją do siatki. Gdybym tego nie uczynił, zrobiłby to zapewne Robert Ziolkowski, który był za mną.

– Czy takie ustawienie na boisku Wam odpowiada?

– Jak najbardziej, dzisiaj graliśmy strefą, przekazywaliśmy sobie nawzajem zawodników. Ja osobiście bardzo dobrze się czułem w roli defensywnego pomocnika.

– Końcówka była w Waszym wykonaniu bardzo nerwowa. Czy nie dało się zapobiec utracie bramki?

– Muszę przyznać, że KSZO nas zaskoczyło. Spodziewaliśmy się, że im bliżej będzie końca, to będą się starali grać górnymi piłkami, tymczasem podanie poszło dołem, Świe-



rad znalazł trochę miejsca do oddania strzału i stało się.

– Jak to zwycięstwo na Was wpłynęło?

– Na pewno bardzo podbuduje nas psychicznie. Teraz wszyscy już uwierzyli, że jesteśmy w stanie awansować do I ligi. W szatni po meczu było wiele radości, ale trudno się dziwić, skoro pokonaliśmy jednego z głównych kandydatów do awansu. (bk)

Piotr Bania

Doczekał się!

Piotr Bania długo grał w III lidze. Już w zeszłym sezonie miał szansę II-ligowego debiutu. Wtedy plany pokrzyżowała mu kontuzja. W sobotę wychowanek Wawelu wreszcie jednak doczekał się i w 71 minucie meczu Hutnika z KSZO, pierwszy raz zagrał w II lidze.

– Czuleś drzenie tydek przed wyjściem na boisko?

– Na pewno było to dla mnie spore przeżycie, nerwy w takim momencie są sprawą normalną. Zwłaszcza że przez całą drugą połowę KSZO atakowało i trzeba było utrzymać wynik. Chciałem też w debiucie pokazać się z jak najlepszej strony.

– Co powiedział Ci trener przed wejściem na boisko?

– Przede wszystkim, żebym ostro pobiegł, powalczył w odbiorze piłki. Mówił mi także, żebym starał się przytrzymać piłkę jak najdalej od naszej bramki.

– Jesteś zadowolony z tego 20-minutowego występu?

– Myślę, że nie było najgorzej. Parę razy udało mi się przeciąć akcję przeciwników.

– Co będzie dalej, masz szansę wskoczyć do podstawowego składu?

– Myślę, że muszę jeszcze na to trochę poczekać. Może przyjdzie z czasem szansa gry i w podstawowym składzie. Na razie w przodzie gra dwóch doświadczonych za-

wodników, a ja muszę trenować i spokojnie czekać.

– Wreszcie osiągnąłeś to co chciałeś. Wyrwałeś się z III ligi na trochę szersze wody.

– Tak, na pewno jest to dla mnie szansa. Zawsze to jest klasa wyżej, wyższy poziom gry. Jest okazja się pokazać.

– Czy już po tym występie zauważyłeś jakieś różnice w sposobie gry w III i II lidze?

– Tak, oczywiście. Przede wszystkim zawodnicy są bardziej ograni, doświadczeni i na pewno jest trudniej niż w III lidze. Czasami jest więcej miejsca do rozegrania akcji niż w III lidze, ale w finalnym stadium akcji rozpoczyna się totalny pressing. Wtedy to wszystko dzieje się na dużej szybkości.

– Ostatnie minuty były w Waszym wykonaniu trochę nerwowe.

– Zgadzam się, zwłaszcza że KSZO złapało wiatr w plecy i trochę się obawiałem, że nie dotrzymamy do końca z korzystnym wynikiem. Na szczęście wszystko skończyło się tak jak trzeba. (baka)

Tomasz Prokop – debiut z marzeń

Gips, nie tylko w nazwie

UNIA Tarnów – KORONA/NIDA GIPS Kielce 3:0 (2:0)

Bramki: Prokop 12 i 59 min, Jasiak 31 min. Sędziował: P. Wiczerzak z Krakowa. Żółte kartki: Łapczyński – Pietraszki, Gawlik. Widzów 1000.

UNIA: Stawarz – Tchekouira, Dariusz Popiela, Dzieciolowski – Radliński (72. Czerwiec), J. Popiela, Łapczyński (42. Wstępnik), Jasiak (84. Daniel Popiela), Brożek – Palej, Prokop.

Korona wyrobiła sobie w Tarnowie markę niewygodnego przeciwnika, solidnie pracując zresztą na nią w poprzednim sezonie. Tym razem jednak kielczanie postanowili najwyraźniej zdobyć się na ukłon w stronę sponsora i dla skłecenia swoich formacji użyli gipsu, zamiast solidniejszego materiału wiążącego.

W 10 minucie po krótkim „ping-pongu” na przedpolu gości uderzenie głową Prokopa wybił z linii bramkowej Kozak. Sytuacja ta była, jak się okazało, sygnałem, że debiutujący w barwach „Jaskółek” napastnik, bez trafienia stadionu przy Zbylitowskiej opuścić nie zamierza. Kilkadziesiąt sekund później Prokop dopiął swego po raz pierwszy. Akcję zainicjował Radliński, łatwo poradził sobie, w środkowej strefie, z trzema przeciwnikami, podał na prawe skrzydło do J. Popieli, ten z wysokości narożnika pola karnego dośrodkował na „długi słupek”, przymiarka



Fot. J. Radziński - KONIARZ

głową Paleja wylądowała wprawdzie na poprzeczce, ale jego partnerowi z napadu zostawało jedynie przyłożyć nogę na 5 metrów. Po dwóch kwadransach gry z błędów kielczan – skorzystał Prokop, piłka trafiła do Paleja, ten zdobył się na „centymetrowe” podanie do wchodzącego z lewej Jasiaka, który – w sytuacji sam na sam – pokonał bramkarza Pyskatego uderzeniem w krótki róg.

Premierowy kwadrans, po pobycie w szatni, należał zdecydowanie do gości, ale poza sytuacją w 47 minucie, kiedy to kilka metrów przed bram-

ką Stawarz ubiegł Kubickiego po podaniu Janczaka, dogodnych sytuacji na złapanie kontaktu nie stworzyli. Jak przyznał trener Kordela tarnowianie cofnęli się rozmyślnie, szukając rozstrzygnięcia w kontrataku.

Nie zmienia to jednak faktu, że mimo iż głębiej niż zwykle wytrwale pracował Palej, a Jasiak był mniej ofensywnym pomocnikiem, po wymuszonej zmianie Łapczyńskiego w szeregach gospodarzy przez całą drugą odsłonę brakowało piłkarza potrafiącego dźwigać ciężar gry nieco dalej od bramki Stawarza. W sumie okazało się jed-

nak, że reżyser konieczny wcale nie jest. Tuż przed upływem godziny gry ponownie dał o sobie znać Radliński. Jego przebój prawą flanką zakończył się dośrodkowaniem na pole karne, Prokop uciekł obrońcy i głową, po czym umieścił piłkę w siatce Korony, przekreślając marzenia gości chociażby o jednym punkcie.

Do ostatnich minut kielczanie zabiegali o zmianę rezultatu, ale poza strzałami z dystansu, padającymi łupem dobrze dysponowanego Stawarza, nie zagrozili bramce Unii.

(dnie)

Falstart w Hławie

JEZIORAK HAWA – WAWEL Kraków

3:0 (3:0)

Bramki: Radziński dwie 32 i 36, Pasik z karnego 12 min. Sędziował P. Kotos z Wrocławia. Żółta kartka: Wołowicz (W). Widzów 2 tys.

WAWEL: Boraczyński - Szary, Księżyc, Pydyś – Madej (46. Filipczak), Pruski (75. Pater), Wołowicz, Szwajca, Szewczyk – Szeliga, Careca (55. Kępski).

Jeziorka niczym nawałnica zmiotł „wojskowych” już po 36 min gry i potem tylko spokojnie kontrolował bieg wydarzeń na boisku. Ale Wawel nawet wówczas nie był w stanie przejąć inicjatywy i ograniczył się do sporadycznych kontrataków, po których najbliższy zdobycia jednego czy nawet dwóch goli był Filipczak. W 56 min nowo pozyskany z Okocimskiego zawodnik strzelił tuż nad poprzeczką, a w 82 min jego strzał obronił Borkowski. Skoro już o szansach Wawelu mowa, to w pierwszej połowie Księżyc strzelił głową tuż obok słupka i to by było na tyle.

A gospodarze zaczęli w dużym stylu. W 10 min Boraczyński obronił groźny strzał Radzińskiego, ale dwie minuty później w polu karnym faulowany był Cetnarowicz i przy „jedenastce” krakowski bramkarz nie miał szansy. Strzelcem gola z karnego był Pasik. W 28 min Radziński minimalnie przestrelał, ale cztery minuty później jego strzał był już precyzyjniejszy. Po centrze Makowskiego strzałem głową Radziński

podwyższył wynik na 2:0. Ale ten stan rzeczy nie trwał długo, bowiem w 36 min. Radziński wpisuje się po raz drugi na listę strzelców, wykonując ładną akcję swoich kolegów. W 41 min sytuacji „sam na sam” z Boraczyńskim nie wykorzystał Pasik, a w chwilę później Cetnarowicz minimalnie przestrzelił.

Po przerwie gospodarze grali spokojnie, co nie znaczy, że zrezygnowali z podwyższenia wyniku. W 50 min Boraczyński w kapitalny sposób obronił strzał Radzińskiego z 8 metrów. W 60 min piłka znalazła się w siatce po strzale Radzińskiego, ale sędzia odgwizdał „spalonego” i gol nie został uznany. W końcówce spotkania znów groźnie strzelił Cetnarowicz, ale i tym razem Boraczyński dobrze strzegł krakowskiej bramki. Mimo, że puścił aż trzy bramki trudno do niego mieć pretensje za porażkę, może bardziej wypadałoby mu dziękować, że ta przegrana nie nastąpiła w większych rozmiarach. Był to jedyny jasny punkt zespołu Marka Motyki. W Jezioraku pierwszoplanową postacią był oczywiście Radziński, ale niewiele ustępowali mu Pasik i Cetnarowicz, którzy stanowili o sile ofensywnej Jezioraka.

(Ja)

Opinie po meczu



Zbigniew Kordela

– Rozmiar porażki Korony są nieco za niskie w stosunku do sytuacji jakie mieliśmy, szczególnie w pierwszej połowie. Goście mieli dość wyraźną przewagę zaraz po zmianie stron, ale wymykala ona z naszej taktyki. Daliśmy im pograć, aby wciągnąć na naszą polowę, skontrolować i „skończyć” – toczony przy bardzo ciężkiej pogodzie – mecz trochę wcześniej. Trzecia bramka w praktyce oznaczała bowiem koniec. Cieszę się, że mając już 3:0 moi podopieczni nadal grali konsekwentnie w obronie, nie

pozwalając Koronie na stworzenie sytuacji, która mogłaby zmienić rezultat. Tym bardziej że z zespołem kieleckim jak dotychczas zawsze grało się nam bardzo ciężko.

Bardzo rzadko Unii udaje się rozpocząć rundę od zwycięstwa. Tym większa satysfakcja, że teraz tak się stało. Szkoda, że wypadł nam kolejny piłkarz. Łapczyński złapał kontuzję, dołączając do Kijowskiego i Mikołajczaka. Jest nas coraz mniej.

Włodzimierz Gąsior

– Wygrywa ten, kto strzela bramki. Unia zdobyła ich dziś aż trzy, my żadnej i zeszliśmy z boiska pokonani. Pierwsza połowa należała zdecydowanie do tarnowian. Myślę, że rozpoczęliśmy zbyt głęboko cofnięci, bojaźliwie. Nie wiem, czy tak podział na moich piłkarzy mecz inauguracyjny, w każdym razie nie pokazaliśmy tego co po zmianie stron. Wyglądało na to, że po pierwszych 45 minutach jest już po meczu, ale

gdyby w 47. minucie Janczak dokładnie odegrał do Kubickiego i padła kontaktowa bramka, mogło być różnie. Rezultat ponownie stałby się sprawą otwartą. Dalej atakowaliśmy nie mając nic do stracenia, poszła kontra i zrobiło się 3:0. Niejeden zespół zatamowałby takim obrotem sprawy, Korona jednak grała do końca o jak najlepszy rezultat i za to chłopakom należą się słowa uznania. Szkoda, że nie udało się zdobyć chociaż tej honorowej bramki i wracamy do Kielc z zerowym kontem.

(dnie)



Tomasz Kijowski z ławki rezerwowych

Szkoda Jurka

– Dlaczego defensywie Unii zabrakło Tomasza Kijowskiego?

– Odczuwam jeszcze skutki kontuzji z przedostatniego pojedynku poprzedniej rundy, z Wawelem. Przez sześć tygodni nie udało się jej wyleczyć. Pojechałem na obóz, myśląc że to sprawa jakiegoś „przeciągnięcia”, trenowałem cały czas z bólem. Okazało się jednak, że nie przechodzi. W poniedziałek zrobiłem zdjęcie rentgenowskie, które pokaże co to jest. Przy każdym mocniejszym stąpieniu lewą nogą czuję ból pod kostką. Leczyłem to różnie – fizykoterapia, maści, których wtarłem chyba ze dwa kilogramy. Nie pomaga. Okres przygotowawczy przepracowałem, chociaż nieco asekurowałem nogę. Nie sądzę, abym w wyraźny sposób odstawał od kolegów, ale nie zdecydowałem się wyjść na dzisiejszy mecz. Próbowaliśmy cały tydzień, bałem się jednak

błędu, który mogłem popełnić w momencie, gdyby kostka dała o sobie znać.

– Nie zanosi się chyba na dłuższą absencję?

– Życzyłbym sobie tego. Zrobię zdjęcie, okaże się w czym problem i zacznę się leczyć. Myślę, że za dwa tygodnie zagram.

– Jak, z ławki rezerwowych, ocenia Pan występ kolegów?

– Bramki padły po pięknych akcjach. W I połowie jeszcze jedna sytuacja mogła się zakończyć golem. Na pewno pomogła nam szybko zdobyta bramka, która nieco ustawiła mecz. Pamiętam wiosenny mecz z Koroną, atakowaliśmy non stop, mieliśmy siedem osiem okazji na bramkę i nic. Teraz na szczęście było inaczej. Generalnie myślę, że gra Unii mogła się podobać. Szkoda tylko, że Jurek Łapczyński znowu odniósł kontuzję, jest nam bardzo potrzebny. (dnie)

Piłkarz kolejki w I lidze



Grzegorz Pater (Wisła)

Jeszcze nie tak dawno temu mówiło się o

oddelegowaniu Patera do innego pierwszoligowca, Katowic, a wczoraj strzelił on pierwszą w tym sezonie bramkę dla „swojej” Wisły. Pomimo że kopali go na zmianę Sowisz i Woś, a sędzia zbyt nie reagował na te faule, Pater się nie wystraszył i raz po raz włączał się w ataki na bramkę Bębna. Może efektywniejszy byłby gol Patera, gdyby piłka wpadła do siatki po pięknym strzale w 9

min, ale trudno narzekać, gdy wpada ona po dostawieniu w odpowiednim momencie nogi w 33 min.

Pomocnik Wisły grał bardzo ofensywnie, wszyscy liczą na to, że podobnie będzie w środę, gdy dojdzie do pucharowego rewanżu. Na razie jednak musi pomyśleć o doświadczeniu do pełnej sprawności po tych wszystkich kopnięciach, których nie oszczędzili mu rywale.

Piłkarz kolejki w II lidze



Tomasz Prokop (Unia)

Tomasz Prokop zadebiutował w tarnow-

skiej Unii dopiero w tym sezonie, choć miesiąc w tym mieście i od lat grał w III-ligowej Matuzalema, ale ostatnio Tarnovii. Udoświadczony występami w tym klubie niejednokrotnie, że ma cechy rasowego snajpera – instynkt strzelecki, uderzenie z obu nóg, strzał gową.

Żeby jednak przenieść się do Mościc potrzebował zmienić na krótko otoczenie i pokazać się z dobrej strony w Cracovii. Nie uda-

ło mu się co prawda uratować przed degradacją do III ligi krakowskiego Matuzalema, ale występując pod Wawelem niecałą rundę wiosenną zdobył dla „pakosów” sześć goli. Że nie był to jednorazowy wyskok formy świadczy najlepiej debiut w drużynie Zbigniewa Kordeli. Dwa zdobyte gole z tak trudnym przeciwnikiem jak kielecka Korona wystawiają Prokopowi jak najlepsze świadectwo.

II liga – grupa 1

Grunwald Ruda Ś. – Naprzód Rydułtowy 2:1 (1:1), Odra Szczecin – Raków Częstochowa 0:1 (0:0), Myszków – JKP Jelenia G. 0:1 (0:0), Groclin Grodzisk Wlkp. – Elana Toruń 2:0 (1:0), Aluminium Konin – Lechia Zielona G. 1:0 (1:0), Varta Namysłów – Śląsk Wrocław 0:0, Polonia/L. Gdańsk – Polonia/Sz. Bytom 2:1 (2:0).

1. Groclin	1	3	2-0
2. Grunwald	1	3	2-1
Polonia/Lechia	1	3	2-1
4. Aluminium	1	3	1-0
JKP	1	3	1-0
Raków	1	3	1-0
7. Varta	1	1	0-0
Śląsk	1	1	0-0
9. Naprzód	1	0	1-2
Polonia/Sz.	1	0	1-2
11. Krisbut	1	0	0-1
Lechia Z. G.	1	0	0-1
Odra	1	0	0-1
14. Elana	1	0	0-2

II liga – grupa 2

Radomsko – Hetman 0:0, Stal Sanok – Górnik Łęczna 1:2 (1:1), Piotrcovia – Petrochemia 0:1 (0:1), Avia Świdnik – Ceramika Opoczno 0:2 (0:2); pauza – Stal St. W.

1. Jeziorak	1	3	3-0
Unia	1	3	3-0
3. Ceramika	1	3	2-0
4. Górnik	1	3	2-1
Hutnik	1	3	2-1
6. Petrochemia	1	3	1-0
7. Hetman	1	1	0-0
8. Radomsko	1	1	0-0
9. KSZO	1	0	1-2
Stal S.	1	0	1-2
11. Piotrcovia	1	0	0-1
12. Avia	1	0	0-2
13. Korona	1	0	0-3
Wawel	1	0	0-3
Stal S. W.	-	-	-

II liga żużlowa

Bez Drabika też pogrom

WŁÓKNIARZ-MALMA Częstochowa – WANDA Kraków 67:23

WŁÓKNIARZ: Ułamek 15 (3, 3, 3, 3), Staszewski 11 (2, 3, 3, 3), Osumek 11 (3, 2, 1, 3, 2), Pietrzyk 10 (2, 3, 2, 3), Rachwałik 9 (1, 1, 3, 2, 2), Jucha 7 (2, 2, 2, 1), Radzki 4 (2, 2, 0).

WANDA: Baliński 11 (3, 3, 2, 2, 1), Fijałkowski 4 (1, 1, 2, D), Zaremba 3 (0, 1, 0, 1, 1), Włodarczyk 2 (D, 1, 1, 0), Ślęzak 1 (1), Piskorz 1 (1, 0, 0, 0), Tomkowiak 1 (0, 0, 1, 0), Grudniak 0 (0, 0, 0).

Bieg po biegu: 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 4-2, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 4-2, 5-1, 5-1. Sędziował Sławomir Jędraś z Pleszewa. Widzów 1000.



Zgodnie z oczekiwaniami gospodarze nie mieli najmniejszych kłopotów z udowodnieniem swej przewagi. Zwyciężyli wysoko nie mając w składzie uczestnika finału kontynentalnego w Debreczynie (odbył się w sobotę) – Sławomira Drabika. Jego miejsce zajął Dariusz Rachwałik. Klasyfikacja dla siebie był jednak trzeci zawodnik półfinału mistrzostw Polski rozegranego w Krakowie – Sebastian Ułamek, zdobywając komplet

punktów. Krakowianom pięć razy udało się zepsuć realizowany scenariusz podwójnych zwycięskich biegów gospodarzy. Już w pierwszym swoim starcie Dariusz Baliński pokazał, że trzeba się będzie z nim liczyć, gdy wyprzedził Juchę i Rachwałika. W VI biegu też Wandzie udało się wywalczyć remis za sprawą Balińskiego, który tym razem był szybszy od Osumka i Rachwałika. Spółobrona na zawodnika Wandy znalazł Staszewski wyprzedzając

go w VIII biegu. Zaś w XI trzeci remis zapewnili Wandzie Fijałkowski i Tomkowiak, którzy uplasowali się za Ułamekiem, a przed Radzkim. Porażka 2-4 w XIII wyścigu to efekt dwupunktowej zdobyczy Balińskiego, który nie dał rady Ułamkowi. W pierwszym z nominowanych biegów dobrze wystartował Zaremba zostawiając za plecami Rachwałika i Pietrzyka, ale „postawiło” mu motor i spadł na trzecią pozycję. (Żuk)

Trójka z klasą

UNIA Tarnów – LEŻAJSK 1525 Krosno 62:25

UNIA: Kuźdzał 15 (3, 3, 3, 3, 3), Wardzała 14 (3, 3, 3, 3, 2), Petranov 14 (2, 3, 3, 3, 3), Wawrzonek 9 (2, 2, 2, 1, 2), Burza 5 (1, 2, D, 2), Budzik 3 (3, D, 0), Szczęch 2 (2), Mikuta 0 (D, D).

KROSNO: Fliegert 9 (2, 2, 1, 2, 1, 1), Kalinowski 5 (1, W, 1, 2, 1), Bober 4 (0, 3, 1, 0), Fajfer 2 (1, 0, 1, -), Kulczak 2 (0, 0, 2, 0), Kwieciński 2 (1, 1, D), Nowak 1 (0, 1, 0, 0), Paśko 0 (0).

Bieg po biegu: 5-1, 4-2, 5-1, 3-3, 5-1, 5-1, 0-3, 3-3, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 4-2, 5-1, 5-1. Najlepszy czas: Robert Wardzała – 71,21 s w X biegu. Sędziował Aleksander Janas z Zielonej Góry. Widzów 1500.



Georgi Petranov zdobył we wczorajszym meczu 14 punktów

Obie drużyny wystąpiły w krajowych składach. Klasą dla siebie byli Robert Kuźdzał, Robert Wardzała i Georgi Petranov, którzy nie przegrywali żadnego wyścigu z zawodnikami gości. Impionowała postawa młodzieży – nawet z ostatniej pozycji potrafili wygrać z rywalami. W III biegu kapitał na asekuracja Petranova pozwoliła na odniesienie zwycięstwa Tomaszowi Budzikowi.

Niecodzienny przebieg miał wyścig VII, Budzik i Mikuta jechali na 5:1, ale defekt miał Mikuta, a z wyścigu wykluczony został Kalinowski. W powtórcie w dwuosobowym składzie na starcie defekt miał Bober. Po kilkunastu sekundach jego maszyna ruszyła, pech dotknął jednak Budzika i bieg wygrał niespodziewanie goście 3:0.

Roman KIEROŃSKI

W pozostałych meczach: Wybrzeże Gdańsk – Kolejarz Opole 70:20, WTS-Atlas Wrocław – Śląsk Świętochłowice 69:21, J.A.G. Speedway Łódź – LKŻ Lublin 65:25, RKM Energo Invest Rybnik – Kolejarz Rawicz 44:46.

1. Wybrzeże	14	26	+459
2. WTS Wrocław	13	24	+396
3. Włókniarz	14	22	+330
4. RKM Rybnik	14	22	249
5. Unia	14	20	+114
6. Kolejarz R.	14	13	-25
7. J.A.G. Łódź	14	9	-88
8. Krosno	14	9	-179
9. LKŻ Lublin	14	9	-277
10. Kolejarz O.	14	8	-158
11. Wanda	13	2	-381
12. Śląsk	14	0	-440

II liga

Unia Leszno – Iskra Ostrów 62:28, Trilux-Start Gniezno – Polonia Piła 43:47, Kuntersztyn-GKM Grudziądz – Van Pur Rzeszów 55:35, Pergo Gorzów – Apator-DGG Toruń 48:42, Jutrzenka-Polonia Bydgoszcz – ZKŻ-Polmos Zielona Góra 64:25.

1. Jutrzenka	13	21	+182
2. Polonia	12	18	+122
3. Unia	13	18	+56
4. Van Pur	13	15	+91
5. Trilux	12	13	+17
6. Kuntersztyn	12	11	-34
7. Pergo	12	10	+19
8. Apator	13	10	-43
9. ZKŻ-Polmos	12	6	-145
10. Iskra	12	2	-265

Finał kontynentalny

Pocieszenie dla dwóch

Nie udało się polskim żużlowcom start w finale kontynentalnym w Debreczynie. Impreza stanowiła kwalifikacje do przyszłorocznego cyklu Grand Prix. Zapewniony awans miała pierwsza dwójka. Zwyciężył Czech Antonin Kasper, gromadząc 13 punktów i wyprzedzając swojego rodaka Mariana Jirouta – 11. Zawodnicy, którzy zajęli miejsca 3-7 mają prawo startu w Grand Prix Challenge (3 październi-

ka w Pardubicach). Wystartują w nim: Rosjanin Roman Poważny, Węgrzy: Sandor Tihanyi, Robert Nagy i dwaj nasi reprezentanci: Sławomir Drabik (Włókniarz Malma Częstochowa) i Piotr Świśt (Van Pur Rzeszów). Pozostała piątka: Tomasz Bajerski, Rafał Dobrucki, Jacek Rempala, Adam Fajfer i Roman Jankowski zajęła dalsze lokaty i musiała pożegnać się z nadziejami na Grand Prix. (Żuk)

W czołówce bez zmian

Miłośnicy peleton

Dwa etapy poprzedzające wjazd kolarzy w Alpy kończyły się podobnie – na metę dojeżdżała grupa uciekinierów, dzięki peletonowi, który pozwalał na śmiałe akcje, jako że kolarze w nich uczestniczący nie zagrażali faworytom.

W sobotę na XIII etapie z Fronignar la Payrade do Carpentras (196 km) postanowiła uciec dwunastka śmiaków, która była na czele do 45 km przed metą, wcześniej rozgrywając między sobą dwa lotne finisze. Podczas podjazdu na premię górską II kat. (173,5 km) nie wszyscy byli w stanie wytrzymać tempo, więc wyłoniła się szóstka: Włochi Andrea Tafi i Daniele Nardello z Mapei, Hiszpan Marcelino Garcia-Acosta (ONCE), Francuz Stephane Heulot (La Francaise des Jeux), Amerykanin Marty Jemison (US Postal) i Holender Koos Moerenhout (Rabobank), która miała 4.45 min przewagi nad peletonem. Tymczasem z grupy postanowił zaatakować Francuz Luc Leblanc (FdJ), który miał tych, którzy odpadli z początkowej dwunastki, a na górze miał stratę 3.08 min do przodowników. Na zjeździe kolarze osiągnęli sporą szybkość, więc przewagi Leblanc nie był w stanie nadrobić. Przewagę psychologiczną mieli Włosi, których aż dwóch było w ucieczce. Bardzo dobrze rozegrali finisz – Nardello liczył na rozprowadzenie partnera, ale ponieważ ten był za daleko z tyłu, sam udanie finiszował. Dzięki odjazdowi największą zyskali: Heulot, który przesunął się z 20 aż na 8 miejsce w klasyfikacji i Nardello, awansując na 11 miejsce, dzięki czemu Dariusz Baranowski, przyjeżdżając w peletonie ze stratą 2.52 min spadł o dwie pozycje z 14 na 16.

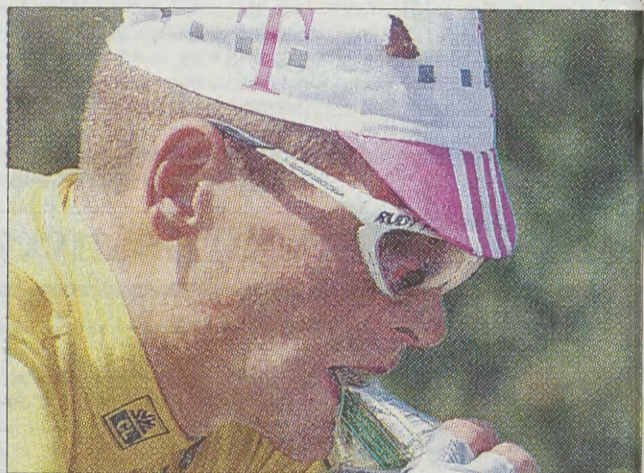
Wczoraj scenariusz etapu z Valreas do Grenoble (186,5 km) przebiegał podobnie jak poprzedni, z tą tylko różnicą, że przewaga uciekających była

jeszcze większa. Znow uciekała szóstka: Włoch Giuseppe Calcaterra (Saeco), Portugalczyk Orlando Rodrigues (Banesto), Holender Leon Van Bon (Rabobank), Duńczyk Peter Meinert-Nielsen (US Postal), Francuz Laurent Desbiers (Cofidis) i Australijczyk Stuart O'Grady (GAN). A więc byli dwaj liderzy tegorocznego wyścigu – O'Grady jechał w żółtej koszulce trzy, a Desbiers dwa dni. Było mało ciekawie, gdyż szpica wyprzedzała resztę o ponad 10 min i na długo przed metą było wiadome, że szóstka dojedzie przed peletonem, który zupełnie nie kwapił się do pościgu. Zawodnicy mieli do pokonania jedną groźną górę – premia II kat (106 km), na której pierwszy zameldował się O'Grady. On też najlepiej rozstrzygnął rozgrywkę finiszową, dosłownie o włos wyprzedzając Calcaterra. Teraz kolarze wjeżdżają w Alpy, gdzie czekają ich trzy trudne etapy (szczególnie dzisiejszy z dwiema premiami superkategorii).

XIII etap: 1. Daniele Nardello (Włochy, Mapei) – 4:32.46, 2. Marcelino Garcia-Acosta (Hiszpania, Banesto), 3. Andrea Tafi (Włochy, Mapei), 4. Stephane Heulot (Francja, FdJ), 5. Marty Jemison (USA, US Postal), 6. Koos Moerenhout (Holandia, Rabobank) – ten sam czas...47. Dariusz Baranowski (Polska, US Postal) – strata 2.51 min.

XIV etap: 1. Stuart O'Grady (Australia, GAN) – 4:30.53, 2. Giuseppe Calcaterra (Włochy, Saeco), 3. Orlando Rodrigues (Portugalia, Banesto), 4. Leon Van Bon (Holandia, Rabobank), 5. Peter Meinert-Nielsen (Dania, US Postal), 6. Laurent Desbiers (Francja, Cofidis) – ten sam czas...60. Baranowski – 10.05.

Klasyfikacja generalna: 1. Jan Ullrich (Niemcy, Telekom) – 66:11.51, 2. Bobby Julich (USA, Cofidis) – 1.11, 3. Laurent Jalabert (Francja, ONCE), 4. Marco Pantani (Włochy, Mercatone Uno) – obaj 3.01, 5. Michael Boogerd (Holandia, Rabobank) – 3.29, 6. Luc Leblanc (Francja, La Francaise des Jeux) – 4.16...16. Baranowski – 6.55. (Żuk)



Jan Ullrich – lider Tour de France

MP w kolarstwie górskim

Anna Szafraniec mistrzynią Polski

Ustrzyki Dolne przez dwa dni gościły najlepszych zawodników specjalizujących się w kolarstwie górskim. Tu rozegrano bowiem po raz szósty mistrzostwa Polski w tej kategorii kolarskiej. Ze względu na obfite opady deszczu, które nawiedziły Ustrzyki w nocy z piątku na sobotę, organizatorzy musieli nieco zmodyfikować trasę. Stała się ona bardzo grząska i śliska, szczególnie podczas zjazdów bardzo uprzykrzając zadanie cyklistom, stąd też nie obyło się bez upadków, na szczęście niegroźnych.

Główna faworytka w wyścigu kobiet Anna Szafraniec z Iskry Arkus Fantic Głogoczów nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i zwyciężyła w wyścigu open, zostając równocześnie najlepszą juniorką Polski. To już trzeci tytuł mistrzowski tej utalentowanej zawodniczki, bezsprzecznie będącej numerem 1 w Polsce. Wprost zdeklasowała rywalki. Druga w kolejności zawodniczka straciła do mistrzyni aż 9 minut!

Z dobrej strony pokazali się kolarze Cracovii-Construction, którym w dwóch przypadkach naprawdę niewiele brakowało do medalu.

Seniorki: 1. Anna Szafraniec (Iskra Arkus Fantic Głogoczów), 2. Anna Cieślak (Wisła Cremona), 3. Sylwia Juszcak

(Optex Opoczno)... 7. Justyna Frączek (RMF-Coca-Cola); Juniorki: 1. Szafraniec, 2. Cieślak, 3. Magdalena Sadleka (Optex);

Juniorki młodsze: 1. Anna Sojka (Wisła Cremona), 2. Maja Włoszczowska (Śnieżka Karpacz), 3. Daria Wójcik (OTC Oświęcim);

Seniory: 1. Marek Galiński (Optex), 2. Andrzej Kajzer (obaj Optex), 3. Dariusz Gil (POM Strzelce Krajeńskie)...13. Adam Czuba (Cracovia-Construction);

Orlicy: 1. Marcin Karczyński (Sokół Szczyrk), 2. Remigiusz Ciok (obaj Sokół Szczyrk), 3. Rafał Chmiel...5. Marcin Mollag, 13. Zbigniew Białas, 24. Robert Sentysz, 26. Mirosław Bieniasz (wszyscy Cracovia-Construction);

Juniory: 1. Krzysztof Murdza (Pekpol Bizon Bieganów), 2. Damian Janas (Optex), 3. Tomasz Dziwisz (BTC Ustrzyki Dolne)...7. Marcin Bieniasz (Cracovia-Construction), 8. Robert Grajdura (RMF-Coca-Cola);

Juniory młodszy: 1. Marcin Majchrzyk (Alpinus Sportiva Gliwice), 2. Mateusz Głószko (BTC Ustrzyki Dolne), 3. Piotr Formicki (Śnieżka Karpacz)...6. Krzysztof Winczura (Sokół Tarnów);

Młodzicy: 1. Konrad Szafraniec (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Krystian Prygiel (Centre Sport Żywiec), 3. Łukasz Mudyń (Baszta Bytów), 4. Daniel Niedzioga...17. Maksymilian Bieniasz (obaj Cracovia-Construction);

Weterani: 1. Janusz Głowacki (BZC Ustrzyki Dolne), 2. Wiesław Hankus (Sokół Szczyrk), 3. Ireneusz Budziński (Mongoose Polanica)...5. Jerzy Mróz (Cracovia-Construction), 6. Mieczysław Berezik (RMF-Coca-Cola). (Żuk)

Krótko

Hakkinen zdobył Grand Prix Austrii

Fin Mika Hakkinen na McLarenie-Mercedesie wygrał w Spielbergu wyścig Formuły 1. o Grand Prix Austrii. On też prowadzi w klasyfikacji generalnej.

Kuerten z Pucharem Mercedes

Rozstawiony z numerem trzynastym Brazylijczyk Gustavo Kuerten wygrał w Stuttgarcie tenisowy turniej o Puchar Mercedes (pula nagród 1,04 mln USD). W finale pokonał on Karola Kucera (Słowacja, 5) 4:6, 6:2, 6:4.

Kuszczyński mistrzem w rzucie... beretem

Andrzej Kuszczyński z Turku (Konińskie) zwyciężył w Krotoszynie w 3. otwartych mistrzostwach Polski w rzucie beretem na odległość. Wynikiem 33,23 m poprawił o 5,11 m rekord świata figurujący w księdze Guinnessa. Startowało ponad 70 zawodników.

Kłoczko mistrzem Polski

Tomasz Kłoczko (Weltour Katowice) zdobył złoty medal mistrzostw Polski w kolarstwie górskim. Trasa wyścigu prowadziła z Dzierżonowa do Bielawy i liczyła 165 km. Na finiszu w Bielawie Kłoczko minimalnie wyprzedził Piątka, a trzeci był Krasieński (obaj PEKAES Irena Zepter Warszawa).

Euroliga siatkarek

W Eurolidze siatkarek Polska pokonała w Opolu Łotwę 3:0 (15:5, 15:2, 15:11). Nasza reprezentacja odniosła siódme zwycięstwo na osiem rozegranych spotkań w grupie A2.

ME w kolarstwie torowym

W ostatnim dniu mistrzostw Europy kolarzy torowych w Szczecinie Polacy zdobyli dwa brązowe medale: Grzegorz Krejner w wieloboju sprinterskim i Robert Karśnicki w wieloboju średni dystansowym.

Śmierć szybowiczki

19-letnia Aleksandra G. z Aeroklubu Stalowa Wola zginęła w wyniku katastrofy pilotowanego przez nią szybowca. Do wypadku doszło w sobotę, szybowiec „Pirat” ciągnięty przez samolot „Wilga” wystartował z trawiastego lotniska w Turbi. Niespodziewanie nad wsią Obojna nabrał prędkości i odczepił się na wysokości 600 m. Uderzył skrzydłem o śmigło „Wilgi” i spadł na zalesiony teren. „Wilga” awaryjnie lądowała.

Brązowy medal Głazewskiego

Rafał Głazewski (MKKS Gorzów) zdobył w szwedzkim Nykoeping brązowy medal mistrzostw Europy juniorów w kajakarstwie w K1 na 1000 m. Zwyciężył Lajos Siebel (Węgry) przed Stiepanem Janicem (Jugosławia).

Brązowy medal brydżystów

Reprezentacja Polski do lat dwudziestu zdobyła w Wiedniu brązowy medal drużynowych mistrzostw Europy w brydżu. Triumfowali Włosi przed Holendrami.

Wymiana krakowsko-łódzka?

Smuda w Wiśle, a Łazarek w...Widzewie

Po przegranej 0:5 na inaugurację rozgrywek ligowych w Widzewie reakcja była natychmiastowa. Po powrocie z Radzionkowa trener Andrzej Pyrdol dowiedział się, że stracił swoją posadę i że działacze nerwowo dzwonią do Warszawy i Gdańska w poszukiwaniu Wojciecha Łazarka. Chcieliby bowiem, by to właśnie on poprowadził Widzew w dalszych grach.

W Krakowie pracę rozpoczął były trener Widzewa, Franciszek Smuda, wszystko wskazuje na to, że nastąpi wymiana krakowsko-łódzka, bo w Warszawie trener Wisły dziś ma dać odpowiedź czy chce pracować w Widzewie.

— Tak, jestem umówiony na rozmowy — mówi Wojciech Łazarek. — Zasiądziemy przy stole i powiemy sobie jak widzimy przyszłość tego klubu. Ale wszystko musi mieć realne podstawy. Muszę więc wiedzieć jak wyglądają warunki pracy i płacy piłkarzy. Czy istnieją wobec nich jakieś zastrzeżenia i kiedy ewentualnie zostaną one splacone. Musi również paść pytanie czy klub podola realizacji kontraktów jakie z piłkarzami zawarł. Jeżeli na te pytania nie będzie konkretnych odpowiedzi, to szkoda sobie wzajemnie zwracać głowy. Albo w Widzewie jest szansa na robienie dobrej piłki i się za to bierzemy, albo temat zostanie zakończony już w poniedziałek. Ja się do Łodzi nie prosilem. Nie mam zamiaru. Nie proszę, nigdy w swojej trenerskiej ka-



rierze nie miałem takiej potrzeby. Uważam, że kadrowo Widzew nadal w polskiej lidze jest silnym zespołem, a na wynikach zaważyły problemy pozaboiskowe. Więc ich usunięcie jest sprawą podstawową. No i trzeba będzie zadać jeszcze jedno pytanie,

czy ten skład, który jest, Widzew będzie w stanie utrzymać, czy nie będzie tak, że karty zawodników są w obcych rękach i w każdej chwili ktoś może z Widzewa piłkarzy wybierać. Jak widać mam się nad czym zastanawiać w drodze do Łodzi. (JK)

Puchar Federacji tenisistek

Polki bez punktu

W meczu barażowym Pucharu Federacji tenisistki Austrii pokonały w Salzburgu Polki 5:0. Nasze zawodniczki wyjeżdżały do Salzburga z nadziejami na pokonanie Austriaczek i awans do drugiej podgrupy grupy światowej Pucharu Federacji. Rzeczywistość okazała się okrutna, bo Austriaczki rozgromiły Polki 5:0 i w ten sposób nasze zawodniczki pozostały w „drugiej lidze”, czyli w rozgrywkach strefowych, natomiast Austriaczki uratowały swoje miejsce w grupie światowej.

Nieszczęście zaczęło się od pierwszego spotkania naszych pań, a właściwie chyba nieco wcześniej, bo Magdalena Grzybowska nie zdążyła zaleczyć kontuzji doznanej w turnieju Warsaw Cup by Heros przed tygodniem i praktycznie nie mogła trenować na zgrupowaniu przed wyjazdem do Salzburga. W pierwszym meczu krakowianka zmierzyła się z Sylvia Plischke, która jest 53. na liście światowej, ale w Salzburgu okazała się lepsza niż notowana o ok. 25. pozycji wyżej Magdalena Grzybowska. W trakcie inauguracyjnego meczu Grzybowskiej odnowiła się kontuzja kolana, musiała pojechać do szpitala, a lekarz uznał, że już dokończenie trzeciego seta przez krakowiankę było lekkomyślnością.

Porażka liderki polskiego zespołu w pierwszym meczu podzielała przygnębiająco na resztę drużyny Iwony Kuczyńskiej. Waleczna Aleksandra Olsza, była mistrzyni Wimbledonu juniorek, próbowała ratować honor naszej ekipy, ale niestety po znakomitym początku spotkania z Barbarą Schett (WTA 28.) i wygranym secie 6:4, spuściła z tonu wykazując kłopoty kondycyjne. Przegrała osta-

tecnie cały pojedynek 6:4, 0:6, 3:6. Mecz był rozgrywany na raty. Wznowienie nastąpiło w niedzielę od stanu 0:4 w drugim secie. Do trzeciej gry singlowej nie wyszła już oczywiście Grzybowska, a zastępuje ją weteranka, specjalistka gry deblowej Magdalena Mróz, nie miała nic do powiedzenia w walce z Barbarą Schett przegranej 0:6, 2:6. Przy stanie 3:0 dla Austrii mecz był rozstrzygnięty. W czwartej grze singlowej Sylvia Plischke nie dała szans zrezygnowanej Aleksandrze Olszy i po 40 minutach schodziła z kortu jako zwyciężczyni z surowym wynikiem 6:0, 6:1. W ostatnim meczu para Plischke/Schett potrzebowała 45 minut aby wygrać z Mróz/Teodorowicz 6:4, 6:0 i zapewnić drużynie gładkie zwycięstwo meczowe 5:0.

Żadnej Polce nie udało się zakwalifikować do tenisowego turnieju głównego Prokom Polish Open (pula nagród 107,5 tys. dolarów). Najbliższą awansu była Katarzyna Strączy (Nadwiślan Kraków). Niestety, bardziej regularna Włoszka Germana di Natale pokonała naszą tenisistkę 6:4, 6:4.

Zwycięstwo Partyki

Artur Partyka (LKS Łódź) zajął pierwsze miejsce w 20. mityngu skoku wżwyz w niemieckiej miejscowości Eberstadt. Wicemistrz olimpijski i świata pokonał poprzeczkę na wysokości 2,33.

Z takim samym wynikiem na drugiej pozycji uplasował się Niemiec Martin Buss, a na trzeciej Kubańczyk Javier Sotomayor - 2,27. Mistrz olimpijski i świata oraz rekordzista świata po trzech nieudanych skokach na 2,30, opuścił następną kolejkę, szukając szansy na zwycięstwo w próbach na 2,34. Ale i tej wysokości nie zdołał pokonać.

Czwartą lokatę zajął brązowy medalista mistrzostw świata z Aten Australijczyk Timothy Forsyth - 2,27. Rok temu konkurs skoku wżwyz w Eberstadt wygrał Sotomayor (2,35), a Partyka sklasyfikowany został na 10. miejscu (2,15).

Wyniki 20. mityngu skoku wżwyz w Eberstadt: 1. Artur Partyka (LKS Łódź) 2,33, 2. Martin Buss (Niemcy) 2,33, 3. Javier Sotomayor (Kuba) 2,27, 4. Timothy Forsyth (Australia) 2,27, 5. Christian Rhoden (Niemcy) 2,24, 6. Dalton Grant (W. Brytania) 2,24, 7. Ignacio Perez (Hiszpania) 2,24.

Twój szczęśliwy numer

32

7-11-28-43

Duży Lotek

1-16-24-29-31-34

Multilotek

13-17-18-19-23
25-26-29-30-34
36-37-38-45-55
64-67-69-70-73

Puchar Intertoto

Awans Ruchu

Ruch Chorzów, po zwycięstwie w rewanżowym meczu w rzutach karnych 4:2 nad Estrelą Amadora, awansował do czwartej rundy rozgrywek o piłkarski Puchar Intertoto. Chorzowianie znaleźli się w gronie dwunastu drużyn walczących o prawo gry w Pucharze UEFA razem m.in. z Werderem Brema, Espanyolem Barcelona i Sampdorią Genua. Zakwalifikują się trzy najlepsze zespoły. W trzeciej rundzie odpadły m.in. takie drużyny jak Crystal Palace i Hansa Rostock.

Mecze czwartej rundy zostały zaplanowane na 29 lipca i 5 sierpnia. Wyniki rewanżowych spotkań trzeciej rundy (w nawiasach rezultaty pierwszych spotkań, tłustym drukiem oznaczono zespoły, który awansował): Werder Brema (Niemcy) - KFC Lommel (Belgia) 2:1 (3:1), Samsunspor (Turcja) - Crystal Palace (Anglia) 2:0 (2:0), Altay Izmir (Turcja) - Bastia (Francja) 3:2 (0:2), Kaliningrad (Rosja) - FK Vojvodina (Jugosławia) 1:0 (1:4), Worskła Poltawa (Ukraina) - Fortuna Sittard (Holandia) 2:2 (0:3), SV Salzburg (Austria) - FC Twente (Holandia) 3:1 (2:2), Espanyol Barcelona (Hiszpania) - AJ Auxerre (Francja) 1:0 (1:1), Jarosław Poltawa (Ukraina) - FC Valencia (Hiszpania) 1:0 (1:4), National Bukareszt (Rumunia) - Bologna (Wło-

chy) 3:1 (0:2), Sampdoria Genua (Włochy) - Harelbeke (Belgia) 3:0 (1:0), Estrela Amadora (Portugalia) - Ruch Chorzów 1:1 (1:1) karne 2:4: bramki strzelili Rui-Navas 63 min i Bizacki 76 min, Hansa Rostock (Niemcy) - Debrecen Vasutas (Węgry) 1:2 (1:1).

Rywalem Ruchu Chorzów w czwartej rundzie rozgrywek o piłkarski Puchar Intertoto będzie węgierski Vasutas Debreczyn. Zestaw par meczów czwartej rundy Pucharu Intertoto: Werder Brema - Samsunspor, SC Bastia - FK Vojvodina Nowy Sad, Bologna - Sampdoria Genua, Fortuna Sittard - SV Salzburg, Ruch Chorzów - Vasutas Debreczyn, Espanyol Barcelona - FC Valencia. (j)

Towarzyskie gry

Rezultaty niezbyt optymistyczne

W sobotę piłkarze Cracovii rozegrali dwa mecze sparingowe. Najpierw ulegli drużynie Prokocimia 1:2 (1:2), bramka - Bagnicki.

CRACOVIA: Trzepałka - Żak, Bagnicki, Przytuła - Treszczyński, Powroźnik, Leksa, Leśnowolski, Bednarz - Kmak, Frey. Grali także: Pazdański, Kościelniak, Rusztowicz, Piotr Zegarek, Michel.

Potem zaś na własnym stadionie podejmowali Kabel, remisując 1:1 (0:0) Mróz 70 (karny) - Koźmik 58 (karny).

CRACOVIA: Kwiatkowski - Mróz, Walankiewicz, Siemieniec - Węgiel, Kowalik, Depa, Góra, Polak - Baster, Michel. W drugiej połowie wystąpili: Leśnowolski, Kmak, Piotr Zegarek.

Trener Grzegorz Kmita miał więc prawie pełny przegląd wszystkich swoich piłkarzy. Nie mógł skorzystać z usług Marcina Hrapkowicza, który jest po chorobie i Pawła Zegarka, który właśnie się rozchorował.

— W pierwszym meczu sięgnąłem po głębokie rezerwy - mówi szkoleniowiec Cracovii - oszczędzając pozostałych na mecz z Kablem, stąd

niekorzystny dla nas wynik. W drugiej potyczce goście postawili nam wysokie wymagania, właśnie wrócili z obozu i udowodnili, że są dobrze przygotowani do rozgrywek. U nas nadal najslabszą formacją pozostaje atak, zwłaszcza, że nie mogli zagrozić Hrapkowicz i Paweł Zegarek. Także lewa pomoc pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Karnego podyktowano przeciwno nam za rękę Kowalika, zaś dla nas za faul na Michelu. Pozostał już tylko tydzień do pierwszego meczu i poza czwórka: Kmak, Michel, Baster, Leśnowolski nie przewiduję już testów innych piłkarzy. Trzeba potwierdzić tych którzy są.

Zaplanowany na środek mecz kontrolny z Bocheńskim nie dojdzie do skutku, z powodu odwołania go przez rywala. Być może w trybie awaryjnym uda się załatwić nowego przeciwnika, a jeśli nie, to krakowianie rozegrają między sobą grę kontrolną. (Żuk)

Bić albo nie być

Podczas mojego pobytu w Stanach Zjednoczonych nadarzyła się okazja zobaczenia pojedynku naszego słynnego pięściora – Andrzeja Gołoty – z młodym, świetnie zapowiadającym się bokserem – Corey'em Sandersem.

Walka ta odbyła się w Atlantic City, jaskini hazardu wschodniego wybrzeża. Miasto to w dużej części zbudowane jest przez miliardera Donalda Trumpa i żyje tylko i wyłącznie z turystyki. Wydawać by się mogło, że ten kurort położony nad oceanem, z przepięknym deptakiem, ciągnącym się wzdłuż wybrzeża, będzie ostoją dla młodych, żadnych zabawy ludzi. Jednakże jest on odwiedzany przez tysiące emerytów, którzy zostawiają zarobione przez siebie pieniądze w jednym z wielu kasyn.

Pojedynek odbył się właśnie w jednym z takich kasyn – „Taj Mahalu”, pełnym przepychu, wybudowanym na wzór indyjskiej świątyni. Jest ono także własnością Donalda Trumpa.

Już na kilka godzin przed walką ulice Atlantic City roz-

brzmiewały polskimi piosenkami, a gdzie niedługo falowały biało-czerwone flagi.

Aby wejść na halę, gdzie miał się odbyć pojedynek wieczoru, trzeba było pokonać salę, w której rozłożono setki „jednorękich bandytów”. Sama sala nie robiła tak piorunującego wrażenia jak kasyno – zwykle krzesła poustawiane w rzędach, duża liczba policji i ochroniarzy, jakby spodziewających się zamieszek. Co ciekawe, podczas pojedynku można było pić drinki, natomiast nie można było palić papierosów.

Hala powoli zapełniała się, było coraz więcej polskich flag. Niektórzy kibice mieli pomalowane włosy, twarze a nawet ręce barwami narodowymi.

Walkę wieczoru poprzedziły pojedynki mniejszej rangi, dwa z nich zakończyły się no-

kautem po zaledwie kilkadziesiąt sekundach – był to jednak tylko początek dobrze zapowiadającego się wieczoru.

Tuż obok mnie siedziało dwóch Polaków ubranych wyłącznie w biało-czerwone rzeczy. Podśledzałem ich rozmowę.

– Gołota rozwali Sandersa w drugiej rundzie – stwierdził pierwszy.

– Eeee, co ty wiesz, chyba nie widziałeś tego Murzyna, facet jest ogromny jak King-Kong – odparł drugi.

Przed walką Gołoty nastąpiła 30-minutowa przerwa. Hala wypełniła się już w całości. Na trybunę honorową wszedł Lou Duva. Wszyscy wstali z miejsc i oklaskami przywitali „ojca” wszystkich najlepszych bokserów na świecie. Lou wyglądał na rozluźnionego. Zaraz za nim wszedł właściciel hotelu Donald Trump, w asyście swojej nowej koleżanki. Na przemian z oklaskami słysząc było gwizdy.



Wtedy z głośników rozległa się muzyka z filmu „Rocky” i przez tłum kibiców zaczął się przedzierać Corey Sanders, zwany także T-Rexem. Teraz dopiero uświadomiłem sobie jak ogromnym mężczyzną jest przeciwnik Gołoty. Sanders wszedł na ring, jego twarz nie miała żadnego wyrazu. Stał w swoim narożniku i czekał na swojego przeciwnika. I nagle muzyka zaczęła grać jeszcze głośniej, kibice oszaleli, bo oto ich oczom ukazał się Andrzej Gołota. Spiker starał się przekrzyknąć zgromadzonych w hali ludzi, zapowiadając „Andreeew Gołota Goolota”. Publiczność ryczała jak oszalała skandując „Andrzej, Andrzej, Andrzej” i „Polska, Polska, Polska”. Gołocie, w drodze na ring, towarzyszyli jego sekundanci – Ziggy Rozalski, Lou Duva i Roger Bloodworth.

Andrzej wszedł na ring i jego twarz tak samo jak przeciwnika nie wyrażała nic oprócz skupienia. Bokserzy przywitali się, sędzia powiedział im aby przestrzegali zasad i żeby walczyli czysto. Za-

wodnicy rozeszli się do swoich narożników, ostatnie wskazówki trenerów i oto gong, który przeszył dreszczem całą salę. Ludzie wstrzymali oddech, zaległa cisza. I kiedy Gołota zadał pierwszy cios, ludzie wstali z miejsc i machając rękami starali się pokazać bokserom jak należy uderzać. Mariola – żona Andrzeja – krzyczała „Trzymaj ręce w górze”. Po pierwszej rundzie było widać, że Polak ma lekką przewagę, był szybszy, zadawał mocniejsze i celniejsze ciosy. Po gongu, na ring weszła modelka w dość skromnym odzieniu, trzymając w górze numer następnej rundy. Kibice (zwłaszcza męska ich część) byli co najmniej podekscytowani tym widokiem i głośno wyrażali swoje pragnienia. Po następnym gongu rozpoczęła się druga runda, Gołota ruszył do ataku. Przez całą rundę okładał Sandersa to z lewej to z prawej strony. Wyglądało to jakby obydwaj walczyli o przeżycie. W końcu popłynęła krew. Po paru uderzeniach w twarz Murzyna, spodenki Andrzeja z białych zmieniły

się na czerwone. Wszyscy dziennikarze i fotoreporterzy, którzy byli najbliżej ringu, zostali obryzani krwią, nie było to miły widok.

Kibice cały czas krzyczeli „Go-to-ta, Go-to-ta” oraz „Bij Murzyna”, i tak przez dziesięć rund.

Po ostatnim gongu, nikt chyba nie miał wątpliwości kto wygrał walkę. Jeszcze przed werdyktem, polska publiczność zaśpiewała Andrzejowi „sto lat”. Po ogłoszeniu wyniku, na twarzach sekundantów i Gołoty pojawił się szczyry uśmiech. Publiczność ryknęła ponownie i odśpiewała Mazurka Dąbrowskiego. Jeszcze przez jakiś czas zwycięzca, Polak, Andrzej Gołota pozował do zdjęć, a później w objęciach Lou Duva przeszedł do szatni.

Podczas całej walki w Atlantic City czułem się tak jakbym był w swoim kraju – dookoła sami Polacy, śpiewanie hymnu narodowego, mój rodak wygrał walkę – po prostu wspaniały, prawdziwie polski wieczór.

Tekst i foto:
Marcin MAKÓWKA



Radość w obozie Gołoty po zwycięstwie

Policja interweniowała na zapaśniczej macie

Jaki pan, taki... karabin

(Korespondencja własna z Albanii)

Albania, najbardziej egzotyczny kraj cywilizowanej Europy. Wzbiłem wiele zakątków świata, ale ta delegacja Światowej Federacji Zapasów FILA, to jak los wygrany na loterii. Przed wyjazdem do Tirany byłem podekscytowany niczym przed pierwszą w życiu podróżą zagraniczną do ówczesnej Czechosłowacji. Chciałem zobaczyć inny świat i nie zawiodłem się. Choć czasami przeżywałem chwile strachu, gdy zachciało mi się samotnych spacerów po ulicach Tirany i co krok napotykałem nieprzyjazne spojrzenia ludzi z kałasznikowami.

Broń w Albanii posiada prawie każdy. W zależności od możliwości są to albo nowe kałasznikowy, albo pamiętające czasy I wojny światowej jednostrzałówki. 12-letni brzdące nie ukrywają pod koszulą pistoletów, proce pozostawiając tym, którzy jeszcze nie chodzą do szkoły. Nawet czyścibut, który rozłożył swój skromny warsztat pracy na brzegu chodnika, nie ukrywa kolby pistoletu wystającej spod tekturowego pudełka. Po ulicach ludzie głównie chodzą, ale też nikogo nie dziwią pojawiające się w centrum mercedesy. Ich właścicielami są nie zagraniczni dyplomaci, tylko rodowici Albańczycy. O tym, że są to ważne osoby dobitnie świadczy „kałachy” przewieszane przez ramię w eleganckich skórzanych paskach. W Polsce popularne jest powiedzenie: „jaki pan, taki kram”. Tutaj trzeba by je nieco zmo-

dyfikować: jaki pan, taki karabin! Ludzie z obstawy tych bossów broń też mają niezłą, ale żeby było widać kto jest panem, a kto „gorylem”, ludzie z obstawy karabiny mają zawieszane na zwykłych sznurkach.

Po wylądowaniu w Tiranie na lotnisku zobaczyłem budynek jaki w Polsce można dziś znaleźć tylko na zapadłej wsi, coś w rodzaju dawno nieczynnej stacji kolejowej. Tak właśnie wygląda międzynarodowy port lotniczy. Celnicy tu równie grubiańscy jak w każdym państwie klepiącym biedę. Za to mają respekt do sportowców i towarzyszących im osób. Nikt nam nie grzebie po torbach, szybko mogliśmy odjechać do hotelu. Z tym „szybko” trochę przesadziłem, drogi wiodące do Tirany satał dziurawe, że poruszamy się z prędkością jakichś 20 km na godz. Możemy sobie więc doładnie obejrzeć bunkry, naj-

powszechniejszą budowlę w tym kraju. Później dowiedziałem się, że w najlepszych latach komunizmu każda albańska rodzina dostawała pod



Ekipa zapaśników w ambasadzie polskiej w Albanii

opiekę taki bunkier i dbała, by był on czysty, przeprowadzała drobne remonty. Jeżeli mnie pamięć nie myli, w Albanii dziś jest 750 tys. tych bunkrów. Największe emocje przeżywamy, gdy nasz kierowca przejeżdża przez most. Dziury w nim na wylot, trzeba być naprawdę dobrym kierow-

cą, żeby w którąś z tych dziur nie wpaść. A z tymi dobrymi kierowcami w Albanii kłopot, bowiem tutejsze prawo przewiduje, iż prawo jazdy może

Albanii, że pożycie małżeńskie uległo rozkładowi!

Właściwie dzisiaj skrajności nikogo już nie dziwią. Ja też nie przesadzam z nadmiernym zdziwieniem oglądając najpierw tutejsze slumsy, a potem nowoczesne budowle w centrum Tirany. Zdziwiło mnie tylko, że hotel, w którym nas zakwaterowano ma własną wylegarnię pluskiew. Nie mam ochoty tu mieszkać, wolałbym już lepiej przespać się na ławce w parku. Ale to też jest niemożliwe, bo miejscowe rzezimieszki nie zostawiłyby mnie nawet w skarpetkach. Prosimy o interwencję polską ambasadę, w ten sposób poznaję wspaniałego człowieka jakim jest nasz dyplomata Artur Tomaszewski. Dzięki niemu poznajemy Tirane od tej lepszej strony, wspaniałe restauracje, wyśmienite jedzenie, hotel z basenem. To wszystko tu jest, tyle że nie dla każdego. Szaremu obywatelowi pozostają dawne nakazy, jak choćby ten by pomiędzy 18 a 20 wszyscy wychodzili na ulicę i spacerowali. Po co? Żeby w tym czasie wywietrzyć własne mieszkanie...

Wszędzie dookoła widać w Tiranie wpływy kultury tureckiej: budowle, muzyka, nawet

uroczystość otwarcia zapaśniczego turnieju była w stylu wschodnim. Trzeba przyznać, że Albańczycy przyłożyli się do organizacji imprezy i prawie nic tam nie szwankowało. Za to dały o sobie znać gorące charaktery tureckich zapaśników, którzy, po ich zdaniem niesłusznie przegranej walce, rzucili się na sędziego i zaczęli go bić. Wzajemne zadawanie razów trwało kilka minut i wydawało się, że to nigdy się nie skończy, gdy na sędzię pojawili się miejscowi policjanci z bronią. Zrobili na rozgorączkowanych Turkach takie wrażenie, że bójka urwała się w jednej chwili i turniej można było dokończyć.

Przed powrotem do kraju zostaliśmy zaproszeni do pięknych ogrodów ambasady, gdzie gościł nas wspomniany już Artur Tomaszewski. Skoro on może mieszkać w Tiranie, to pewnie i ja bym się tu jakoś zaaklimatyzował. Mimo wszystko na pokład samolotu wsiadałem z uczuciem ulgi, że albańska przygodę mam już za sobą.

Grzegorz BRUDZIŃSKI
Ps. Grzegorz Brudziński jest międzynarodowym sędzią w zapasach i delegatem FILA. Na stałe mieszka w Gorlicach.